Cena numeru 25 groszy.

DZIŚ 28 STRON: 16 stron „Republiki", 4 strony „Dodatku Literacko-Naukowego" i 8 stron „Panoramy".

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

REPUBLIKA

Rok XI | ŁÓDŹ, NIEDZIELA, 13 SIERPNIA 1933 ROKU | CENA NUMERU 25 GROSZY. | Nr. 224

Rewolucja na Kubie skończona.

Prezydent Machado uciekł ze stolicy.—Dymisja rządu.—Havana obsadzona przez oddziały wojskowe.

Armja zmusiła prez. Machado do ustąpienia.

Nowy Jork, 12 sierpnia.

Z Kuby donoszą, że dymisja prezydenta Machado jest już sprawą przesądzoną. Machado faktycznie przestał już sprawować władzę. Oficjalna dymisja nastąpić ma w najbliższym czasie.

Na kilka godzin przed upływem terminu, wskazanego w ultimatum, oficerowie lotnictwa kubańskiego zwrócili się do posła Stanów Zjednoczonych z memorjałem, protestującym przeciw kandydaturze na stanowisko prowizorycznego kierownika państwa, generała Herrery.

Hawana, 12 sierpnia.

Rząd kubański podał się do dymisji. Wobec tego, iż Machado faktycznie przestał już sprawować władzę, ustąpienie rządu w niezwykle wysokim stopniu skomplikowało i tak już zagmatwaną sytuację Kuby.

Hawana, 12 sierpnia.

Szef sztabu generalnego wydał rozkaz zajęcia miasta przez oddziały wojskowe. Na ulicach rozwieszone zostały na murach i płotach plakaty, zawierające zarządzenia wojskowe, wzywające do niezakłócania spokoju pod groźbą zastosowania surowych kar.

Na ulicach miasta krążą gęsto patrole wojskowe.

Szef tajnej policji, Jimenez, który był postrachem za czasów rządów Machado został zastrzelony w momencie, kiedy ranił jakiegoś człowieka, wyrażającego głośno swą radość z tego, iż skończyły się rządy Machado.

Hawana, 12 sierpnia.

Wobec sprzeciwu armji odnośnie kandydatury gen. Herrery na stanowisko prezydenta republiki kubańskiej — wysuniętą została kandydatura ministra oświaty i sztuk pięknych, Cespedesa i Ortisa. Kandydatura ta spotkała się z przychylnem przyjęciem wszystkich stronnictw.

Gdy wiadomość o kandydaturze ministra oświaty przedostała się na miasto, tłumy radośnie manifestowały na ulicach Z fortu Hawany oddano 21 strzałów armatnich.

W niektórych punktach doszło do zaburzeń. Tłum zdemolował parter rezydencji prezydenta. Zdemolowano również redakcję pisma „Gemaldo de Cuba"

Wojsko zaaprobowało kandydaturę ministra oświaty.

Ambasador Stanów Zjednoczonych, Velles, zwrócił władzom miejscowym uwagę na konieczność opanowania sytuacji i uspokojenia tłumów.

Londyn, 12 sierpnia.

Machado opuścił Hawanę, udając się do jednej z miejscowości na prowincji. B. prezydenta opuściła nietylko marynarka i armja lądowa, lecz również i własne stronnictwo.

Wyjazd Machady na prowincję uważa się za podstęp, którego celem jest zyskanie na czasie.

Jak odbył się przewrót?

Wojsko opanowało sytuację.—Lufy armat wymierzone na pałac prezydenta.

Nowy Jork, 12 sierpnia.

Armja kubańska wystosowała do prezydenta Machado ultimatum, domagając się ustąpienia jego do godz. 12-ej w południe.

Ludność zawiadomiono, iż prezydent przyrzekł to uczynić w ciągu 24-ch do 48 godzin i że mianowany będzie prezydent tymczasowy. Armja przygotowała powstanie na całej wyspie przy współpracy marynarki i lotnictwa.

Ruch powstańczy zapoczątkowany został przez bataljon artylerji fortecy Cabana, który za pomocą radja wezwał do akcji wszystkie oddziały armji kubańskiej. Wobec jednomyślnej zgody armji, bataljon w Cabana wystąpił czynnie, kierując armaty na pałac prezydenta. Gen. Herrara wezwany został do poinformowania prezydenta, iż armja domaga się jego ustąpienia, celem zapewnienia pokoju politycznego na Kubie i zapobieżenia interwencji Stanów Zjednoczonych.

Gwardja pałacowa została natychmiast wzmocniona i uzbrojona w karabiny maszynowe, gotowe do strzału. — Machado i gen. Herraro zażądali pewnego okresu czasu, koniecznego dla legalnego przekazania władzy prezydenta.

Przywódcy powstańców zwrócili się do narodu z wezwaniem do utrzymania spokoju, pragną bowiem uniknąć gwałtu. — Sytuacja w Hawanie jest naprężona. Krążą najrozmaitsze pogłoski: w tramwaju, wiozącym policję i wiernych rządowi urzędników, nastąpił wybuch bomby, ukrytej pod ławką, 4 osoby zostały zabite, a 25 ciężko rannych.

Groźna sytuacja w Irlandji.

Parada „niebieskich koszul" odwołana.

Paryż, 12 sierpnia.

Korespondenci prasy wieczornej donoszą z Dublina, że sytuacja jest tam w najwyższym stopniu niepokojąca.

De Valera wydał zakaz urządzania w dniu jutrzejszym jakichkolwiek manifestacyj. Zabroniono również urządzania pochodu „niebieskich koszul".

Do Dublina ściągana jest policja ze wszystkich stron kraju. Obsadzane są wszystkie punkty strategiczne.

Londyn, 12 sierpnia.

Irlandzki minister sprawiedliwości wydał zakaz niedzielnej parady „niebieskich koszul".

W kilka godzin później generał O' Duffy, w wydanym przezeń rozkazie oznajmia, iż w trosce o spokój i bezpieczeństwo publiczne postanowił odwołać paradę.

De Valera oświadczył, iż zmuszony jest zabezpieczyć się przed wystąpieniami „niebieskich koszul", dążą one bowiem do obalenia rządu siłą.

Sytuacja jest tembardziej niepokojąca, iż liczne pociągi wypełnione „niebieskiemi koszulami", stale nadchodza do Dublina.

Triumfalny powrót gen. Balbo.

Olbrzymi entuzjazm w Rzymie.—Przegląd eskadry.—Eskadrę powitał ryk syren okrętowych.

Rzym, 12 sierpnia.

Eskadra gen. Balbo wodowała szczęśliwie we Fiumicino o godz. 18.30.

Wiadomość o powrocie eskadry zelektryzowała ludność. Olbrzymie tłumy witały wysiadających na ląd zwycięzców Atlantyku. Zwycięzców przestworzy powitał Mussolini w otoczeniu wysokich dostojników.

Mussolini ucałował generała Balbo, poczem w jednym samochodzie odjechali obaj na czele kawalkady samochodów, po dokonaniu przez Mussoliniego przeglądu eskadry.

Pod starożytną bramą Porta Capena uformował się orszak z lotnikami na czele. Orszak przeszedł pod łukiem Konstantyna, witany salwami armatniemi i dźwiękami historycznego dzwonu na Capitolu, który uderza tylko w wyjątkowo uroczystych chwilach.

Należy zaznaczyć, iż lotnicy wysiadali na ląd we Fiumicino przy akompanjamencie okrzyków olbrzymiego tłumu, salw armatnich i ryku wszystkich syren okrętowych.

Orszak przeszedł następnie szpalerem młodzieży faszystowskiej i byłych kombatantów, przyczem sztandary tych organizacyj były ułożone w łuk, pod którym przechodził orszak.

Następnie orszak udał się na Capitol, gdzie złożono wieńce pod pomnikiem Nieznanego Żołnierza, poczem na placu weneckim złożono wieńce pod pomnikiem Wiktora Emanuela.

Na Piazza Venetia ustawiono również hydroplan, na którym lotnicy włoscy przelecieli ocean. Na Piazza Colonna utworzono olbrzymich rozmiarów mapę plastyczną, na której lampkami elektrycznemi wyznaczono trasę przelotu włochów.

Na wzgórzu Janiculum, po drugiej stronie Tybu, ułożono olbrzymi świetlny napis „Dux", widoczny z odległości kilkunastu kilometrów.

Wszystkie starożytne gmachy rzymskie, od Colosseum i Capitolu aż do Forum Romanum i Forum Frajana były bogato iluminowane.

Stan wyjątkowy w Estonji

Talin, 12 sierpnia.

(PAT) Wskutek akcji pewnych żywiołów rozszerzających zagranicą nieprawdziwe wiadomości rząd ogłosił stan wyjątkowy.

Organizacja byłych kombatantów i organizacja młodzieży socjalistycznej zostały rozwiązane.

Strajk górników angielskich w kopalniach antracytu.

Londyn, 12 sierpnia.

W rezultacie konfliktu, jaki powstał w południowej Walji między górnikami, a właścicielami kopalń antracytu, 17.000 górników tych kopalń porzuciło pracę.

Jeżeli nie dojdzie do załatwienia konfliktu — od dnia 27 b. m. wszyscy w kopalniach antracytu zatrudnieni górnicy w liczbie 23.000 ludzi, podejmą strejk.

Złoto amerykańskie dla Francji.

Paryż, 12 sierpnia.

Dwa okręty transoceaniczne „Berengaria" i „Olimpic" przybyły wczoraj do Cherbourga, gdzie wyładowały 250 baryłek złota, wartości 320 miljonów franków. — Złoto, przesłane przez Federal Reserve Bank w Nowym Jorku, przeznaczone jest dla Banku Francuskiego.

Interwencja mocarstw nie odniosła skutku

Niemcy nie zaprzestali swojej akcji prowokacyjnej wobec Austrji.—Hitler lekceważy zobowiązania międzynarodowe

Paryż, 12 sierpnia.

„L'ordre" zwraca uwagę na niebezpieczeństwo, kryjące się dla Europy w działaniach szturmowców na granicy Tyrolu, gdzie odbywają się obecnie wielkie manerwy szturmowców.

Dziennik wskazuje na ożywioną i wysoce niebezpieczną działalność narodowych socjalistów na terenie Austrji.

Dziennik pisze, iż ostatnie wydarzenia i rozwój konfliktu niemiecko-austrjackiego wywołał w narodowych kołach włoskich poważne obawy. Jedną z przyczyn tych obaw jest planowany przez hitlerowców i udaremniony w porę przez policję zamach na księcia Starhemberga.

Paryż, 12 sierpnia.

„La Liberte" podaje wiadomość o ostatniej rozmowie Daladiera z ambasadorem angielskim, lordem Tyrrel.

Pismo stwierdza, iż treść tej rozmowy nie przedostała się do wiadomości publicznej, wiadomo jednak, iż rozmowa dotyczyła wyłącznie sprawy konfliktu niemiecko-austrjackiego i knowań Berlina przeciw Dolfussowi.

„Liberte" przeciwstawia się projektowi angielskiej prasy, doradzającej przekazania sprawy tego konfliktu Lidze Narodów.

Pismo francuskie zwraca uwagę, iż zrealizowanie tego projektu ośmieszyłoby mocarstwa wobec Hitlera.

„La Liberte" twierdzi, iż obecnie odbywa się w Niemczech powszechna mobilizacja w wielkim stylu, na oczach całej Europy. Należałoby Hitlerowi wytłumaczyć, że kryje się w tem niebezpieczeństwo dla pokoju europejskiego. Należy nadto przypomnieć Hitlerowi, iż traktat wersalski, jakkolwiek tak przez Hitlera znienawidzony, nadal przecież obowiązuje.

Berlin, 12 sierpnia.

Z Monachjum donoszą o następującym incydencie:

Wczoraj, w czasie koncertu „Deutschmeistrów", w miejscowości Zugspitz, na pograniczu austrjacko-bawarskiem, na występ górski, wznoszący się o 50 metrów ponad orkiestrą „Deutschmeistrów", przybyła orkiestra hitlerowska z pocztem sztandarowym i rozpoczęła wykonywać hymny hitlerowskie.

W odpowiedzi na protest ze strony austrjackiej szturmowcy odpowiedzieli, iż zaniechają demonstracji dopiero wówczas, kiedy przez radjo austrjackie nadawane również będą pieśni hitlerowskie.

Na ten warunek odpowiedziano po stronie austrjackiej wyłączeniem mikrofonu, przez który radjo austrjackie dawało koncert „Deutschmeistrów".

Dalsze obławy na komunistów w Niemczech.

—Kiedy odbędzie się proces przeciw van der Luebbemu?

Berlin, 12 sierpnia.

Ubiegłej nocy ponownie odbyła się wielka obława na szosach i drogach w okręgu berlińskim.

Szturmowcy, w poszukiwaniu bibuły komunistycznej, zatrzymywali wszystkie przejeżdżające samochody osobowe i ciężarowe i rewidowali podróżnych.

Przeprowadzono również obławy w domach na ulicach Berlina. W jednym z domów wykryto większą ilość bibuły komunistycznej. Z pośród sześciorga aresztowanych osób jednego z komunistów postrzelono i został on w stanie ciężkim przewieziony do szpitala.

W ciągu ostatnich dziesięciu dni w Essen aresztowano około 200 osób. W[illegible] wykryto wielką centralę kurjerską [illegible] tji komunistycznej. Aresztowanych odsyła się przeważnie do obozów koncentracyjnych.

Berlin, 12 sierpnia.

„Vossische Zeitung" donosi, iż pierwszą miejscowością, która otrzyma [illegible] wę od nazwiska obecnego kanclerza Rzeszy, będzie wieś opolska Sz[illegible] brzyk, położona w pobliżu tamy [illegible] Turawą, zaprojektowanej przez Hi[illegible] Szczebrzyk nosić będzie nazwę [illegible] tlerssee".

Urząd kanclerski wyraził zgodę [illegible] zmianę nazwy wsi, liczącej, nota bene, około 200 mieszkańców.

Berlin, 12 sierpnia.

Poces przeciwko oskarżonym [illegible] podpalenie Reichstagu, van der Lubbe[illegible] mu i towarzyszom, nie odbędzie się przed końcem września r. b.

Katastrofa balonu stratosferycznego.

Prof. Cosyns cudem uniknął śmierci

Bruksela, 12 sierpnia.

Balon stratosferyczny prof. Cosyns'a w czasie prób przed lotem, został poddany ciśnieniu dwuch atmosfer. Powłoka balonu nie wytrzymała ciśnienia i balon eksplodował.

Prof. Cosyns siłą wybuchu, wyrzucony został kilkanaście metrów w górę i tylko cudem uniknął śmierci. Konstruktor balonu odniósł ciężkie obrażenia, a jeden robotnik został zabity.

Wyprawa stratosferyczna została odłożona i prawdopodobnie w tym roku się nie odbędzie. Wypadek został spowodowany wadliwością materjału, użytego do budowy balonu.

Pomnik Sobieskiego na Węgrzech.

Harcerze polscy na uroczystości poświęcenia kamienia węgielnego.

Budapeszt, 12 sierpnia.

Do Esztergem przybyła dzisiaj przed południem delegacja 250 harcerzy polskich, witana serdecznie przez przedstawicieli władz miejscowych.

Po nabożeństwie w bazylice i zwiedzeniu starożytnego skarbca harcerze udali się do parku Sevedi, nad brzeg Dunaju, gdzie byli obecni na poświęceniu kamienia węgielnego pod pomnik Sobieskiego.

Na przemówienia, wygłoszone przez węgrów, odpowiedział imieniem harcerstwa polskiego p. Olbromski Antoni, łodzianin b. sędzia okręgowy łódzki, a obecnie sędzia warszawski.

Następnie harcerze udali się Dunajem do Budapesztu.

Uroczystość zakłócona została przykrym wypadkiem. Mianowicie, inicjator uroczystości, prezes stowarzyszenia węgiersko-polskiego, baron Nyary, podczas nabożeństwa w bazylice dostał tak silnego ataku serca, iż musiano go odwieźć do szpitala.

Uczestnicy spływu

przybyli do Gdyni.

Gdynia, 12 sierpnia.

Uczestnicy spływu kajakowego do morza, którzy przybyli z Gdańska do Gdyni statkami: „Gdańsk", „Dar Pomorza" i innymi, zakwaterowali się na stacji emigracyjnej, w budynkach Polskiego Czerwonego Krzyża i w lokalu związku strzeleckiego.

Również na wybrzeżu rozbito namioty na molo wilsonowskiem. Przetransportowano do Gdyni łodzie motorowe, żaglowce i kajaki.

Uroczystości, związane z zakończeniem spływu, odbędą się w dniu jutrzejszym.

Dzisiaj, uczestnicy spływu zwiedzili port i wybrzeże.

Herriot przybył

do Bułgarji.

Sofja, 12 sierpnia.

B. premjer Herriot przybył do Bułgarji, witany owacyjnie na każdej stacji kolejowej.

W Sofji powitali Herriota na dworcu członkowie rządu, przedstawiciele króla i liczne tłumy, wznoszące okrzyki na cześć Francji i Herriota.

Samobójstwo portjera.

Wczoraj, około godz. 10-ej wieczorem, w mieszkaniu portjerni firmy M. A. Wiener, przy ul. Cegielnianej 56, wystrzałem z rewolweru w usta, pozbawił się życia 28-letni portjer fabryczny, Marjan Kopczyński.

Lekarz pogotowia Kasy Chorych stwierdził śmierć. Jak się okazuje, Kopczyński popełnił samobójstwo wskutek nieporozumień rodzinnych. Trupa pozostawiono na miejscu do czasu zejścia władz sądowo-lekarskich. Dalsze dochodzenie prowadzi V komisarjat P. P.

Warszawa, 12 sierpnia.

(PAT) Wczoraj o północy uczestnicy wycieczki kombatantów francuskich bawiący w Warszawie, odjechali

Podciął gardło narzeczonej

i popełnił samobójstwo.—Wstrząsająca tragedja w Tomaszowie.

Tomaszów, 12 sierpnia.

Wczoraj, o godzinie 9 wieczorem, dały się słyszeć **głuche jęki w ogrodzie należącym do posesji przy ul. św. Antoniego 44.** Posesja ta jest własnością rzeźnika Bizberga.

Zaalarmowani lokatorzy wtargnęli do ogrodu, gdzie oczom ich przedstawił się straszny widok. **W kałuży krwi leżały dwie osoby, mężczyzna i kobieta, dający słabe oznaki życia.** Okazało się, że jest to 20-letnia Stefanja Milczarek, zam. przy ul. Południowej 20 oraz 27-letni Mendel Bizberg, zam. przy ul. Bóżniczej nr. 6.

Szczegóły tej wstrząsającej tragedji, przedstawiają się następująco:

W godzinach wieczornych, właściciel domu Bizberg, wprowadził przyjaciółkę Milczarkównę do ogrodu. Po krótkiej libacji, o czem świadczą rozrzucone butelki od wódki, **między młodymi doszło do sprzeczki, w czasie której Bizberg rzucił się na Milczarkównę, poderżnął jej brzytwą gardło, poczem sam popełnił samobójstwo w ten sam sposób.**

Milczarkówna zmarła w drodze do szpitala, Bizberg zaś znajduje się w stanie agonji.

Wypadek ten wywarł wstrząsające wrażenie w całym Tomaszowie.

Włosi chcą pobić rekord

lotników francuskich Codosa i Rossy'ego.

Rzym, 12 sierpnia.

Prasa włoska donosi z Nowego Jorku, że lotnicy Franciszek de Pinedo, attache włoski w Argentynie, oraz Verniero d'Annunzio przygotowują się do lotu transatlantyckiego.

Odlot ma nastąpić za 10 dni. Zamiarem lotników włoskich jest pobicie rekordu światowego na dystans w prostej linji, ustanowionego przez lotników francuskich Codosa i Rossy'ego.

De Pinedo i d'Annunzio mają nadzieję dotarcia do Bagdadu w Mezopotamji, wyruszając z Nowego Jorku. Samolot lotników włoskich znajduje się obecnie w Newcastle celem umieszczenia t. zw. „pilota automatycznego".

Stałą komunikację powietrzną z Ameryką

zapowiada premjer pruski Goering.

Berlin, 12 sierpnia.

Premjer pruski i minister lotnictwa, Goering w wywiadzie zamieszczonym w „National Ztg.", podkreślając znaczenie lotu transatlantyckiego eskadry gen. Balbo, zapowiedział uruchomienie stałej linji lotniczej między Europą a Ameryką przez Azory, przyczem użyte mają być dwa statki-lądowiska, [illegible] wzór statku „Westfalen [illegible]

Wobec ograniczeń traktatu wersalskiego — podkreślił Goering — Niemcy poświęcą główną uwagę rozbudowie lotnictwa szybowcowego, starając się na tej drodze uzyskać takie rezultaty w wyszkoleniu, które nie mogą być osiągnięte w lotnictwie wojskowem. Goering oczekuje od społeczeństwa jaknajwydat[illegible] w rozwoju lotnictwa [illegible]

Nowy statek polski

Gdynia, 12 sierpnia.

Wczoraj, zarząd Polsko-Brytyjskiego Towarzystwa Okrętowego, podpisał umowę z przedstawicielami stoczni Hunter et Wigham Richardson w [illegible] castle na budowę nowego statku, przewidzianego dla linji regularnej z [illegible] do portów angielskich. Budowa ma [illegible] zakończona w marcu 1934 roku.

Nowy statek będzie miał [illegible] około 2.000 ton D. W. i będzie [illegible] trzony w kombinowaną maszynę [illegible] z turbiną o sile 1.500 HP. Długość [illegible] będzie 292 stopy, szerokość 40 stóp. [illegible] dzie on zaopatrzony w chłodnie o [illegible] tości około 63.000 stóp, pozatem [illegible] 67.000 stóp sześc. dla innych towarów. W ten sposób statek będzie [illegible] przystosowany do transportu łatwo [illegible] jących się artykułów, z których głównie składa się nasz eksport do Anglji.

Trocki zaprzecza

jakoby pertraktował z Litwinowem.

Paryż, 12 sierpnia.

Trocki w depeszy do jednego [illegible] przyjaciół wyjaśnił, że nie pertraktował wogóle z Litwinowem, ani z [illegible] nym z agentów sowieckich.

Odnośne wiadomości są fałszywe.

Gdańsk, 12 sierpnia.

Według oświadczenia [illegible] stronnictwa narodowo-socjalistycznego w Gdańsku, posła do Reichstagu, [illegible] stera, dnia 19 b. m. odbędą się w G[illegible] sku wielkie manifestacje niemieckiego frontu pracy, na których przemawiać [illegible] dzie m. in. prezes „Frontu", dr. Ley.

W końcu sierpnia, odbyć się [illegible] wielkie imprezy sportowe szturmowców narodowo-socjalistycznych z udziałem wybitnych drużyn sportowych z R[illegible] niemieckiej.

W końcu września odbędzie się w Gdańsku wielki kongres okręgowy stronnictwa narodowo-socjalistycznego.

Świat odrutowany.

W mowie, stanowiącej komentarz do „National Industrial Recovery Act" — jednej z najbardziej rewolucyjnych deklaracyj, jakie kiedykolwiek były opublikowane — prezydent Roosevelt określił nową ustawę, jako „olbrzymi wysiłek w kierunku utrzymania dotychczasowego poziomu życia Stanów Zjednoczonych i w kierunku definitywnej stabilizacji czynników leżących u podstawy pomyślności ekonomicznej tego kraju". Intencją prezydenta jest uzdrowienie gospodarstwa amerykańskiego **przez ustalenie raz na zawsze nie tylko warunków życia, pracy i produkcji, ale również cen na ich poziomie najwyższym z lat 1926—1929, co w istocie oznacza — stabilizację siły nabywczej złota.**

Ogłaszając ten absurd, prezydent Roosevelt zdaje się żywić niezachwianą wiarę, że **znalazł nową i całkowicie skuteczną formułę dobrobytu narodowego.** Wolny jednak od ciasnego szowinizmu, nie stara się jej zachować na wyłączny użytek swego kraju. Owszem, dzieląc się nią z innemi narodami, zaprasza je by poszły za przykładem Stanów Zjednoczonych.

— Pozwólcie mi być szczerym — brzmią słowa prezydenta — i oświadczyć, że Stany Zjednoczone są w poszukiwaniu **takiego dolara, który dla następnej generacji będzie reprezentował taką samą siłę nabywczą, w jaką zostanie wyposażony w najbliższym czasie".**

Oto co Roosevelt uważa za cel najważniejszy: ustalenie — a raczej nieustanne ustalanie — **wartości dolara w stosunku do wewnętrznych cen amerykańskich.** Pieniądz przestaje być miarą wartości, a staje się instrumentem polityki gospodarczej. Dekretując to, prezydent Stanów Zjednoczonych zdaje się ogłaszać **definitywne zasklepienie się gospodarstwa amerykańskiego w samem sobie, definitywne zerwanie łączności z gospodarstwem światowem.**

***

Poglądy te nie stanowią wyłącznej własności prezydenta. Wypływają one logicznie z doktryny, która stała się urzędową niejako filozofją Stanów Zjednoczonych.

Raymond Moley, do niedawna profesor uniwersytetu w Kolumbji, dziś sekretarz stanu i główny doradca ekonomiczny Roosevelta, omawiając na łamach jednego z dzienników nowojorskich fiasko konferencji londyńskiej, wypowiedział swe poglądy na temat obecnej sytuacji gospodarstwa światowego. Artykuł Moley'a — pełen życzliwej pobłażliwości dla inicjatorów konferencji londyńskiej i pełen sceptycyzmu w stosunku do współpracy międzynarodowej, jako drogi do przezwyciężania trudności gospodarczych — stwierdza przestarzałość i chimeryczność samego pojęcia gospodarstwa światowego, skutkiem czego każda **próba walki z kryzysem środkami międzynarodowemi musi się zakończyć nieuchronnem fiaskiem.**

Pogląd powyższy nie jest wyłączną własnością tego czy innego polityka amerykańskiego. Postawa Stanów Zjednoczonych na konferencji londyńskiej okazała dowodnie, że leży on u podstawy całej obecnej polityki gospodarczej tego kraju.

Dwie siły różne, choć zgodne z sobą, oddzielają Amerykę od naszych europejskich sposobów myślenia i działania. Jedną z nich stanowi **temperament amerykański, awanturniczy i przedsiębiorczy, pchający do gry i spekulacji,** wrogi wszelkiej bierności temperament zbiorowy, temperament masy amerykańskiej, która dominuje nad politykami. Druga siła tkwi w doktrynie partykularyzmu ekonomicznego i społecznego — albo, używając modnego wyrażenia — w doktrynie a u t a r k j i, którą odmłodzili, wzmacniając ją tendencyjną interpretacją nauk, płynących z kryzysu.

Oto jak się przedstawia owa doktryna w sformułowaniu p. Moley'a:

W dawnych czasach siły produkcyjne świata rozkładały się harmonijnie między różne kraje. Wymiany międzynarodowe łączyły gospodarstwo wzajemnie się uzupełniające, ale nie konkurencyjne. Dziś jednak **wszystkie kraje produkują, albo dążą do produkowania tych samych artykułów.** Produkcje nie uzupełniają się jak dawniej, **ale ze sobą rywalizują.** Rywalizacja ta stanowi **nieustanną groźbę dla kapitałów, dla rąk roboczych, dla bogactwa publicznego i prywatnego i dla dobrobytu społecznego każdego kraju.**

Niema już dziś perspektyw na zdobycie nowych rynków zbytu. Przemysł rozwija się wszędzie, nawet w Indjach i w Chinach. Możliwości eksportowe każdego kraju kurczą się z dnia na dzień, jednocześnie nacisk ze strony zagranicy na ekonomję wewnętrzną zyskuje nieustannie na sile. Kraje zamykają się gospodarczo w obrębie swych granic. Trzeba więc dążyć do stworzenia nowej równowagi i to w oparciu o dane całkowicie od dawnych odmienne.

Wiara w możliwość wskrzeszenia dawnych form handlu międzynarodowego — twierdzą doktrynerzy amerykańscy — jest czystą chimerą. **Życie gospodarcze wchodzi w fazę ekonomji zamkniętej.** Jedyną możliwością względnego rozszerzenia zbyt szczupłych rynków wewnętrznych są **umowy kompensacyjne** pomiędzy poszczególnemi państwami.

Jest rzeczą oczywistą, że na gruncie takiej koncepcji możliwości walki z trudnościami ekonomicznemi redukują się do środków wewnętrznych w ramach każdego państwa. Każde państwo ma możność i obowiązek kierowania swem życiem gospodarczem i nawet **manipulowania swą walutą stosownie do każdorazowych potrzeb, wynikających z jego indywidualnej pozycji.** Kryzys jest niewątpliwie następstwem dezorganizacji ogólnej, ale właśnie ogólność tej dezorganizacji świadczy, że w przyszłości nie może być innych organizacyj, jak poszczególne.. Co się tyczy konferencyj międzynarodowych, to jedynym ich celem będzie umożliwienie mężom stanu zestawienia oświadczeń własnych krajów z doświadczeniami innych krajów i wyciągnięcie stąd odpowiednich nauk.

Niepokojąca doktryna... Pozostawia bez odpowiedzi dwa zagadnienia, kryjące w sobie największe niebezpieczeństwo autarkji. **Z czego będą żyły w tym świecie odrutowanym miljony ludzi, których egzystencja od 100 lat znajduje jedyną swą rację w wymianach międzynarodowych i których dochody, zarobki i płace zależą od intensywności tych wymian?**

W jaki sposób ma się odbywać ruch kapitałów, w jaki sposób ma się rozwijać kredyt, jeżeli ustrój gospodarczy ma być poddany zmiennym konjunkturom polityki wewnętrznej każdego kraju i jeżeli **ryzyko finansowe czy bankowe nie ma znajdować, jak dotąd, kompensaty w perspektywie zysków, zawartej w systemie wymian między krajami?**

Można niewątpliwie podziwiać rezultaty, osiągnięte przez niektóre państwa w ramach gospodarki partykulastycznej, zamkniętej i planowej. Ale jeden fakt jest niewątpliwy: państwa te cierpią na brak kredytu i cierpią tem bardziej, im bardziej ich gospodarka jest partykularystyczna, planowa i zamknięta. Wyniki zostały uwieńczone pięknemi sukcesami we wszystkich dziedzinach z wyjątkiem tej, w której zamyka się podstawowy warunek trwałości wszelkiego działania gospodarczego i dziedziny — kredytu.

***

Stany Zjednoczone ponoszą ciężką odpowiedzialność za rozpętanie owego straszliwego kryzysu, który od 4 lat dezorganizuje życie gospodarcze świata. Stwierdził to bez ogródek Roosevelt w książce p. t. **„Looking Forward"**, opublikowanej na krótko przed objęciem przezeń urzędu prezydenta Stanów Zjednoczonych.

— Jest rzeczą niewątpliwą — pisze Roosevelt — że kryzys zostałby zaoszczędzony światu, gdyby polityka ekonomiczna Ameryki nie była nastawiona na jego wywołanie.

Winę swego kraju upatrywał Roosevelt w „szaleńczej" polityce celnej, stosowanej przez Stany Zjednoczone po wojnie. Po objęciu władzy chciał naprawiać błędy swych poprzedników. Zapowiadał obniżenie taryf celnych i zwoływał do Waszyngtonu i Londynu konferencje dla uroczystego proklamowania pokoju gospodarczego.

Dziś te **piękne zamiary zostały doszczętnie zapomniane.** Dziś doradcy Roosevelta opracowują w planie doktrynalnym koncepcje państwa autarkicznego, zasklepiającego się w sobie i zamykającego swe granice, aby ograniczyć dowóz towarów do ilości najściślej niezbędnych dla potrzeb konsumcyjnych ludności.

Powojenny protekcjonizm amerykański pociągnął za sobą analogiczne zarządzenia ze strony państw euorpejskich, co w rezultacie **doprowadziło do owej bezprzykładnej wojny wszystkich ze wszystkimi, która rozgrywa się przed naszemi oczami.** Jeżeli „doktryna" autarkji będzie konsekwentnie realizowana w Stanach Zjednoczonych, to i inne państwa będą musiały iść za ich przykładem i zamknąć się hermetycznie i definitywnie w obrębie swych granic. Nie tylko nie będzie można liczyć wówczas na przezwyciężenie kryzysu, ale przeciwnie, **bezrobocie się wzmoże a zredukowana działalność wytwórcza ludzi sprowadzi na świat nędzę, jako normalną i powszechną formę bytowania ziemskiego.**

Cywilizacja nasza stanie się podobna do owych chorych, przesyconych morfiną, którzy snem śmierci okupują chwilowe uśmierzenie swych cierpień.

J. WENDEL.

Przedstawiciele Gdańska w Warszawie

rozpoczęli dalsze rokowania z rządem polskim.

Warszawa, 12 sierpnia.

Członkowie delegacji gdańskiej do rokowań w sprawie wykorzystania portu gdańskiego na zasadzie układu z dnia 5-go sierpnia r. b., zostali przyjęci przez p. wiceministra Doleżala, w zastępstwie ministra przemysłu i handlu, przez wiceministra Szembeka w zastępstwie ministar spraw zagranicznych i przez ministra Lechnickiego w prezydjum rady ministrów.

Wczoraj popołudniu, odbyło się również pierwsze plenarne posiedzenie, na którem przewodniczący delegacji polsk. Antoni Roman i przewodniczący delegacji gdańskiej, radca stanu Buettner, zgłosili zasadnicze punkty widzenia obu stron, poczem przystąpiono do ułożenia programu rokowań.

W związku z tem, dla przepracowania statystyki ruchu w porcie gdańskim, wyłoniona została podkomisja, która dziś rozpocznie prace.

Następne posiedzenie plenarne wyznaczono na dzień 17 sierpnia w Warszawie.

Nieudane włamanie
do mieszkania dr. Windischa.

(gr) Wczoraj, około godziny drugiej popoł. biuro firmy „Karpaty" przy ulicy 6-go Sierpnia 7, zaalarmowane zostało wiadomością o włamaniu do mieszkania dyrektora tej firmy, p. Windischa, zamieszkałego w tymże domu nad lokalem biurowym.

Mieszkanie było puste — **p. Windisch przebywa na urlopie**; obecność włamywaczy została stwierdzona w ten sposób, **iż jedna z sąsiadek, widząc kilka osób, gospodarujących w mieszkaniu p. Windischa, zwróciła się do biura z zapytaniem, czy dyrektor wrócił do Łodzi.**

Przerażeni urzędnicy wbiegli na górę. Już u drzwi spotkali się z **wymierzonemi w swą stronę rewolwerami**: trzej włamywacze steroryzowali obecnych i zdołali zbiec. Część rzeczy była już przygotowana do zabrania, jak jednak ustaliło dochodzenie, nic z rzeczy dyr. Windischa nie zginęło.

WIELKA ZABAWA OGRODOWA NA RZECZ STOW. RODZINA POLICYJNA

W niedzielę, dnia 20 sierpnia rb. w parku w Helenowie odbędzie się wielka zabawa ogrodowa na rzecz stowarzyszenia „Rodzina Policyjna" koło Łódź-miasto" dla zasilenia funduszów kolonji letnich i kulturalno-oświatowych. Program zabawy zapowiada się imponująco i niewątpliwie cała Łódź znajdzie się w dniu 20 sierpnia rb. w uroczym parku w Helenowie. — Początek zabawy o g. 2-ej (14-ej) po południu.

Prowokacje litwinów na terenach granicznych
Nowe szkoły litewskie nie zostaną otwarte

Wilno, 12 sierpnia.

W ostatnich czasach na terenie niektórych powiatów granicznych województwa wileńskiego i białostockiego grasują podejrzani osobnicy, przybyli z terenu Litwy, którzy uprawiają szkodliwą działalność wśród ludności, skłaniając ją do wysyłania memorjałów do władz polskich z żądaniem uruchomienia i otwierania nowych szkół litewskich.

Najusilniej prowadzona jest agitacja na terenie powiatu święciańskiego, — gdzie emisarjusze litewscy rozrzucają i kolportują większe ilości bibuły i odezw antypolskich.

Władze bezpieczeństwa prowadzą dochodzenie. Kilku agitatorów zatrzymano.

Jak nas informują wszelkie starania Tymczasowego Komitetu Litewskiego w Wilnie przy poparciu Towarzystwa „Rytas" u władz centralnych najwyższych w sprawie cofnięcia zakazu co do 8 szkół litewskich, zamkniętych w Okręgu Szkolnym Wileńskim nie odniosły skutku i czynniki litewskie ostatecznie powiadomione zostały, iż zakaz nie zostanie cofnięty oraz w b. r. nie zostaną otwarte nowe szkoły litewskie na terenie Kuratorjum Wileńskiego.

Gra w trzy karty.
Pomysłowych ptaszków już zamknięto.

(gr) Aleja Kościuszki pomiędzy ulicami Zieloną i Andrzeja, do niedawna czyniła wrażenie małego rodzinnego Monte Carlo. Co krok natrafić można było pod drzewami na małe stoiska, przy których za kilka groszy mógł każdy zażyć dreszczy hazardu. Wszelkiego rodzaju aparaty zręczności, latające kulki i inne mniej lub więcej pomysłowe loterje, dostarczały chętnym emocji i złudnej nadziei wygrania za pięć groszy tabliczki czekolady, lub innych dóbr [illegible] mniej więcej tej samej wartości.

Na tle działalności tych przybytków hazardu zdarzały się w alei Kościuszki niejednokrotnie awantury, kończące się często interwencją policji. Ostatnio stosunki w tej mierze uległy znacznej poprawie: gry ustawione w alejach są zupełnie niewinne: nie można **ani wiele wygrać, ani przegrać.**

Jednak od czasu do czasu zdarzają się jeszcze i tam występy niebezpiecznych szulerów, którzy nabierają naiwnych na niezwykle rozpowszechnioną grę w trzy karty.

Wczoraj przy zbiegu ulic Zachodniej i Zielonej zostali dwaj szulerzy ujęci w chwili, gdy próbowali nabrać przechodniów. Zatrzymani są: Lajzer Welker — zamieszkały przy ul. Limanowskiego i Leon Koroch — zam. przy ul. Kraszewskiego 10.

Karty zostały skonfiskowane.

MALI NOŻOWNICY.

(p) W podwórzu domu Nr. 19 przy ul. Limanowskiego, podczas sprzeczki został ugodzony nożem przez rówieśnika 11-letni Józef Kaczorowski (Ślusarska 6), doznając rany prawego przedramienia.

Z PIERWSZEGO PIĘTRA NA BRUK.

(p) W dniu wczorajszym z okna pierwszego piętra domu Nr. 110 przy ulicy Kilińskiego wypadł 10-letni Józef Krup, syn dozorcy. Chłopiec doznał ogólnych obrażeń cielesnych.

JAN ZANDMER.

Automat śmiechu.

Działo się to w Berlinie w Roku Pańskim tysiącznym dziewięćsetnym trzydziestym i którymś.

Do gabinetu pana ministra wszedł woźny i zameldował, że interesant pewien prosi o przyjęcie.

Pan minister zajęty był właśnie przeglądaniem wielce doniosłego memorjału w sprawie walki z kryzysem i bezrobociem, jednak — spojrzał na zegarek i skinął przyzwalająco głową.

Po chwili ujrzał przed sobą bardzo eleganckiego, bardzo gładko wygolonego młodzieńca w bardzo zgrabnie skrojonym garniturze.

— Panie ministrze, — rzekł ów bardzo elegancki młodzian — przychodzę w bardzo doniosłej sprawie...

Pan minister stłumił dyskretnie chęć ziewnięcia. Wiadomo, Każdy przychodził przecież w bardzo doniosłej sprawie...

...Chodzi tu, mianowicie, o polepszenie doli szerokich warstw społeczeństwa, zwłaszcza ludu pracującego...

Tu pan minister nie mógł już powstrzymać się i ziewnął dyskretnie. Wiadomo. Któż nie śpiewał tej samej piosenki?...

Młodzieniec mówił dalej:

— Powszechnie panuje ogromne przygnębienie, ludzie nie wiedzą już, co to jest radość życia, wszędzie — ponuro, nikt się nie śmieje...

Zniecierpliwiony pan minister uderzał miarowo palcem o poręcz ministerjalnego fotelu.

— No tak, dobrze, wiemy o tem, ale — ?

— W tej chwili, panie ministrze, już dochodzę do jądra sprawy. Otóż—z takiego założenia wychodząc, to jest — biorąc pod uwagę ponury nastrój, panujący wszechwładnie w narodzie, pragnąłbym zademonstrować panu ministrowi znakomity, uniwersalny środek do walki z takim stanem rzeczy. Pesymizm — to trucizna. Jedynie optymizm może nas uleczyć, pokrzepić zanikające w narodzie siły, wzmocnić ducha! Pogodny, słoneczny uśmiech, to — wiara w świetlaną przyszłość! Śmiejmy się! Zmusić ludzi do śmiechu oznacza: być dobroczyńcą ludzkości!

— Pięknie — przerwał pan minister potok elokwencji bardzo eleganckiego młodzieńca — ale jaki to środek?

— W tej chwili, panie ministrze, środek ten to — automat śmiechu.

— Co?...

— Tak jest, panie ministrze, automat śmiechu. Pozwoli pan minister, że go zaraz zademonstruję.

Pan minister rozchylił lekko usta ze zdziwienia, zaś elegancki młody człowiek wyszedł na korytarz i po chwili dwaj tragarze wnieśli do gabinetu i postawili przed dygnitarzem państwowym duży automat.

— Oto, panie ministrze, niezawodny uniwersalny środek do walki z upadkiem ducha w narodzie, a więc również z bezrobociem, nędzą... Za znikomą sumę, mianowicie za jedne skromniutkie pięć groszy, każdy — a więc również prosty człowiek z ludu — ma, dzięki temu automatowi, możność uśmiać się i zapomnieć o szarej doli. Za jedne pięć groszy... Proszę uprzejmie — pan minister zechce łaskawie sam przekonać się.

Pan minister wyjął z portmonetki monetę pięciogroszową i wrzucił w otwór automatu. Natychmiast wypadła kartka. Pan minister przeczytał:

Iksiński spotyka w kawiarni Igrekowskiego.
— Jak interesy?
— Dziękuję. Lepiej...
— Tak? No to — dziękować Bogu...
— Nie dałeś mi dokończyć. Chciałem powiedzieć: lepiej nie mówić o tem.

Pan minister roześmiał się serdecznie.

— Tak, to istotnie — doskonały sposób — rzekł. — I znakomity, nadzwyczaj oryginalny dowcip...

Wrzucił jeszcze jedną pięciogroszówkę. Wypadła kartka z takim dowcipem:

— Czy ma pan w interesie dużo zajęcia?
— Owszem, dziękować Bogu.
— No to przecież — dobrze?
— Niebardzo, bo to wszystko są komornikowskie zajęcia.

Pan minister pękał ze śmiechu.

— Istotnie — doskonałe, oryginalne dowcipy—rzekł wreszcie, ocierając łzy. Więc — jak pan przedstawia sobie w praktyce zrealizowanie tego planu?

— Bardzo zwyczajnie, panie ministrze: w imieniu towarzystwa, które ukonstytuowało się celem eksploatacji tej pięknej a tak pożytecznej idei, proszę o koncesję na wyłączne prawo ustawienia automatów w miejscach publicznych. A więc: na rogach ulic, na dworcach, w poczekalniach kinoteatrów, restauracjach, fabrykach...

Serce pana ministra czułe było i wrażliwe na niedolę ludu, wkrótce więc konsorcjum „Ha-ha-ha"—spółka z ograniczoną odpowiedzialnością — rozpowszechniło w całym kraju swe automaty.

I — stał się cud... Kraj począł rozbrzmiewać śmiechem i weselem. Zniknął ponury nastrój smutku i pesymizmu, umilkły narzekania na złe czasy — na rogach ulic, na dworcach, w poczekalniach kinoteatrów, ba — nawet w warsztatach i fabrykach — wszędzie ludzie śmiali się i byli zadowoleni, wszędzie bowiem widniały automaty, a przed niemi — długie ogonki spragnionych humoru i zaopatrzonych w pięciogroszówki obywateli.

Wesoły panował wszędzie nastrój: skrachowani kupcy, zubożali rzemieślnicy, zredukowani urzędnicy, setki tysięcy bezrobotnych proletarjuszów, ich głodne i obdarte żony i dzieci — wszyscy, zamiast skarżyć się na ciężką dolę i złorzeczyć losom — opowiadali sobie wzajem doskonałe dowcipy i, dzięki temu, zapominali o głodzie, chłodzie i wszelkich innych dolegliwościach...

I byłoby już wszystko dobrze, gdyby — niestety — nie zbliżył się termin płacenia podatków wszelakich: dochodowego, obrotowego etc. Konsorcjum „Ha-ha-ha" — spółka z ogr. odp. — otrzymało nakazy płatnicze, które — stosownie do kwitnącego stanu interesów tego przedsiębiorstwa — brzmiały na pokaźne bardzo sumy. Na walnem zgromadzeniu udziałowców okazało się, że wysokość podatków zagraża bardzo poważnie rentowności przedsiębiorstwa, więc zdecydowano się—zlikwidować je.

Automaty z śmiechu zostały sprzedane w drodze przymusowej licytacji „na szmelc" i w kraju zapanował znów ponury, pesymistyczny nastrój.

A szkoda. Było już tak dobrze...

KRONIKA

Sierpień **13** NIEDZIELA

Dziś Hipolita
Jutro Euzebjusza

Wschód słońca	4.14
Zachód słońca	19.07
Wschód księżyca	21.47
Zachód księżyca	14,16
Długość dnia	19.31
Ubyło dnia	1,45

Robotnicy sezonowi wobec obniżki płac.

(i) W dniu wczorajszym odbyło się zebranie delegatów robotników sezonowych związku związków zawodowych (ZZZ) na którem omówiono propozycję komisarza rządowego m. Łodzi, aby obniżyć płace robotników na plantacjach miejskich z 5 na 4 złote dziennie.

W toku dyskusji delegaci wskazali, że nie zamierzają utrudniać pracy komisarzowi rządowemu; przeciwnie, popierać będą jego zamierzenia, ale na proponowaną obniżkę płac zgodzić się nie mogą. Przyczynę swego negatywnego stanowiska motywowali oni tem, iż w ubiegłym roku robotnicy ci zarabiali po zł. 7.75 dziennie.

Film z Jamboree będzie wyświetlany w Polsce.

HAP donosi nam z Budapesztu: W dniu wczorajszym wyjechali zpowrotem do Polski dwaj polscy filmowcy, którzy od Nowego Sącza towarzyszyli wyprawie harcerzy do Gödöllö i dokonali wspaniałych zdjęć filmowych. W najbliższych dniach ukaże się na ekranach polskich film z życia 35-tysięcznej masy skautów całego świata na Jamboree.

Gdzie płacić podatki?

(alk) Wobec przejęcia agend podatkowych przez urzędy skarbowe nie wszyscy płatnicy orjentują się należycie, jak i gdzie wpłacać podatki od nieruchomości, lokalowy, dodatek komunalny.

Jak się dowiadujemy w izbie skarbowej sprawa ta przedstawia się następująco:

Do dnia 31 sierpnia włącznie wszelkie należności bieżące i zaległe z tytułu wymiaru podatku od nieruchomości i od placów niezabudowanych mają być wpłacane do kasy miejskiej. Natomiast z dn. 1 września rb. należności podatkowe przyjmować będą właściwe urzędy skarbowe.

Jeśli natomiast chodzi o podatek lokalowy to kasa miejska będzie przyjmować kwoty z tego tytułu do dnia 30 września, natomiast od 1 października należy wnosić należności do urzędu skarbowego, niezależnie od tego, czy jest należność po 1 października, czy też zaległa.

Dyżury aptek.

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: Sz. Jankielewicza (Stary Rynek 9), L. Steckiego (Limanowskiego 37), B. Głuchowskiego (ul. Kątowicza 6), St. Hamburga i S-ki (Główna 50), L. Pawłowkskiego (Piotrkowska 307), A. Piotrowskiego (Pomorska 91). (p)

Tancerka Loda Halama zniknęła!

Zerwany kontrakt Zizi i Parnela. — Romantyczne tło. — Samobójstwo nieomal wykluczone.

Z Warszawy donoszą:

Wielką sensację w stolicy wywarło nagłe zniknięcie znanej tancerki Lody Halamy, (z męża po rozwodzie) hrabiny Dembińskiej.

Ostatni raz widziano Lodę Halamę w czwartek o g. 7 wiecz. w teatrze Rex gdzie występowała. Przed rozpoczęciem przedstawienia wyszła, w przedstawieniu czwartkowem udziału już nie wzięła i odtąd ślad po niej zaginął.

W kołach teatralnych obiegają dwie wersje przyczyn zaginięcia tancerki. Jedna wersja łączy tę sprawę z zerwaniem kontraktu przez siostrę Lody, Zizi Halamę i męża Zizi Feliksa Parnela z teatrem „Rex".

Sprawa wyglądała w ten sposób, że w poniedziałek, na próbie generalnej, Parnel oświadczył, iż jeśli dyrekcja nie da mu innej dekoracji do wykonywanego numeru p. t. „W cyrku" —

nie będzie występować

Odpowiedziano mu na to, że na zrobienie nowej dekoracji jest już zapóźno. Parnel jednak uparł się, jak twierdzą niektórzy, dlatego, że **zależało mu na zerwaniu kontraktu, gdyż proponowano mu lepsze warunki w nowopowstającym kabarecie „Cyganerja".** Odmowę występowania potraktowała dyrekcja Rexu istotnie jako zerwanie kontraktu przez Parnela i Zizi. Zaangażowano do tego numeru w ostatniej chwili innych artystów, a sprawę przeciwko Parnelowi i Zizi Halamie skierowano do ZASP-u.

Loda Halama przez dwa pierwsze dni nowego programu, t. j. przez wtorek i środę występowała w Rexie. Zniknęła bezpośrednio przed przedstawieniem czwartkowem. To też w kołach teatralnych uważano zrazu powszechnie, że zniknięcie Lody, a zatem zdekompletowanie i tak już nadszarpniętego programu Rexa przez zerwanie kontraktu z Parnelami, jest formą poparcia przez Lodę Halamę

siostry i szwagra

w konflikcie z teatrem Rex.

Hipotezę tę potwierdzało również beztroskie zachowanie się Parnela po otrzymaniu wiadomości o zniknięciu Lody. Twierdził on ze spokojem, że Loda pewnie gdzieś wyjechała i niedługo się znajdzie. Wiedziano nadto, że Loda Halama podpisała już kontrakt z „Cyganerją".

Kartka jednak, jaką Loda Halama zostawiła u stróża domu, w którym mieszkała, wywołała pewne **zaniepokojenie i na tem tle zrodziła się druga wersja, o podkładzie bardziej romantycznym.**

Jak wiadomo Loda Halama przed kilku miesiącami rozeszła się ze swoim mężem

hr. Andrzejem Dembińskim

i przeprowadziła się do mieszkania swej matki przy ul. Pięknej. Ostatnio zaręczyła się Loda Halama z **aktorem rewjowym Żabczyńskim.** Równocześnie zaś rozeszły się pogłoski, że hr. Dembiński jest zaręczony z młodą

aktorką Andrzejewską

Przed kilku dniami Loda Halama miała **zerwać z Żabczyńskim.** Wiadomo, że **bezpośrednio przed zniknięciem widziała się ze swoim b. mężem, hr. Dembińskim.** Nie brak wśród przypuszczeń, że w tajemniczem zaginięciu tancerki odgrywały jakąś rolę również te przeżycia ostatnich dni.

Na polecenie urzędu śledczego, czynione są energiczne poszukiwania, zarówno w Warszawie, jakoteż i w kilku miejscach na prowincji. Według zdania władz policyjnych **samobójstwo jest niemal wykluczone.**

Najprawdopodobniej chodzi tu o zniknięcie pod wpływem przeżyć i zdenerwowania. Co do koncepcji, czy zniknięcie jest trick reklamowy, wyjaśnią zeznania dyrektora Sakowskiego.

Przeprowadzone badania na Wiśle przez komisarjat rzeczny, narazie nie ujawniają żadnych faktów, jakoby w krytycznym okresie zaobserwowano rzucenie się do wody.



Najszybszy pociąg w Polsce

Próbna jazda „Torpedy Kolejowej"

Kraków, 12 sierpnia.

Onegdaj Dyrekcja Kolei Państwowych w Krakowie otrzymała w Austrji specjalny wagon motorowy t. zw. **„Torpedę kolejową", który będzie najszybszym pociągiem w Polsce.**

Wagon ten ma kształt wydłużonego autobusu o pojemności 110 miejsc, a pędzony jest motorem benzynowym.

Próbna jazda tego niezwykego wagonu, który w Polsce jest nowością, odbędzie się **w dniu dzisiejszym, w niedzielę, 13 b. m.** W podróży tej wezmą udział — członkowie Dyrekcji Kolejowej i przedstawiciele prasy.

„Torpeda kolejowa" wyruszy z Krakowa o godz. 11.10, a już o godz. 13,25 stanie na stacji w **Zakopanem.**

Następnie o godz. 15,30 wyruszy z Zakopanego i przybędzie do **Rabki** o godz. 16.03, skąd o godz. 17 odjedzie do **Krynicy** i przybędzie do niej o godz. — 10.05.

W Krynicy goście zabawią kilka godzin, poczem wyjadą o godz. 23.05, aby po dwuch godzinach i 45 minutach znaleźć się w Krakowie.

Będzie to zatem najszybsza jazda, jaką kiedykolwiek odbyto na tej trasie. Trzeba wreszcie zaznaczyć że „torpeda" ma w przyszłości kursować na linji **Kraków — Zakopane** prawdopodobnie dwa razy w ciągu jednego dnia.

Pożar samochodu firmy ekspedycyjnej

Ogień powstał od niedopałka papierosa

Skarżysko, 12 sierpnia.

Na szosie około wsi Rozgód gminy Miedzirza zapaliła się manufaktura w samochodzie, jadącym z Łodzi do Nowego Sącza.

Samochód ten jest własnością firmy ekspedycyjnej Jakóba Walda w Łodzi.

Powierzone do przewiezienia towary uległy zniszczeniu.

Straty, jakkolwiek jeszcze nie obliczone, są dość poważne. Karoserja została spalona natomiast podwozie nie uległo zniszczeniu.

Dochodzenie pierwiastkowe, wszczęte przez posterunek P. P. w Miedzieży ustaliło, że przyczyną pożaru było porzucenie **niedopałka papierosa przez jadącego tym samochodem konwojenta,** Mendla Brauna.

Dalszemi losami tego pożaru zajmą się zapewne władze sądowo - śledcze w Łodzi.

Sensacyjny proces komunistyczny

przed sądem apelacyjnym w Wilnie

Wilno, 12 sierpnia.

Przed paru dniami w Sądzie Apelacyjnym rozpatrywana była sprawa komunistyczna przeciwko Szafrańskiej, Szochorównie i Szwarcmanowi.

W Sądzie Okręgowym pierwsza została skazana **na 5 lat więzienia, pozostałych sąd uniewinnił.**

Apelację założył prokurator.

Szafrańska została skazana w pierwszej instancji za napisanie artykułu komunistycznego podpisnego imieniem „Regina". Artykuł ten został znaleziony w oryginale i zbadany przez eksperta-kaligrafa B., który orzekł, **że jest napisany ręką Szafrańskiej.**

Pozostali oskarżeni zostali również **pociągnięci do odpowiedzialności za przynależność do partji komunistycznej.**

Na początku przewodu sądowego w Sądzie Apelacyjnym oskarżona Szafrańska złożyła rewelacyjne zeznanie: Oświadczyła ona, że siedząc w jednej celi ze skazaną za komunizm Dubińską, dowiedziała się od niej, że **Dubińska została również skazana za napisanie tego samego artykułu komunistycznego z podpisem „Regina".**

Otóż zostały oskarżone z tytułu tego samego dowodu rzeczowego dwie osoby. W sprawie Dubińskiej ten sam ekspert - kaligraf uznał, że artykuł był pisany ręką Dubińskiej, podczas zaś obecnej sprawy ten sam kaligraf stwierdził, że **autorką artykułu była Szafrańska.**

Sąd Apelacyjny Szafrańską i pozostałych uniewinnił.

20 domów — pastwą pożaru

27 rodzin bez dachu nad głową

Stolin, 12 sierpnia.

Z Wysocka donoszą, że w nocy 5 b. m. z nieustalonej dotychczas przyczyny wybuchł pożar, który doszczętnie strawił 20 domów mieszkaln. i 56 budynków **gospodarczych oraz duże ilości zboża.**

Zaskoczeni pożarem we śnie mieszkańcy, nie zdołali uratować swych ruchomości, tak, że około **27 rodzin pozostało bez dachu nad głową,** odzienia i najniezbędniejszych przedmiotów domowego użytku.

Na miejsce pożaru przybył zastępca starosty powiatowego p. Wojtasiewicz, który zorganizował doraźną pomoc dla pogorzelców.

Niehonorowanie umowy zbiorowej

karane jest bezwzględnym aresztem.

(i) **Sąd starościński w Łodzi znów rozważał w dniu wczorajszym sprawę 3 przemysłowców, oskarżonych o niehonorowanie umowy zbiorowej, niepłacenie pełnych stawek robotnikom oraz nieubezpieczenie wszystkich robotników w Kasie Chorych i Funduszu Bezrobocia. Oskarżeni byli trzej właściciele fabryki „Centrotkal" mieszczącej się na ul. Piotrkowskiej 80 pp. S. Freundt, B. Mirabel i S. Czarnolewski.**

Po przesłuchaniu świadków oraz oskarżenia, wniesionego przez inspektorat pracy, sąd starościński skazał p. S. Freundta na 3 miesiące bezwzględnego aresztu, a B. Mirabela i S. Czarnolewskiego na 2 miesiące bezwzględnego aresztu.

OFIARA KIESZONKOWCA.

(p) Aleksander Pawlak (Bałucki Rynek 6) wracał wczoraj rano z letniska, w pilnych sprawach handlowych do Łodzi

Na linji Żabieniec — Łódź, kiedy Pawlak sięgnął przypadkowo do kieszeni, spostrzegł brak portfelu, zawierającego 50 złotych w gotówce i weksle na sumę 2.000 zł.

Tożsamości kieszonkowca nie stwierdzono.

TEATR MUZYKA SZTUKA

Recital organowy—transmisja z kościoła Matki Boskiej Zwycięskiej.

Dziś, w niedzielę, o godz. 6-ej po południu w kościele Matki Boskiej Zwycięskiej w Łodzi odbędzie się podniosła uroczystość poświęcenia nowych organów, ufundowanych przez Związek kolejarzy węzła łódzkiego.

Po uroczystości poświęcenia organów dany będzie recital profesora konserwatorjum warszawskiego, p. Bronisława Rutkowskiego.

Rozgłośnia łódzka Polskiego Radja postanowiła recital ten transmitować na wszystkie stacje polskie. Transmisja rozpocznie się o godz. 18-ej i trwać będzie do 18.35. W programie usłyszymy L. Boelmana Suitę Gotycką: a) wstęp chorałowy, b) menuet, c) modlitwa, d) toccata oraz L. Vierne'a Kołysanka i na zakończenie usłyszymy Bacha Toccato, adagio, fuga C-dur. Transmisja ta wzbudziła w szerokich sferach radjosłuchaczy duże zainteresowanie.

NOWY TEATR LETNI W PARKU STASZICA.

Kto pragnie zapomnieć o szarych codziennych kłopotach, serdecznie się ubawić i uśmiać do łez, niech śpieszy na świetną farsę M. Hennequina „On i jego Sobowtór" w dowcipnej przeróbce K. Szuberta. Wykonawcy ról głównych pp. Chojnacka, Niedziałkowska, Szletyńska-Tymowska, Skrzydłowska, Pilarska, Macherski, Szubert, Szletyński, Utnik i Matuszkiewicz, codziennie są oklaskiwani przez rozbawioną publiczność.

GOŚCINNE WYSTĘPY MICHAŁA MICHALESKO I BETTY SIEMIONOW W TEATRZE „FILHARMONJA".

Dziś, w niedzielę, o godzinie 12-ej w południe odbędzie się poranek dla pracującej inteligencji po cenach od 50 groszy do zł. 1.70. — O godz. 9.30 wieczorem grana będzie w dalszym ciągu komedja muzyczna Luisa Frajmana „Ostatni Taniec" z Michałem Michalesko i znakomitą śpiewaczką Betty Siemionow w rolach czołowych.

Nowowybudowany wiadukt w Gdyni

został oddany do użytku publicznego

Gdynia, 12 sierpnia.

Dnia 12 sierpnia br. o godz. 10-ej nastąpiło **otwarcie ruchu kołowego na ul. Mostowej,** głównej arterji komunikacyjnej między miastem a portem, przez nowowybudowany wiadukt nad torami kolejowemi, wiodącemi na molo węglowe.

Wiadukt żelazo - betonowy wybudowany został w formie łuku dwuprzegubowego z podwieszoną jezdnią, według projektu inż. Jeskiego. Rozpiętość wiaduktu wynosi 62 mtr. przy szerokości 7,5 mtr., a łącznie z chodnikami dla pieszych 13.8 mtr. **Jest to drugi w Polsce żelazo-betonowy wiadukt pod względem rozpiętości.** Najdłuższy most żelazo-betonowy wybudowany w Polsce, znajduje się na rzece Sole w Kobiernicach na drodze między Krakowem a Bielskiem i Cieszynem.

Roboty wstępne przy budowie wiaduktu w Gdyni rozpoczęto we wrześniu 1931 r., a całkowite zakończenie nastąpiło w dniu 4 sierpnia br. Budowę wykonywała początkowo firma „Tri", a następnie koncern dla rozbudowy portu gdyńskiego (firma F. Skąpski i f-ma „Wolski i Wiśniewski Inż.") pod nadzorem wydziału budowy portu Urzędu Morskiego.

Radjoprogram.

PROGRAM ROZGŁOSNI ŁODZKIEJ „POLSKIEGO RADJA".

NIEDZIELA, dnia 13-go sierpnia.

10.00—10.55: Transmisja ze Lwowa polowej Mszy Świętej z okazji Krajowego Zjazdu Ogóln. Zw. Podoficerów Rezerwy R.P., kazanie wygłosi ks. kapelan dr. Bombas.

11.00—12.40: Transmisja z Salzburga. Doroczny festival muzyczny i koncert poświęcony utworom Jana Straussa.

12.40—12.45: Odczytanie programu na dzień bieżący.

12.45—12.50: Komunikat meteorologiczny.

12.50—13.00: Muzyka z płyt.

13.00—15.00: Transmisja z Filharmonji Warz. Uroczysty koncert pod hasłem „Artyści Polskiego Radja — Związkowi Strzeleckiemu" z okazji 25-lecia Strzelca w wyk. Orkiestry Symfonicznej P. R oraz wybitniejszych artystów stolicy.

15.00—16.00: Koncert życzeń z płyt gramofonowych.

16.00—16.15: Radjotygodnik dla młodzieży „Co się dzieje na świecie" — w oprac. Bruno Winawera.

16.15—16.30: Transmisja ze Lwowa — opowiadanie dla dzieci p. t. „Jak Paweł Konkol został okrętnikiem" według K. Bandrowskiego

16.30—17.00: Recital fortepianowy Janiny Rupertowej. Przy fort. Ludwik Urstein.

17.00—17.15: Odczyt p. t. „Dlaczego robotnice powinny zająć się sportem" — wygł. Elżbieta Higuerowa.

17.15—18.00: Koncert polskiej muzyki ludowej. Wykonawcy: Orkiestra Symf. P. R. pod dyr. Kazimierza Wiłkomirskiego oraz Walentyna Tuchowska (śpiew).

18.00—18.35: Recital organowy p. Bronisława Rutkowskiego prof. warsz. konserwatorjum muzycznego z Kościoła M. B. Zwycięskiej w Łodzi.

18.35—18.40: Odczytanie programu na dzień następny.

18.40—18.55: Rozmaitości.

18.55—19.00: Wiadomości sportowe z Łodzi.

19.00—19.40: Transmisja ze Lwowa. Słuchowisko p. t. „Skradziony list" podług E. A. Poe.

19.40—19.55: Skrzynka pocztowa techniczna — korespondencję bieżącą omówi i porad technicznych udzieli p. Wacław Frenkiel.

20.00—20.50: Koncert w wyk. Orkiestry P. R. pod dyr. Józefa Oziminskiego, Stefana Witasa (tenor) i L. Ursteina (akomp.).

20.50—21.00: Dziennik Wieczorny.

21.00—22.00: „Na wesołej fali lwowskiej"

22.00—22.25: Muzyka taneczna.

22.25—22.40: Wiadomości sportowe ze wszystkich rozgłośni P. R.

22.40—22.45: Komunikat meteorologiczny i policyjny.

22.45—23.00 Muzyka taneczna

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

11.00. WIEDEŃ. Koncert utworów Jana Straussa. Tr. z Salzburga.

12.40. WIEDEŃ. Koncert symfoniczny.

17.10. MONACHJUM. „Tannhäuser" — opera Wagnera. Transm. z Prinzregententheater.

19.30. RYGA. Wieczór wagnerowski pod dyr. Jerzego Schneevoigta. Transm. z Bulduri.

20.30. MEDJOLAN. „Nozze istriane" — opera Antoniego Smareglia.

21.00. BRUKSELA. Koncert symfoniczny z udz. Roberta Casadesusa. Tr. z Kasyna w Knocke.

18 i 20 stulecie



W czasie wielkich manewrów floty angielskiej w Plymouth, defilował oddział statków królewskiej marynarki przed statkiem lorda Nelsona „Victory", który zachował się z okresu 18 wieku.

LETNIA REDUTA PRASY

Syndykat dziennikarzy łódzkich urządza w sobotę, dnia 26 sierpnia r. b. w Helenowie letnią redutę prasy.

Zapowiedź balu maskowego, który rozpocznie się o godzinie 10-ej wieczorem, jako jedna z atrakcyj zabawy, wzbudziła, jak było do przewidzenia, dużą sensację.

Przy organizacji reduty współdziałają artyści, którzy przygotowują wspaniałą rewję artystyczną.

Sportowców czeka tego samego dnia, w godzinach popołudniowych, wielka niespodzianka na boisku w Helenowie, wszystkich zaś [illegible] zabawa w iluminowanym ogrodzie wśród [illegible] nych maseczek i przy dźwiękach jazzbandowej orkiestry. A więc — 26 sierpnia w Helenowie na letniej reducie prasy!

NOWA FIRMA.

Wkrótce otwiera długoletni kierownik firmy L. Ejbuszyca, p. A. Wojland, własną wytwórnię trykotażową pod firmą „MAW" [illegible] ulicy Piotrkowskiej Nr. 33 w Łodzi — pod [illegible] nem kierownictwem.

Wczesne rozpoznanie ciąży.

Doświadczenia prof. Zondeka i Ascheima.—Trudno o młode samiczki myszy.—Praktyczna strona zagadnienia jest rozwiązana.

(aa) Wiadomo powszechnie, jak trudnem bywa czasami rozpoznanie ciąży zwłaszcza w jej pierwszych miesiącach; Na podstawie pewnych symptomatów lekarze mogą skonstatować ciążę **pewność jednak uzyskać można dopiero po upływie czterech miesięcy;** należy również zaznaczyć, że odnosi się to jedynie do wypadków normalnych, w praktyce spotyka się niejednokrotnie ciążę nierozpoznaną aż do końca.

Zbytecznem jest chyba wyjaśniać, jak doniosłe znaczenie ma możność niewątpliwego stwierdzenia ciąży.

Wstrzymanie menstruacji, objaw zasadniczy zapłodnienia, może być wywołany przez zupełnie inną przyczynę, może być skutkiem jakiegoś stanu chorobowego, o którem wiedziano poprzednio lub nie — jak naprzykład tuberkuloza lub schorzenia części rodnych i t.d. Z drugiej strony zdarza się czasami, zwłaszcza przy ciążach anormalnych, których wczesne rozpoznanie posiada specjalnie doniosłe znaczenie — że menstruacja nie ustaje.

Mimo wszystko, lekarz, po dokładnem zbadaniu, może na zasadzie pewnych danych postawić djagnozę: tutaj już sztuka lekarska, doświadczenie i intuicja wypełniają luki ścisłej wiedzy.

Od bardzo dawna starano się wykryć

we krwi kobiety ciężarnej

zmiany, pozwalające na stwierdzenie ciąży, trzydzieści lat temu — reakcja Abderhaldena była przez pewien czas stosowana. Zarzucono ją jednak zupełnie — ponieważ w 40 proc. **wypadków** okazywała się fałszywą.

Dopiero w roku 1928, dwaj znani fizjologowie niemieccy — Ascheim i Zondek (obecnie obydwaj na wygnaniu) — oznajmili światu lekarskiemu rezultat swych długich badań nad działalnością wewnętrznej części hypophyzy w czasie ciąży. Hypophyza — jest to organ wielkości dużego ziarnka grochu, a znajdujący się u podstawy mózgu **jest to gruczoł o wydzielaniu wewnętrznem.**

Część tego gruczołu oddziaływa w sposób specjalny na części rodne. Otóż w okresie ciąży, a zwłaszcza w pierwszym jej okresie. — hypophyza wydziela w tak znacznej ilości hormony do krwi, że **część ich zostaje wydalona z organizmu wraz z moczem.** Obecność ich można wykryć dzięki specjalnemu oddziaływaniu na organy płciowe zwierząt, którym się je wstrzykuje. Aschheim i Zondek doświadczenia swe czynili najpierw na samiczkach myszy. Injekcja z moczu kobiety ciężarnej, dokonana na tem zwierzątku — daje taki sam efekt, jak zastrzyk hormonów hypophyzy; **jajniki stają się o wiele większe i na ich powierzchni pojawiają się krwawe wyprysk, które później przekształcają się w małe, żółte ciałka;** zmiany te nie pokazują się nigdy u zwierzęcia gdy się mu zastrzykuje mocz lub inne substancje, niezawierające hormonów hypophyzy. **W praktyce — mocz poza okresem ciąży, nie zawiera nigdy hormonów w ilości dostatecznej dla wywołania wyżej wymienionych zjawisk.**

Od tego czasu wielu uczonych czyniło doświadczenia nad tem odkryciem, i stwierdzono niezbicie, że **żadna reakcja nie daje takiej pewności, jak reakcja Zondeka i Aschheima;** reakcje wątpliwe lub fałszywe nie dochodzą do 1 proc.

Reakcja ta nie jest jednak łatwa do przeprowadzenia. Nie zawsze mamy do dyspozycji młode samiczki myszy, ważące od 7 do 8 gramów. Trzeba mieć do tego wielką hodowlę. W samym Paryżu niejednokrotnie dawał się odczuć dotkliwie ich brak, tak, że **za jedną myszkę płacono handlarzom aż 20 franków.**

Z drugiej strony reakcja nie może być sprawdzona natychmiats: 4 do 5 dni musi upłynąć od dnia injekcji, zanim zmiany jajników nie staną się tak wyraźne, że można poddać zwierzątko ściślejszemu badaniu. Dlatego też liczni biologowie z całego świata prowadzili usilne poszukiwania w kierunku uproszczenia tej metody.

Obecnie najczęściej stosowaną jest metoda amerykanina Friedmana, która dzięki swej prostej pewności i szybkości przedstawia największe gwarancje:

Samiczkę królika, obojętnie w jakim znajduje się wieku. Trzeba uprzednio zbadać, czy w tym czasie zapłodniona, poczem wstrzykuje się do żył zwierzątka kilka centymetrów sześciennych moczu kobiety ciężarnej; **injekcję tę powtarza się trzykrotnie** i następnego dnia należy poddać obserwacji jajniki, przez uprzednio zrobione nacięcie.

Zwierzątko znosi doskonale zabieg i powraca do zdrowia po uływie kilku dni

Statystyka wykazuje, że metoda ta daje 13 fałszywych djagnoz na 1.900 wypadków; a niektóyrch z pośród tych pomyłek można było łatwo uniknąć i w przyszłości będą one usunięte.

Uderzające jest, że metoda ta daje wyniki w najwcześniejszym okresie ciąży, po ustaniu pierwszej miesiączki, a nawet i wcześniej, **w 18 do 21 dni po zapłodnieniu.** W niektórych wypadkach — reakcja ta jest niesłychanie pożyteczna [illegible] **Dotyczy to przedewszystkiem** [illegible] **ków ciąży pozamacicznej.**

Ciążę tę zwykle należy przerwać przed rozwiązaniem — stwierdzenie [illegible] istnienia jest częstokroć bardzo utrudnione; przypuszcza się czasem, że [illegible] my do czynienia z tumorem lub [illegible] przez co odwleka się operację, narażając chorą **na niebezpieczeństwo życia.**

Reakcja potwierdza w tym wypadku niezbicie luźne podejrzenia lekarza i umożliwia djagnozę.

W innym wypadku — menstruacja [illegible] może ustać wskutek tuberkulozy, w którym to wypadku przerwanie ciąży [illegible] również wskazane; trzeba jednak [illegible] zupełnie pewnym swej djagnozy, aby [illegible] poddawać chorej i tak już wymęczonej suchotami, niebezpieczeństwu [illegible] **operacji na nieistniejącym płodzie.**

Możliwe jest, że w przyszłości [illegible] **gać się będą tego coraz częściej** [illegible] **kobiety,** żądające pewności w sprawie tak doniosłej dla nich kwestji. Podstawa teoretyczna tego zagadnienia nie została jeszcze dostatecznie wyjaśniona.

Wszyscy fizjologowie przypuszczają zgodnie, że w moczu kobiety ciężarnej znajduje się pewna substancja specjalna, wywołująca w narządach płciowych zwierząt specjalne objawy.

Substancja ta jednak nie została dotąd wydzielona, ani chemicznie zbadana. Zdołano spreparować wyciągi z gruczołu, posiadające określone właściwości, **nie zdołano jednak dotąd uzyskać samego hormonu.**

Pomijając wszelkie rozważania teoretyczne, mogące mieć znaczenie dla [illegible] mej nauki — dla praktyki akuszeryjnej, chirurgicznej, ogólnomedycznej, a nawet sądowej, **odkrycie to posiada znaczenie pierwszorzędne.**

NOWA SZKOŁA—SZKOŁA RADOSNA.

Prawo pokwitania w wieku przejściowym.—Zdobycze nowoczesnej psychologji.—Kult bohaterów.—Instynkt mocy.—Uczniowie będą rządzić się sami.—Dorośli w minjaturze.

(s) W związku ze zbliżającą się inauguracją nowego roku szkolnego, bawił w Łodzi wizytator ministerjalny dr. **Kurta, autor szeregu wybitnych prac z dziedziny pedagogiki** i jeden z najbliższych współpracowników ministra oświaty p. Pierackiego. — Dzięki uprzejmości dr. Kurty, współpracownik nasz uzyskał od niego wysoce interesujący wywiad, na najbardziej aktualny temat jakim jest zapoczątkowana w nowym roku reforma szkolnictwa średniego i powszechnego. Okazuje się, że reformy te mają głębsze znaczenie, aniżeli mogłoby się to pozornie wydawać. Nietylko o zewnętrzne zreformowanie gimnazjum chodziło bowiem ministerstwu oświaty, o rozbicie szkoły średniej na gimnazjum i liceum. Zmieniony zostaje również cały program i system nauczania, który będzie szedł po zupełnie innej linji, aniżeli dotychczas.

Współpracownik nasz zainteresował się w pierwszym rzędzie celem tych reform.

— Przy opracowaniu wszystkich doniosłych zmian, które zapoczątkowane zostają w nadchodzącym roku szkolnym chcieliśmy rozstrzygnąć bardzo poważne zagadnienie, które dotychczas było zupełnie niedoceniane. **Młodzież szkolna znajduje się fizjologicznie w przejściowym wieku, w wieku t. zw. pokwitania. Dotychczas szkoła zupełnie nie zwracała na ten niezmiernie ważny fakt uwagi. Nie zastanawiano się nad tem, że wybryk 15-letniego chłopca nie jest bynajmniej jakąś jego ujemną cechą moralną, nie wypływa z żadnych niskich pobudek lecz jest właśnie i tylko objawem okresu dojrzewania.** Stary system wychowania w szkole, musiał dawać bardzo ujemne rezultaty. Jakże często zdarzało się, że **szkoła relegowała ucznia, uważając go za jednostkę szkodliwą dla ogółu swych kolegów i tem samem przyczyniała się do jego wykolejenia,** podczas, gdy zwracając baczniejszą uwagę na stan chłopca, można było z pewnością uniknąć tej ostateczności.

Otóż po Stanach Zjednoczonych i Austrji, w których reforma szkolna przeprowadzona została już dawno i z bardzo pozytywnym wynikiem, **Polska jest obecnie trzeciem państwem które przy reformie swego szkolnictwa uwzględniło w równej mierze sprawę nauczania, postulaty i**

ZDOBYCZE NOWOCZESNEJ PSYCHOLOGJI

oraz prawa fizjologji. W krótkich słowach reforma dotyczy nietylko programu nauczania, ale przedewszystkiem — sprawy wychowania. **Uczeń w szkole polskiej powinien być wychowany religijno-moralnie, obywatelsko - państwowo oraz ekonomicznie i życiowo.**

— Jak należy to rozumieć? — pytamy.

— Przedewszystkiem chcę podkreślić sprawę wychowania obywatelsko - państwowego, na które obecnie musi być zwrócona w pierwszym rzędzie uwaga. **Przed nauczycielstwem otwiera się teraz bardzo trudna droga. Mają oni do spełnienia poważne zadanie. Muszą oni wyrobić w swych uczniach ideę ofiarności, ducha praworządności, kultu dla sztandarów i bohaterów narodowych.** — Muszą oni zapoznać uczniów

Z OLBRZYMIĄ KULTURĄ POLSKĄ

i wyrobić w nich przekonanie, że w przyszłości będą musieli własnemi siłami ten dorobek pomnożyć. Wychowaniem w tym duchu zająć się będzie musiała nietylko dyrekcja szkoły lub też wychowawca klasowy, lecz z oddzielna każdy nauczyciel, który uwzględni w swym przedmiocie zagadnienie wychowawcze.

— A wychowanie ekonomiczne i życiowe, panie wizytatorze?

— Jest to równie ważna sprawa, na którą władze szkolne położą wielki nacisk. W szkołach średnich **traktowano** dotąd uczniów jako **dzieci**, od których należy odsunąć wszystko, co uważane było za przywilej tylko dorosłego człowieka. Był to błąd bardzo poważny. — **Nowa szkoła musi w ten sposób wychowywać młodzież, aby przygotować ją do samodzielnego bytu w społeczeństwie. Młodzież musi umieć dawać sobie radę w życiu. Szkoła będzie wyrabiać w uczniach zdolności, indywidualizm, pewność siebie, zapoznawać z najważniejszemi zjawiskami życia, tak, by uczeń po opuszczeniu murów szkolnych nie znalazł się w sytuacji osób, którym trzeba**

PODAĆ RĘKĘ DO DALSZEGO WPROWADZENIA W ŻYCIE.

Oczywiście, nie jest to rzeczą łatwą. Równocześnie **z nową szkołą i nowemi programami będziemy tworzyć nowego nauczyciela.** To co było dotąd, musi zniknąć. Typ pedagoga, który wchodzi do klasy, wyjmuje notes, przepytuje kilku uczni, stawia kilka dobrych czy — złych stopni, sucho objaśnia następną lekcję i wychodzi, niczem pozatem nie interesując się — **nie może istnieć w polskiej szkole.**

Nietylko młodzież szkolną będziemy badali pod względem psychologicznym, ale również nauczycieli, zapomocą t. zw. typologji. Sądzę jednak, że nauczycielstwo nasze, znane ze swej ofiarności i dobrej woli, zrozumie ducha nowej ustawy i będzie umiało przystąpić do wychowania młodzieży szkolnej w taki sposób, — jak to nowa ustawa zaleca.

— W jakim stopniu uwzględniono **zasady psychologji w nowym programie nauczania?**

— Wspomniałem już o wieku pokwitania. Otóż reforma szkolna rozumie, że **u dziecka, zwłaszcza w wieku od 10 do 18 roku życia, wielką rolę odgrywa instynkt.** Jest to t. zw. instynkt mocy. **Jeśli** nie da się sposobności uczniów do wyławania **tego instynktu w sposób godziwy, wówczas zaspakaja go on w sposób niewłaściwy.** Biorąc pod uwagę te psychiczne właściwości dziecka, nowy program szkolny **umożliwia mu wyładowanie z siebie tego instynktu mocy przez sport, gry i ćwiczenia fizyczne, wreszcie przez wprowadzenie do szkół**

SAMORZĄDU UCZNIOWSKIEGO.

Ten samorząd uczniowski to bardzo ważna rzecz. Tylko nieliczne szkoły wprowadziły go dotychczas u siebie. **Samorząd uczniowski jest odzwierciedleniem życia politycznego państwa. Jest to sejm i rząd,** oczywiście w zakresie przystosowanym do umysłowości ucznia. **Trzeba dać dzieciom możność samodzielnego myślenia i postępowania pod własną kontrolą.**

RZĄDZENIA SIĘ WE WŁASNYM ZAKRESIE.

pod niewidoczną ale **czujną** opieką wychowawcy.

Wyniki będą znakomite. Dawna szkoła była szkołą ostrą, urzędową, koszarową. Nowa szkoła musi być zupełnem przeciwieństwem, musi być **szkołą radosną,** pokazywać młodzieży dobre strony życia i wskazywać drogi do wejścia w życie. Uczeń, który przyswoi i opanuje zasady samorządu uczniowskiego, będzie znakomicie **rozumiał** swe zadania obywatelskie, gdy podrośnie i stanie się dojrzałym człowiekiem.

Zwrócę uwagę na jeszcze jeden szczegół — mówi dalej nasz rozmówca. — **Dziecko jest w pewnej mierze**

DOROSŁYM W MINIATURZE,

jego świat psychiczny jest bogaty i — wszechstronny. Każdy człowiek dąży podświadomie do tego, aby sąd drugich ludzi wypadł o nim dodatnio, a przedewszystkiem **człowiek chce być dobrym we własnych oczach.** Dziecko pod tym względem nie jest inne od dorosłego człowieka. Przez odpowiednie traktowanie i wychowanie dzieci, dopomożemy im do tego, że dobre pierwiastki zostaną w nich ugruntowane.

Oto do czego zmierza reforma szkoły. Zmieniliśmy ustrój szkolny, zmieniliśmy też programy nauczania — wszystko pod kątem konieczności zmian w metodach wychowania młodzieży szkolnej.

Na tem zakończyliśmy tę interesującą rozmowę.

—Sum.

Umysłowo chorzy, jako „aktorzy".

Zlikwidowanie niesłychanej imprezy w Warszawie.

Z Warszawy donoszą:

Naskutek zarządzenia komisarza rządu zamknięta została gorsząca **impreza konkursu amatorów, który się odbywał w lokalu „Morskiego Oka" w Warszawie.** Dochodzenie władz ustaliło, że w występach brali

stale udział ci sami amatorzy,

z którymi zawarte były kontrakty na cały rok. W myśl tych kontraktów amatorzy zobowiązywali się występować bezpłatnie, zarówno w Warszawie przez trzy tygodnie, jak i na prowincji w czasie tournee za cenę, określoną przez organizatorów. Rzekome nagrody dla najzdolniejszych amatorów nie były określone.

Sąd konkursowy, którym miała być publiczność, był fikcyjny, gdyż **część amatorów występowała stale, a niektórzy tylko przez jeden dzień.** Prowadzenie imprezy skierowane było na to, by **ośmieszyć występujących amatorów czyniąc w ten sposób okrutną zabawę z ludzi, którzy pragnęli wypróbować swoich zdolności scenicznych.** Nadto zostało stwierdzone, że organizatorzy drugiego „Maratonu" przepuszczali najbardziej pornograficzne numery, m. in. zupełnie niecenzuralne kuplety śpiewał 16-letni chłopiec.

Niemoralna impreza cieszyła się ogromnem powodzeniem, jednakże wczoraj została przerwana.

Mimo energicznych zabiegów organizatora imprezy, komisarjat rządu kategorycznie odmówił zezwolenia na uruchomienie ponowne konkursu. Wszystkim amatorom wydane będą z powrotem ich kostjumy i fotografje. **Podkreślić należy, iż wśród występujących było kilku umysłowo chorych.**

Szajka oszustów pocztowych

grasuje w Łodzi, nabierając naiwnych.

(gr) Już od dłuższego czasu grasuje w mieście dobrze zorganizowana szajka oszustów, działających wśród osób, dla których nadchodzą paczki od krewnych z zagranicy. O oszustwach, dokonanych przez tych ludzi donosiliśmy już niejednokrotnie. Działali oni sporadycznie w dość znacznych odstępach czasu. Widocznie rozzuchwaleni bezkarnością — Wczoraj oszuści dokonali aż dwuch przestępstw jednego dnia.

Do Szai Bursztyna, zamieszk. przy ul. Żeromskiego zgłosił się jakiś pan z teczką i oświadczył, że jest urzędnikiem pocztowym. Pan ten przedstawił kwit, zacytował numery i zdradzał tak wielką znajomość całej formalistyki pocztowej, że Bursztyn nabrał do swego gościa zupełnego przekonania. Gdy oświadczył, że gotów jest w drodze grzeczności podjąć dla Bursztyna paczkę i opłacić za niego cło, które wynosi dokładnie 55 złotych i 41 groszy Bursztyn zgodził się chętnie. Nie codzień dostaje się paczki od krewnych z Ameryki.

Oszust pobrał całą sumę co do grosza. Wyszedł i więcej nie wrócił. Po kilku godzinach Bursztyn pobiegł do urzędu pocztowego. Ani paczki dla niego nie było, ani usłużnego urzędnika nie znalazł.

Drugi wypadek tego rodzaju i tego samego dnia zdarzył się w domu przy ul. Śródmiejskiej 7, gdzie do mieszkania Rywki Kopel przybył taki sam pan i uprzedził o paczce, nadeszłej dla Koplowej z Palestyny. Cło miało wynosić ok. 95 złotych. Rzecz miała taki sam przebieg jak w powyższym wypadku.

Burzliwe zajścia uliczne

Podchmieleni abiturjenci atakowali przechodniów

Lwów, 12 sierpnia.

(d) Obecnie odbywają się we Lwowie wieczorowe kursy dla abiturjentów gimnazjalnych. Kilku takich kursistów, po wykładach było na dancingu, po którym wszyscy podnieceni znaleźli się na ulicy Sykstuskiej.

Tu grupa ta napadła na przechodzących tamtędy: Hermana Schorra, urzędnika prywatnego i akademika Izydora Wurma, których **dotkliwie pobili laskami.** Pobici przechodnie zgłosili się w ambulatorjum Pogotowia ratunkowego, gdzie nałożono im opatrunki.

W międzyczasie napastnicy przeszli na ul. Akademicką i tam obok apteki napadli na koncypienta adwokackiego Sokalera. Rozpoczęła się bójka na laski, gdyż Sokaler znajdował się w towarzystwie swoich dwuch kolegów.

W rezultacie zawezwane Pogotowie ratunkowe przewiozło Sokalera do szpitala.

Naturalnie napastnicy rozbiegli się, a z pośród nich policja zdołała ująć dwuch. Są to: Stanisław Baran i Jerzy Kobryn.

Samobójstwo dyrektora Kasy Chorych

Powiesił się na drzewie w lesie

Gdańsk, 12 sierpnia.

Dnia 3 bm. przepadł gdzieś bez śladu dyrektor „Allgemeine Ortskrankenkasse" w Gdańsku, Artur Lindenau, lat 50.

Ponieważ Lindenau chorował od dłuższego czasu, rodzinie nasunęło się z miejsca podejrzenie, czy pod wpływem ataku bólu nie targnął się na własne życie.

W rzeczywistości, dnia 10 bm. pewien rybak znalazł w lesie

wiszące na drzewie ciało samobójcy, w którym rozpoznano zaginionego dyrektora.

Nagroda im. prezesa Endera

rozegrana będzie dziś w Rudzie Rabjanickiej.

(Go) — Dzisiejszy, ósmy dzień wyścigów konnych na torze w Rudzie Pabjanickiej, przyniesie dwie bardzo interesujące gonitwy, należące do najważniejszych w tegorocznym sezonie wyścigowym. Będzie to gonitwa o nagrodę **„Imienia Prezesa Łódzkiego Towarzystwa Zachęty do Wyścigów Konnych"** i nagroda **„Imienia miasta Rudy Pabjanickiej"**. — Do obu tych gonitw zapisane zostały conajlepsze konie, z biorących udział w tegorocznych wyścigach łódzkich.

Program szczegółowy dnia dzisiejszego przewiduje następujące gonitwy:

GONITWA PIERWSZA.

Nagroda 1000. — Płoty. — Dystans 2400

Alfa II, kl. gn. st. „Bończa".
Atylla, og. kary, pierwszego pułku ułanów krechowieckich.
Calvados, og. ogn. Bobińskiego.
Edgar, og. gn. Tuńskiego.
Ergot, og. ogn. Jaśkiewicza.
Haszysz, og. gn. Harlanda.
Warszawiak, wał. kszt. hr. Mielżyńskiego.
Złota Pantera, kl. kszt. pierwszego pułku ułanów krechowieckich.

GONITWA DRUGA.

Nagroda 1800. — Dystans 900.

Babinicz, og. gn. Mieczkowskiego.
Eh-bien, kl. gn. Harlanda.
Fatum, kl. gn. Łuszczkiewicza.
Feta, kl. ogn. Dobieckiego.
Flit, og. gn. Dobieckiego.
Fosgen, og. gn. Dobieckiego.
Irbit II, og. skgn. Łuszczkiewicza.
Ircha, kl. kszt. Kostkiewicza.
Kond, og. gn. Enderów.
Lala Roukh, kl. skgn. st. „Natalin".
Sfinks, og. kszt. 21 pułku ułanów.
Simonetta, kl. kszt. Kostkiewicza.
Talar, og. gn. Cierpickiego.

GONITWA TRZECIA.

Nagroda 4000. Steeple. Dystans 4800.

Bakarat, og. kszt. Cierpickiego.
Grzybek Pierwszy, og. kszt. Bukowa.
Gwido, wał. kszt. Jędrzejewskiego.
Irrawadi, og. kszt. Święcickiego.
Nawój, wał. ogn. st. „Osęk".

GONITWA CZWARTA.

Im. Prez. Łódzk. „Towarz. Zach. do Wyścigów Konnych".
Nagroda 5000. — Dystans 2100.

Ferrydor, og. gn. Strzemińskich.
Firley, og. gn. Tuńskiego.
Lancelot, og. kary Tuńskiego.
Maraton, og. gn. Cierpickiego.

GONITWA PIĄTA.

Im. „m. Rudy Pabjanickiej".
Nagroda 4000. — Dystans 1200.

Farinelli, og. kszt. Enderów
Flit, og. gn. Dobieckiego.
Fizyka, kl. ogn. st. „Osęk".
Fosgen, og. gn. Dobieckiego.
Gandhi II, og. gn. st. „Natalin".
Loup Garou, og. gn. st. „Natalin".
Nałęcz, og. kszt. Enderów.
Panta-rhei, kl. skgn. 21 pułku ułan.

GONITWA SZÓSTA.

Nagroda 1200. — Dystans 1600.

Erba, kl. gn. Frydera
Etoille, kl. kszt. hr. Korzb-Łąckiego.
Farsan, og. gn. Strzemińskich.
Fordon, og. gn. st. „Bończa".
Gironde, kl. gn. Mieczkowskiego.
Gracia, kl. ogn. hr. Alvenslebena.
Maraton II, og. kszt. Enderów.
Markiza II, kl. gn. Bukowieckiego.
Nadobna, kl. kszt. Kołkiewicza.
Persona Grata, kl. ogn. Nowackiego.
Sternblume, kl. gn. hr. Mielżyńskiego

GONITWA SIÓDMA.

Nagroda 1000. — Dystans 2100.

Cora, kl. skgn. Łuszczkiewicza.
Ergot, og. ogn. Jaśkiewicza.
Fathma, kl. gn. Mieczkowskiego.
Głuszec, og. gn. Bukowieckiego.
Harfa II, kl. gn. Chmielewskiego.
Kormoran, og. gn. st. „Osęk"
Maharadża, og. kszt. Mieczkowskiego
Reeleg, og. kszt. Dydyńskiego i Strzeleckiego.

NASZE TYPY:

1) **Haszysz. Edgar. Ergot.**
2) **Lala Roukh. Fosgen. Eh-bien**
3) **Irrawadi. Bakarat.**
4) **Firley. Maraton.**
5) **Stajnia Enderów. Fizyka. Gandhi II.**
6) **Gracia, Sternblume. Maraton II.**
7) **Kormoran. Cora. Fathma.**

WYNIKI WCZORAJSZE.

Wczorajsze wyścigi rozegrane zostały na torze rozmokłym z powodu padającego przez dłuższy czas deszczu. Wpłynęło to też w znacznym stopniu i na wynik niektórych gonitw, przyczem z ważniejszych niespodzianek zanotować przedewszystkiem należy zwycięstwo Alfy w pierwszej gonitwie. Totalizator płacił za nią 55 zł. za pięć.

Wyniki poszczególnych gonitw były następujące:

GONITWA PIERWSZA.

Nagroda 1500. — Płoty. — Dystans 3200

1) **Alfa.** 2) **Indian.**
Tot. 55.
Francuski 16 i 11.50.

GONITWA DRUGA.

Nagroda 1500. — Dystans 1600

1) **Litlle Star.** 2) **Bira.**
Tot. 10.
Francuski 6 i 6.

GONITWA TRZECIA.

Nagroda 1000. Steeple. Dystans 3000.

1) **Gwido.** 2) **Ispahan.**
Tot. 22.
Francuski 8.50 i 7.50.

GONITWA CZWARTA.

Nagroda 1800. — Dystans 2100.

1) **Bernina.** 2) **Polmoodie VII.**
Tot. 10.
Francuski 7 i 14.

GONITWA PIĄTA.

Nagroda 1800. — Dystans 900.

1) **Lubar.** 2) **Surma III.**
Tot. 10.50.
Francuski 8 i 10.50.

GONITWA SZÓSTA.

Nagroda 1000. — Dystans 1600.

1) **Farsan.** 2) **Raduna.** 3) **Erato II.**
Tot. 10.50.
Francuski 6.50, 8.50 i 27.

GONITWA SIÓDMA.

Nagroda 1200. — Dystans 2100.

1) **Haiti.** 2) **Gigolo.**
Tot. 14.
Francuski 8 i 14.

Rekord taniości w Konsumie Widzewskim.

Wszelkie racjonalnie prowadzone przedsiębiorstwo dążyć powinno do dokonywania jedynie większego obrotu, co jest możliwe jedynie przy doliczaniu jaknajmniejszego zysku. Na tych właśnie zasadach — jak największy obrót i najniższy zysk — oparła się działalność jedynego w mieście naszem domu towarowego Konsumu przy Widzewskiej Manufakturze (Rokicińska, dojazd tramwajami 10 i 6). Dzięki temu właśnie ceny wszelkich towarów są w Konsumie tak rewelacyjnie niskie, że wzbudzają zrozumiałe zdumienie firm konkurencyjnych. Konsum bowiem sprzedaje wszelkiego rodzaju bieliznę dzienną i nocną, konfekcję, wełny, jedwabie, galanterję, obuwie, pończochy, skarpetki, towary spożywczo-kolonjalne po niespotykanie niskich cenach, przyczem jakość towarów nie pozostawia nic do życzenia. Konsum posiada również wyłączną sprzedaż resztek, braków i sezonowych wyrobów Widzewskiej Manufaktury, oraz sprzedaje po cenach ściśle fabrycznych. Na podstawie umowy z przedstawicielstwem handlowem Z. S. R. R. wysyła paczki pocztowe do Rosji. Zwiększająca się prawie z dnia na dzień liczba stałych klijentów jest najlepszym dowodem, że zarówno pod względem jakości towarów jak i niskości cen, Konsum osiągnął nienotowany dotychczas rekord.

PEŁNA TABELA WYGRANYCH

3-go dnia ciągnienia IV-ej klasy 27-ej loterji państwowej.

GŁÓWNE WYGRANE.

20.000 zł. nr.: 84548+.
10.000 zł. n-ry: 21480 116038.
5.000 zł. n-ry: 32060 63644 72918 94114.
2.000 zł. n-ry 32782+ 47659 116299 140609.
1.000 zł. n-ry: 19452 31749 45949 66497 68282 99652+ 110044 121982 135001+ 137982 149129 151512 153546.
500 zł. n-ry: 28935 43362 43594 73574 78998 90927 97892+ 98587 105650+ 111104+ 120222 122607 136629 139206+.
400 zł. n-ry: 4345 11664 13425 20948 21076+ 23960 28611 39438 40474 50282 52564+ 56864 59478 76789+ 80494 82145 93484 100388 104854 112025 113015 115711 133953+ 143776.
300 zł. n-ry: 2163+ 5309 6685 7100 9459 15660 17011 18789 24316 25135 26065+ 27540 28632 29092 29243 31879 36779 38321 39390 42012 47447 61564+ 67561 67632 67844 68061 71237 73470+ 76685 78004 78865 79017+ 79791 79820 79953 82568+ 88141 88784 91052 91378 91872 93622 109969 109991 110838 115049 118890 121017 122232 125276 125451 129955 131756 132160 133224 136226 146385 147072 152708.

STAWKI.

I-SZE CIĄGNIENIE.

35 668 773 1093 109 69 295 302 82+ 609 2147 288 610 769 3210 467 518 846 4070 78 115 378 539 908 5021 115 280 83 6384 7410 683+ 99 8124 403 938 9097 414 748+ 81.

11072 375 12277 765 13823 99 990 14314 15191 784 868 79 16037 80 402 895+ 17233 77 516 832 18919+ 19884.

20050+ 204 62 926 21036+ 195 376 470 611 818 22074 799 918 23060+ 147 591+ 663 24309 462 633+ 25051+ 366 471 568 621 26267 347 585 958 27610 773 28322 80 600 10 824 29732 34 836.

30102 539 689 716 974 92 31055 500 614 738 32126 73 33262 353 528 681 34148 445 907 35013 189 279 484+ 816 36140 530 37247 494 715 876 38602 24 881+ 39027 849+.

40029 639 51+ 903 42273 342 622 884 978 43002 305 17 787 813 44532 716 976 81 45158 306+ 454 872 46104 26+ 309 13 47157+ 381 474 48008 49 465 85 719 25 940 49010 83+ 272 357 464 595.

50184 219 302 51109 21 31 324 612 38 811 925 52032 276 623 894 53330 482 740 851 54 306 721 55895 903+ 91 56222 95 347 796 822 57133 625 46 791 985 58049 411 622 59099 573.

60122 537+ 810 93 61272 716 69 62149 576 615 23 63008+ 85 146+ 290 386 459 826 64271 414 664 714 74 860 65014 129 485 680+ 66230 356 462 941 67109 404 807 987 68224 312 550 69436.

70320 87 420 697 71147 72490 505 831 73033 55+ 336 93 95 565 939 74553 75080 151 239 77+ 336 690 774 846+ 971 76215 77189 529 657 865 78021 194 403 539 733+ 79337 500 93 824.

80252 379 587 81149 959 82273 536 714 83008 84274 917 68 85073 670 772 86476 87008 596 88142+ 482 89431 992.

90108 25 429+ 740 91063 110 346 709 52106 10 897 983 93390 490 801 19 30+ 94506 46 830 56 95114 341 696 719 96255 398 97318 64+ 696 99294.

100010 258 425 721 101043 554 102082 491 566 691 848 103239 437 550 630 104043 959 105121 22 361 858 988 106040 111 377 544 600 97 945+ 107013 672 108364 489 109163 522 719.

110211 111706 78 112903 30 113115 341 92 799 114483 902 115406 770 888 116784 877 78 117737 59+ 818 118025+ 75 169 119160 221 462 562+ 792.

120092 233 424 645+ 759 894 943 121169 207 831 65 912 122302 17 464 769 123069 485+ 693 124687 919 48 125196 705 126040 127077 142 128848 129226 627 899.

130151 265 322 83 403+ 721 74 996 131092 574 89 132006 78 231 428+ 595 133392+ 438 669 798 99 952 134033 961+ 135373 136061 173 906 137227 93 402 915 138398 563 677 785 956 68 73 139001 205 50 745.

140011 501 59 762 141009 420 925 97+ 142501+ 51 683 735 96 144039 209 97 462 812 37 44 55 145320 762 90 886+ 146180 449 710 147155 571 148222 538+ 70 740 973 149286 331 540 812 980.

150094 578 958 153081 245 556 655+ 72 982 154092 305 513 56 964.

II-GIE CIĄGNIENIE.

127 420 53 911 93 1281 445 2024 94 285 3462 746 4285 382 5048 62+ 212 6911 15 7179 539 608 959 8030 181+ 801 9113.

10235 57 79+ 596 926 11109 752 905 57 12139 340 604+ 978 13065 620 726 71 951+ 14456 528 618 783 15153 748 16319 27 911 17693 841 928 18303 545+ 753+ 19172 241 322.

20534 632 737 803 36 21095 22426 545 23400+ 18 825 981 24294+ 318 405 18 47 654 784 25035+ 326 908 26686 719 954 27438 588 28172 307 482+ 993 29083 380 701 985.

30156 555 826 68 940 31020 59 889 32371 524 33313 34238 492 35369 436 41 775+ 807 76 36389 97 700 375157 23 831 38030 317 477 530 42 74 973.

40256 659 829 41150 512 22 700 78 42107 484 626 878 43239 300 32[illegible] 365 44087 510 655 787 934 54 45318 20 660 752 46002+ 121+ 47012 199 218 508 48192 201 441 854 926 49213 762 88 813 67 974+.

50690 51017 76 216 700 52395 795+ 53129 80 474 512 632 39 54437 55114 214 565 56493 636+ 57390 677 745 73 58282 304 783+ [illegible] 206 528+ 827.

60370 86 448 670+ 935 61216 754 972 [illegible] 62288 426 696+ 892 63587 64048 270+ [illegible] 66783 67208 688 709 68209 681 842 69115 [illegible] 340 98 944.

70327 695 768 71076 382 498 787 [illegible] 72242+ 56 336 519 776 863 73186+ 298 [illegible] 904 74139 79 620 75043 140 418 808 912 [illegible] 57 152 82 592 77006 285 590+ 94 97 [illegible] 78053 107 348 999 79423 649.

80582 849 81068 455 986 82195 779 [illegible] 784 83200 510 84048 140 211 641 47 [illegible] 671+ 824 99 999 86435 646 87478 667+ [illegible] 89125 291 312+ 34 649 824.

90982 91317+ 776 92202+ 396 424 815 [illegible] 93112 226+ 558 689 702 55 941 94000 [illegible] 788 935 95389 866 96130 47 921 97035 [illegible] 366 738 996 98176 353 760 99196 249 [illegible] 873.

100113+ 724 866 983 101044 274 93 [illegible] 766 935+ 102146 79 93 731 103878 963 [illegible] 105014 16 105 344 727 959 106002 194 [illegible] 747 107840 43 108052 334 486 787 899 [illegible] 581 799.

110135 256 318 600 62 111031 161 [illegible] 112296 749 802 995 113187 285 312 [illegible] 114716+ 907 115022 24 272 116257 448 [illegible] 118283 482 119139 97 424 674 719 24+ [illegible]

120552 121347 576 925 122529 74 105+ [illegible] 95 339 564 71 688 824 947 124073+ 944 77 125088 317 126141 54[illegible] 637 [illegible] 128621 943 129387 96 467.

130124 323 691 710 31 889 131193 41 [illegible] 65 132053 327 408 69+ 556 673 700 960 [illegible] 478 863 134126+ 56 342 791 801 [illegible] 136218+ 823 86 137061 874 949 [illegible] 86+ 500 20 139657 824.

140785 977 141061 306 703 143293 981 [illegible] 144151 443 632 956 145465 524 32 912 [illegible] 81 308 717 147182 922 148654 792+ 149035 [illegible] 150250 377 565 662 151446 526 668 750 [illegible] 152026 682 909 48 75 153229 914.

Doroczny zjazd podoficerów rezerwy

Do Lwowa przybyli obrońcy ojczyzny z okresu walk 1914—1920 ze wszystkich zakątków Rzplitej

Lwów, 12 sierpnia.

(d) Wczoraj rozpoczął się we Lwowie **doroczny zjazd podoficerów rezerwy Państwa Polskiego.**

Miejscem zjazdu poraz pierwszy jest Lwów i to w czasie, gdy związek ten obchodzi 10-tą rocznicę swego istnienia.

Na zjazd przybyło kilkanaście tysięcy osób. Od dwuch dni pociągi zwożą do Lwowa członków związku, których pełno widać na wszystkich ulicach miasta.

Są to prawie wszyscy obrońcy Ojczyzny z okresu walk 1914 do 1920 r., a więc ze wszystkich zakątków Rzeczypospolitej: **Powstańcy ze Śląska, Oswobodziciele Poznańskiego, Pomorza i Wilna, oraz Obrońcy Lwowa i Kresów południowo-wschodnich.**

Miłych gości grodu kresowego, odznaczonego krzyżem „Virtuti Militari", mieszkańcy wszędzie serdecznie witają.

Zjazd rozpoczął się wczoraj rano zbiórką na Strzelnicy garnizonowej przy ul. Kleparowskiej. Po odebraniu raportów nastąpiło **otwarcie zawodów strzeleckich,** na których przedstawiciele władz wojskowych, państwowych i samorządowych oddali strzały honorowe.

Następnie o godz. 10 rano **w Bazylice archikatedralnej** i w kościele ewangelickim odbyły się nabożeństwa żałobne za poległych podoficerów rezerwy.

Wreszcie o godz. 19-tej rozdano nagrody za celne strzelanie, poczem o godzinie 22 honorowy pluton odmaszerował z orkiestrą na główny dworzec kolejowy do pociągu warszawskiego, którym przyjechał ze sztandarem Zarząd Główny O. Z. P. R.

Tu uroczyście przyjęto szandar i odprowadzono go do lokalu związku przy ul. Kurkowej 12, na czem zakończono pierwszy dzień zjazdu.

„Nie wierzymy w prawo miłości!"

Wybuch nienawiści w Indjach.

Indje dążą do zupełnego oderwania się od Anglji. — Wpływy Gandhiego znacznie upadły.

Bawiący na kuracji we Francensbadzie Vitalbhai Patel, były prezydent hinduskiego zgromadzenia narodowego, udzielił redaktorowi „Prager Tagblatt" ciekawego wywiadu na temat stosunków politycznych, panujących w Indjach, oraz ustosunkowania się hindusów do wodza ich, Mahatmy Gandhiego.

(z) Dzisiejsza sytuacja w Indjach przedstawia się w ten sposób, iż pomiędzy Gandhim a większością przywódców kongresu panuje poważna rozbieżność zdań. Gandhi ciągle jeszcze wierzy, **iż zdoła miłością wpłynąć na opinję publiczną i nakłonić anglików do rozpatrzenia bolączek, gnębiących naród hinduski.** Indje dały Anglji dość czasu na zapoznanie się ze światopoglądami Mahatmy: **od 1919 do 1933 roku Gandhi był prawdziwym dyktatorem Indyj i naród słuchał go ślepo.** Czy zdało się to na coś? Zgórą **200.000 hindusów zostało pozbawionych wolności,** tyleż zostało pobitych przez policję, **tysiące hindusów zginęło.** Ja sam byłem dwukrotnie aresztowany, przyczem za pierwszym razem przez 6 miesięcy siedziałem w więzieniu. Przyznać muszę, iż nie traktowano mnie tam źle, ale przywódcy stanowią zaledwie jeden procent aresztowanych.

Jakich mąk doznali więźniowie polityczni?... Wielu z nich traktowano tak okrutnie, iż zostali całkowicie złamani, — a mimo to, posłuszni głoszonej przez Gandhiego doktrynie, — **kochają Anglję.** Wódz przecież poucza, iż winni słuchać Anglji i kochać ją.

Wszystkie te cierpienia, znoszone przez hindusów, nie przyniosły widomej poprawy i dlatego wielu z nas doszło do porozumienia, **iż miłością nie zdobędziemy Europy.** Przekonanie to wytworzyło pewien

ROZDŹWIĘK POMIĘDZY GANDHIM A PRZYWÓDCAMI KONGRESU.

Pierwszem przykazaniem Gandhiego jest unikanie wszelkich gwałtów, przywódcy kongresu mówią natomiast: Uzyskanie wolności dla kraju jest najwznioślejszem przykazaniem chwili!...

Jestem zdania, iż rząd brytyjski działa bez serca, Gandhi natomiast twierdzi, iż zdobędziemy Anglję miłością. W. Brytanja zdobyła swą wielkość dzięki Indjom i nie będzie chciała z nich zrezygnować. **Siłą jedynie zdołamy odzyskać wolność.**

Wychodząc z tego założenia, przyznać muszę, iż uważam naukę Gandhiego nie odpowiadającą celowi. Miał on dużo czasu do prowadzenia pertraktacyj; żaden z wodzów naszych nie posiadał takich nieograniczonych pełnomocnictw; **rezultat równa się niestety zeru. Gandhi ciągle jeszcze wierzy w prawo miłości,** a my widzimy, iż wiara ta nie ma widoków powodzenia. Dążymy przeto do opracowania nowego programu i do oddania władzy w ręce innego wodza. Pragniemy utrzymać przyjaźń z wszystkiemi narodami świata i **nawiązać stosunki handlowe bez pośrednictwa Anglji.** Aczkolwiek konferencja w Ottawie wprowadziła tak wysokie cła ochronne, iż żaden z krajów nie może konkurować z Anglją, to jednak, wobec bojkotowania przez nas wyrobów angielskich, **gotowi jesteśmy płacić wyższe ceny za towary zagraniczne. Indje stanowiłyby wdzięczny teren odbiorczy dla wielu państw europejskich.**

Byliśmy ongiś najbogatszym krajem na świecie, — ciągnął dalej Patel, dziś jesteśmy najbiedniejsi. Kraj nasz był też najbardziej postępowym. W samej Bengalji posiadaliśmy 50.000 szkół w okresie, gdy anglicy przybyli do naszego kraju. **Obecnie 92 procent mężczyzn i 98 procent kobiet nie potrafi ani czytać, ani pisać. Nędza zatacza coraz szersze kręgi.** Dawniejszy oficer angielski sir William Hunter, ustalił, iż w Indjach 40 miljonów ludności nie może zaspokoić głodu. Złamana jest również odporność fizyczna naszego narodu. **Kiedy w 1918 roku nawiedziła Indje grypa hiszpańska, pochłonęła ona 12 i pół miljonów ofiar, czyli więcej, aniżeli cała wojna światowa.** Śmiertelność wynosi w Indjach 32 procent w stosunku do 12—13 procent w Ameryce i Anglji. Aczkolwiek wysokiemu odsetkowi śmiertelności sprzyja w znacznej mierze nasz klimat, to jednak stwierdzić muszę, iż **anglicy nic prawie nie uczynili w kierunku zmniejszenia stopnia śmiertelności.** W Bengalji śmiertelność wśród dzieci jest tak wielka, iż **połowa dzieci umiera przed osiągnięciem ósmego roku życia.** W 1921 roku śmiertelność wśród dzieci wyniosła w Bombaju 666 na 1000. **Przeciętny wiek osiągany przez hindusów, wynosi 23 i pół roku.**

Europa przypuszcza, iż Indje zadowoliłyby się zdobyciem autonomji dominjum, podobnie jak nprz. Kanada czy Australja.

PRAGNIEMY JEDNAK ABSOLUTNEJ WOLNOŚCI

i oderwania się od Anglji. Chcemy prowadzić wolny handel z krajami, które odpowiadają nam, a nie W. Brytanji. Kanadyjczyk i australijczyk to anglicy, którzy osiedlili się i skolonizowali te ziemie. Hindusi tworzą jednak inny naród o odmiennej kulturze, cywilizacji, religji i języku. Dziewięćdziesiąt procent całej ludności zna jeden tylko język — hindostański; ze wszystkich mieszkańców naszego kraju pół procent zaledwie mówi po angielsku.

Raid konny z Poznania przybył do Gdyni

Gdynia 12 sierpnia.

Do Gdyni przybył prywatny raid konny z Poznania, urządzony pod egidą Śląskiego Klubu Jazdy Konnej.

Raid prowadził inż. Stanisław Grabianowski, przyczem udział brały panie Roma Brökere ze Strumiany w pow. średzkim i Krystyna Dobrogoyska z Rusocina.

Raid wyjechał z Poznania dn. 3 bm. i odbył zgórą 400 klm., odbywając podróż drogami polnemi. Jeźdźcy i konie przybyli w doskonałej formie i po kilkudniowym pobycie w Gdyni wracają przez Chojnice do Poznania.

SPORT

Dział oficjalny Ł.Z.O.P.N.

Komunikat Zarządu Nr. 31

z dnia 12 sierpnia 1933 r.

Ustala się następujący rozkład treningów na dnie 14 i 16 sierpnia:

PONIEDZIAŁEK, 14 b. m.

Boisko w Parku Poniatowskiego.

4—6 „Naprzód"—K. S. „Kolejowy".

6—8 „Makkabi"—„Jordan".

ŚRODA, 16 b. m.

Boisko Ł. K. S.

4—6 Ł. K. S.

6—8 Ł. K. S.—TUR.

Cracovia—Concordia 3:2.

Udany występ drużyny krakowskiej na Słowaczyźnie.

Nitra, 12 sierpnia.

Pierwszy występ Cracovii w Nitrze, na Słowaczyźnie w wielkim turnieju piłkarskim, przyniósł jej wartościowy sukces. — Mianowicie drużynie krakowskiej udało się pokonać po pięknej grze doskonałą Concordję z Zagrzebia w stosunku 3:2.

Pozatem Bratislawa zremisowała z A. C. Nitra 1:1.

ŁKS.—WKS.

Dziś towarzyski mecz piłkarski.

Ligowy zespół ŁKS-u rozegra w dniu dzisiejszym towarzyski mecz piłkarski z drużyną WKS. Początek zawodów o godzinie 16.30.

Mecz odbędzie się na nowym boisku WKS, położonem obok starego, na placu Hallera.

Ekspedycja Turystów

udała się do Poznania i Bydgoszczy.

W dniu wczorajszym, w godzinach popołudniowych, udała się drużyna Turystów do Poznania i Bydgoszczy na dwa mecze o wejście do Ligi z Legją i Polonją. — Mecz z Legją rozegrają Turyści w dniu dzisiejszym, zaś zawody z Polonją bydgoską, odbędą się we wtorek.

Drużyna Turystów wystąpi w Poznaniu i w Bydgoszczy w swoim normalnym składzie. Nie jest jedynie pewny udział w zawodach Nykla, którego miejsce na prawym łączniku zająć ma Michalski II, zaś na skrzydle, grać będzie Lieskie.

Jubileusz 5-lecia

Robotn. Klubu Sportowego TUR.

Robotniczy Klub Sportowy TUR, obchodzi w bieżącym tygodniu jubileusz 5-lecia.

Uroczystości sportowe w związku z jubileuszem rozpoczynają się w dniu dzisiejszym i potrwają do wtorku włącznie.

Na program zawodów sportowych składają się: zawody lekkoatletyczne, gier sportowych, siódemkowy turniej piłkarski, popisy gimnastyczne i t.d.

Ewenementem zawodów jubileuszowych będzie jednak mecz piłkarski między reprezentacjami robotniczemi Katowic i Łodzi, który rozegrany zostanie w nadchodzący wtorek o godz. 11.30 na boisku Widzewa.

Program jubileuszowy przewiduje również akademję, która odbędzie się w niedzielę, o godz. 19.30 w sali Rady Miejskiej. —

Jubilatom składa redakcja życzenia dalszego pomyślnego rozwoju.

Przyczyny odwołania meczu

lekkoatletycznego Polska-Austrja

Nagłe odwołanie przez Austrjacki Związek Lekkoatletyczny meczu z Polską, wyznaczonego na niedzielę do Królewskiej Huty, wywołała najrozmaitsze komentarze.

Aczkolwiek Związek Austrjacki nie uważał jeszcze za stosowne do tej pory podać motywów nagłego odwołania przy meczu, przez co nasze władze lekkoatletyczne narażone zostały na duże straty, to jednak z prasy wiedeńskiej dowiadujemy się, że powodem odwołania meczu było wstawienie do programu zawodów sztafety 4x400, na co austrjacy nie chcieli się zgodzić, proponując ze swej strony rozegranie sztafety szwedzkiej (100x200 x300x400).

Jest to niewątpliwie tylko wykręt austrjackiego związku, który zdając sobie sprawę, że w obecnej chwili, wobec choroby kilku czołowych zawodników, nie może nawet marzyć o zwycięstwie z Polską, postanowił tanim sposobem wykręcić się z meczu.

Zarząd Polskiego Związku Lekkoatletycznego, który narażony został na duże straty materjalne, zamierza w tej sprawie odwołać się do Międzynarodowej Federacji, aby ta ostatnia wymogła od związku austrjackiego zwrot kosztów włożonych niepotrzebnie w przygotowania do zawodów.

Uwaga sportowcy!

W dniu dzisiejszym rozegrane zostaną w kraju trzy spotkania ligowe a mianowicie: Ruch—Pogoń w Wielkich Hajdukach, Czarni—Podgórze w Krakowie i Legja—Wisła w Warszawie.

Wyniki wszystkich spotkań ligowych oraz o wejście do Ligi, wywieszone zostaną w naszem oknie redakcyjnem około godz. 7.15.

Kurjer Handlowo-Przemysłowy
łódzkiego okręgu włókienniczego.

Oznaki poprawy gospodarczej.

„Zaczęły działać siły, wiodące do przezwyciężenia depresii" — oświadcza ostatni komunikat Instytutu badania konjunktur gospodarczych i cen.

Cóż to znaczy w tłumaczeniu na język potoczny? Oznacza to, że **w układzie stosunków gospodarczych przejawiają się pewne oznaki poprawy.** Nie tej poprawy błyskotliwej, sezonowej wywołującej nagły, a widoczny wzrost obrotów handlowych czy też pokaźny wzrost produkcji, lecz poprawy faktycznej w szerszem pojęciu rozumianej.

Kurczenie się obrotów gospodarczych spadek produkcji musiały być same przez się zahamowane przez **konieczność zaspakajania codziennych potrzeb życia ludzkiego.** Te potrzeby stanowią **dolną granicę ruchu gospodarczego,** poza którą życie gospodarcze tylko z trudem opada. Dowiodły tego wszystkie dotychczas przeżywane przez świat fale depresji, dowodzi również i rozwój obecnego kryzysu.

W 1913 roku nie było mowy o nadprodukcji jakiejkolwiek, rolniczej czy przemysłowej. Rok ten nie był też okresem pomyślnej konjunktury. To też rozmiary życia gospodarczego w tym roku uważać należy za normalne i wystarczające w zupełności dla zaspakajania wszelkich potrzeb życia ludzkiego.

Porównajmy obecne rozmiary życia gospodarczego do rozmiarów z 1913 roku. Zarówno wytwórczość przemysłowa, jak i rolnicza, w pewnych dziedzinach zbliżyły się, w innych nawet spadły poniżej rozmiarów produkcji z tego roku. **Jeśli chodzi o międzynarodowe obroty towarowe, spadek ich w stosunku do r. 1913 jest wyraźny.**

A trzeba pamiętać, że w ciągu 20-letniego okresu dzielącego nas od 1913 r. **wzrost zaludnienia na kuli ziemskiej wynosi blisko 16 proc.** Jeśli chodzi naprzykład o wzrost produkcji zbożowej, to odpowiada on mniej więcej przyrostowi naturalnemu ludności. **Niema więc w szerokiem ujęciu nadprodukcji zbożowej.** oPdobnie przedstawia się sytuacja produkcji przemysłowej która obecnie po dużem skurczeniu się w ciągu ostatnich kilku lat dostosowana została do rozmiarów normalnych potrzeb ludności kuli ziemskiej.

Niema więc w tem nic dziwnego, że z chwilą dostosowania produkcji do normalnych rozmiarów, nie wykazuje ona tendencji do dalszego obniżania się. — Jest to oczywiście objaw poprawy sytuacji. Niewątpliwie konieczność zaspakajania potrzeb życia ludności kuli ziemskiej jest siłą potencjonalną, której nie da się wymazać z aparatu gospodarczego. Siła ta stanowi podstawę ruchu, energji kinetycznej życia gospodarczego.

Kryzys gospodarczy w obecnej swej fazie rozwoju polega **nie na nadprodukcji, lecz na złej strukturze organizacyjnej.** Pozatem do zanotowania procesów gospodarcz. przyczynia się także czynnik psychiczny. Usunięcie tych przyczyn niewątpliwie spowoduje wzrost obrotów gospodarczych, a tem samem przyniesie ogólną poprawę sytuacji ekonomicznej. W strukturze organizacji gospodarczej następują powolne zmiany, przeprowadzane wprawdzie nie zbiorowym wysiłkiem międzynarodowym, lecz przez każde państwo indywidualnie, co nie mniej przyczynią się do powolnej poprawy w tej dziedzinie.

Przeciwdziałają tej poprawie jeszcze utrudnienia wprowadzone w międzynarodową wymianę dóbr. Z drugiej jednak strony, naskutek obniżenia się poziomu życia wszelkie wybujałości i anormalności w organizmach gospodarczych zostały zniwelowane. (D. c. n.)

Tabela płac w firmie „Stradom"

Warszawa, 12 sierpnia.

Fabryka wyrobów jutowych i lnianych „Stradom" w Częstochowie, doręczyła związkom zawodowym projekt nowej tabeli płac, która przewiduje obniżkę dotychczasowych stawek w granicach 4 do 15 procent.

Między dyrekcją fabryki a przedstawicielami robotników prowadzone są obecnie pertraktacje.

Niepomyślna sytuacja na rynku przędzy bawełnianej.

Na łódzkim rynku przędzy baweln. sytuacja w tygodn. ostatnich uległa pewnemu pogorszeniu, co sfery zainteresowane tłumaczą w pierwszym rzędzie **stałemi wahaniami kursów bawełny na giełdzie nowojorskiej.**

W związku z tem, iż ostatnio ustały prawie całkowicie trązakcje spekulacyjne przędzą bawełnianą, zapotrzebowanie na przędzę wydatnie się zmniejszyło. Na zmniejszony popyt wpłynął niewątpliwie fakt zakończenia się sezonu letniego w przemyśle gotowych tkanin. Zdaniem sfer zainteresowanych wzmożonego popytu na przędzę bawełnianą, spodziewać się należy już pod koniec bieżącego miesiąca, kiedy zaczną się przygotowania do zbliżającego sezonu zimowego.

Orjentacyjne ceny przędzy bawełnianej za 1 kg w centach amerykańskich, przyczem kurs dolara obliczany jest po zł. 8,90, za gatunek wyłącznie „Prima" kształtowały się następująco:

Nr. 24 pojedyńczy — 42 centy, nr. 24 podwójny 49 centów, nr. 32 pojedyńczy 51, nr. 32 podwójny 60 centów.

Przędza trykotażowa: nr. 20 z bawełny amerykańskiej 40,5 c. nr. 24 z bawełny amerykańskiej 42,5 c.

Warunki pokrycia: gotówka, względnie krótkoterminowy kredyt otwarty.

Obrót towarów i ruch pasażerski
w porcie gdyńskim w okresie ub. miesiąca

Gdynia, 12 sierpnia.

Ogólny obrót towarów w porcie gdyńskim, łącznie **z przybrzeżnym,** za miesiąc lipiec br. osiągnął **nienotowaną dotychczas cyfrę rekordową 608.803,7 tonn,** z czego na obrót zamorski przypada 598.130 tonn, całkowity przywóz towarów z portych obcych wyniósł 92.465 tonn, a wywóz zagranicę 505.665 tonn.

Zarówno przywóz jak i wywóz wykazuje znaczny wzrost w stosunku do miesięcy poprzednich.

Brak pozycji szyn kolejowych w wywozie, wobec wywiezionych w m. czerwcu 5092 t. — tłumaczyć należy ustalonym planem wysyłek poszczególnych partyj.

Inne pozycje nie wykazują większych różnic, utrzymując się naogół na poziomie poprzedniego miesiąca.

Ruch przybrzeżny, łącznie z W. M. Gdańskiem, również wykazuje w mies. sprawozdawczym pewne ożywienie, a mianowicie: **przywieziono:** w lipcu 121 t. towarów (w czerwcu 380 t. towar.), **wywieziono** w lipcu 1755 t., w czerwcu 1313 tonn.

Obrót z wnętrzem kraju drogą wodną wykazuje dość znaczny wzrost, przywieziono bowiem w lipcu 5.315 t., a w czerwcu 1195 t.), wywieziono w m. lipcu 3.182 t., a w czerwcu — 2910 t.

Ożywienie to, a szczególnie poważny wzrost przywozu w stosunku do m. czerwca tłumaczyć należy przedewszystkiem wzrostem dostaw cukru berlinkami z wnętrza kraju.

Ruch pasażerski, w związku z letnim sezonem wycieczkowym, wzrósł także poważnie: przyjechało 2442 pasażerów (w czerwcu 1252), wyjechało — 1900 pasażerów, (w czerwcu — 805).

Doniosły wyrok
w sprawie ubezpieczeń.

Najwyższy Trybunał Administracyjny w jednym z ostatnich swych wyroków, L. Rej. 2950/31, ustalił definitywnie sprawę ubezpieczenia pracowników pracujących u jednego przedsiębiorcy, ale zatrudnionych w kilku przedsiębiorstwach (oddziałach), z których żadne nie zatrudnia powyżej pięciu pracowników, ustalając tezę następującą:

„Pracodawca, który posiada kilka przedsiębiorstw, lecz w żadnym z nich nie zatrudnia robotników powyżej normy, nie jest na zasadzie art. 1 ustawy z dnia 18 lipca 1924 roku obowiązany do ubezpieczenia robotników na wypadek bezrobocia, nawet wówczas, gdy liczba zatrudnionych we wszystkich jego przedsiębiorstwach przekracza pięciu".

Powyższy wyrok daje wreszcie kres wszelkim interpretacjom w tym względzie Funduszu Bezrobocia, w wyniku których dochodziło niejednokrotnie do zatargów pomiędzy pracodawcami a Funduszem Bezrobocia.

Wzrost zatrudnienia w hutach szklanych.

Warszawa, 12 sierpnia.

Fabryka szkła w Ujściu (woj. poznańskie) uruchomiła jeden piec hutniczy, przyjmując do pracy około 100 robotników.

Polskie huty w Krośnie zwiększyły stan zatrudnienia o 50 robotników.

W Zniesieniu pod Lwowem uruchomiono hutę szkła, w której znalazło zatrudnienie przeszło 200 robotników

Cena drożdży

Białystok, 12 sierpnia.

Zrzeszenie Producentów Drożdży — Spółka z ogran. odp. w Warszawie, podaje od ogólnej wiadomości, że cena fabryczna drożdży wynosi dla hurtowników loco kolejowa stacja odbiorcza zł. 3.85 za kilogram, wskutek czego odsprzedawca — detalista przy sprzedaży na dekagramy nie powinien pobierać ceny wyżej jak 5 groszy za dkg.

W miejscowościach znacznie oddalonych od stacji kolejowej może cena ta wynosić więcej, a mianowicie **od 5 i pół do 6 groszy za dekagram.**

Polska marynarka handlowa
uzyska nowy statek

Gdynia, 12 sierpnia.

Dnia 11 sierpnia r. b. o godz. 12 odbyło się w Zarządzie Polsko - Brytyjskiego Tow. Okrętowego S. A. w Gdyni podpisanie umowy z przedstawicielami stoczni Swan Hunter et Wigham Richardson w Newcastle - on - Tyne o **budowę nowego statku, przewidzianego dla linji regularnej z Gdyni do portów angielskich.** Budowa ta ma być ukończona w marcu 1934 roku.

Nowy statek będzie miał nośność około 2000 T. D. W. i będzie zaopatrzony w kombinowaną maszynę parową z turbiną Bauer - Wacha o sile około 1500 H. P. Długość statku będzie wynosiła 292 stopy, szerokość 40 stóp, zanurzenie 16 stóp i 9 cali. Statek będzie zaopatrzony w chłodnię o objętości 63.000 stóp sześciennych, a pozatem pomieszczenie dla innych towarów będzie wynosiło około 67.000 stóp sześciennych.

W ten sposób statek będzie specjalnie przystosowany do transportu łatwo psujących się artykułów, z których w głównej mierze składa się nasz eksport do Anglji.

Fiasko targów lipskich.

(z) Z Lipska donoszą, iż fiasko jesiennych targów lipskich jest absolutnie nieuniknione. Najpoważniejsze firmy handlowe Anglji, Francji, Belgji, Czechosłowacji, Polski i Holandji bojkotują targi. Podczas gdy zazwyczaj targi lipskie odwiedza przeszło 100.000 osób, w tym roku przewiduje się w najlepszym razie zjazd 30.000 gości.

Wszelkie usiłowania hitlerowców ściągnięcia na targi zwykłej klijenteli drogą przyrzeczeń i zapewnień, iż „niezależnie od narodowości i rasy, goście będą mogli pracować bez żadnych przeszkód" nie dają żadnych rezultatów.

Handel uliczny, domokrążny i żebractwo
Konferencja w Izbie przemysłowo-handlowej.

Celem ustalenia i powzięcia odpowiednich środków zaradczych dla przejawiającego się w ostatnich czasach przerostu handlu ulicznego i zamaskowanego handlu domokrążnego, podcinającego byt osiadłego kupiectwa, jako też dla zlikwidowania coraz bardziej szerzącej się plagi żebractwa, uprawianego po lokalach biurowych i handlowych, Izba przemysłowo-handlowa w Łodzi, zwołała w poruszonych sprawach konferencję, która odbyła się w lokalu jej dnia 11-go b. m. W konferencji tej na zaproszenie Izby, wzięli udział przedstawiciele urzędu wojewódzkiego, starostwa grodzkiego, magistratu m. Łodzi oraz reprezentanci poszczególnych stowarzyszeń i [illegible] kupieckich oraz przemysłowych.

Po szczegółowem przedyskutowaniu całokształtu sprawy, Izba wysunęła szereg postulatów i wniosków, które znalazły przyrzeczenie poparcia ich przez re[illegible]prezentowane na konferencji czynniki rządowe i samorządowe.

Opłaty stemplowe
od kolejowych dokumentów przewozowych.

Ministerstwo komunikacji wystąpiło z inicjatywą, aby zostały wprowadzone urzędowe blankiety z wydrukowanemi znakami stemplowemi, przeznaczone do sporządzania kolejowych dokumentów przewozowych. Cena podobnego blankietu urzędowego obejmowałaby też opłatę stemplową.

Celem wyjaśnienia, czy i w jakiej mierze pożądana jest podobna inowacja, ministerstwo skarbu zdecydowało się zwołać specjalną konferencję przy współudziale samorządu gospodarczego. Izba przemysłowo-handlowa w Łodzi — pragnąc pozyskać podstawę dla wydania opinji w przedmiocie powyższej inowacji przekazuje projekt ministerstwa komunikacji rozpatrzeniu właściwych komisyj izbowych, których posiedzenie odbędzie się w przyszłym tygodniu.

Łódzki rynek walutowy

Wobec soboty, w dniu wczorajszym na tutejszym rynku dolarowym panował kompletny spokój. Do tranzakcyj nie dochodziło, tembardziej, iż zarówno giełda warszawska, jak i [illegible] ka były nieczynne. Kurs orjentacyjny dolara nie uległ żadnym zmianom kształtując się w granicach od zł. 6.57 w żądaniu do zł. 6.5[illegible] w placeniu.

Również w Banku Polskim obroty były minimalne. Wciągu dnia wczorajszego Bank [illegible] płacił za dolary po zł. 6.50, przyczem [illegible] podaż była minimalna. Inne waluty zagraniczne były zupełnie bez ruchu. (ag).

Niepożądany gość.

Jak nam donoszą z wiarogodnego źródła — bawi w naszem mieście pewien agent firmy niemieckiej, eksportującej odpadki włókiennicze.

Usiłuje on sprzedać do fobryk tutejszych większe partje szmat. Należy się spodziewać, że fabrykanci łódzcy dadzą należytą odprawę agentowi.

Koszta utrzymania w Gdańsku

Gdańsk, 12 sierpnia.

Koszta utrzymania jednej osoby (łącznie z opałem, oświetleniem, czynszem za mieszkanie, ubraniem oraz wydatkami na tramwaje względnie autobusy) obliczono w Gdańsku za miesiąc lipiec br. na 112,8 guld., w porównaniu do 100 guld. w tym samym miesiącu.

Kronika województwa łódzkiego.

Tomaszów Mazowiecki

—o—

SYTUACJA W TOM. FABRYCE SZTUCZ. JEDWABIU.

Niedawno donosiliśmy, że dyrekcja Tomaszowskiej Fabryki Sztucznego Jedwabiu na konferencji, odbytej z przedstawicielem Związku Zawodowego „Praca" i delegatami fabrycznymi przy współudziale inspektora pracy p. Humięckiego, — oświadczyła, że pozostałej liczby robotników z powodu przeprowadzonej reorganizacji pracy nie zatrudni.

Delegacja wystąpiła wówczas ostro przeciwko takiemu stanowisku dyrekcji, uważając, że jest to łamanie podpisanej przed trzema miesiącami w Warszawie umowy zbiorowej, która najwyraźniej zobowiązuje Tomaszowską Fabrykę Sztucznego Jedwabiu do zaangażowania wszystkich robotników, którzy pracowali w tej fabryce do wybuchu strejku. Pozatem delegacja oświadczyła na tej konferencji, że dyrekcja uniemożliwiła niepracującym robotnikom korzystanie z zapomogi z Funduszu Bezrobocia, a to z powodu wystawienia im niewłaściwych kart zwolnienia, świadczących o tem, jakoby sami pracę porzucili.

Wobec tego delegacja robotnicza i na następnych konferencjach, poświęconych głównie sprawom robotników, znajdujących się na bruku — zobowiązała dyrekcję fabryki do wypłacenia 170 robotnikom, nie otrzymującym zapomóg z winy dyrekcji, — zasiłku w wysokości zł. 2500. z

Sumę tą fabryka przekazała do dyspozycji komitetu dla Spraw Bezrobocia który zajmie się jej podziałem.

Nadmienić należy, że fabryka w dalszym ciągu przyjmuje starych robotników, tak, że bez pracy pozostaje zaledwie 189 osób, na ogólną liczbę 3500 pracujących.

FAŁSZYWY MELDUNEK O NAPADZIE RABUNKOWYM.

W dniu 5 grudnia 1932 r. o godz. 23-ej zgłosił się do tutejszego komisarjatu Stanisław Głowacki, zamieszkały we wsi Dębniak, gm. Łazisko, i złożył zameldowanie o dokonaniu na jego osobę napadu rabunkowego przez czterech mężczyzn, przyczem dwuch z nich poznał.

Byli nimi, jak twierdził Józef Kowalski oraz Stanisław Wójcik, zamieszkali w tejże wiosce.

Głowacki twierdził, że napadnięty został przez tych osobników na drożce leśnej w chwili, gdy powracał rowerem od ojca swego do domu.

Kowalski i Wójcik stali o kilka metrów od drogi, zaś dwaj nieznani mu osobnicy z postawionemi kołnierzami i naciśniętemi na oczy czapkami przyłożyli mu do głowy **rewolwery i zrabowali 40 zł.**

Charakterystyczne, że Głowacki nie złożył tego zameldowania w pobliskim posterunku w Ujeździe, lecz w Tomaszowie.

Tutejszy komisarjat niezwłocznie skomunikował się z posterunkiem P.P. w Ujeździe, polecając natychmiast przeprowadzić dochodzenie.

Jak się jednak okazało w czasie śledztwa Głowacki złożył **fałszywe zameldowanie, kierując się zemstą.**

Szczególnie względem Wójcika, z którego ojcem miał spór na tle majątkowem.

Pozatem ustalono, że Głowacki swego czasu również złożył w policji fałszywy meldunek o dokonaniu w zagrodzie jego większej kradzieży.

Akta tej sprawy przesłane zostały do prokuratora, który jednak postępowanie przeciwko Kowalskiemu i Wójcikowi umorzył ze względu na brak dowodów winy, zaś przeciwko Głowackiemu wytoczył sprawę karną za fałszywe oskarżenie i świadome wprowadzenie w błąd władz.

I tak Głowacki miast być oskarżycielem, zasiadł onegdaj na ławie oskarżonych. Głowacki w dalszym ciągu twierdził w sądzie, że padł ofiarą napadu, lecz nie posądził o dokonanie tego czynu Kowalskiego i Wójcika.

Sąd wydał wyrok uniewinniający. Obronę wnosił mec. Hirszprung.

Krwawa zabawa na wsi pod Tomaszowem

Zbrodniczy młodzieniec skazany na rok więzienia

Tomaszów, 12 sierpnia.

W grudniu 1932 r. wieśniak Frencel, zam. we wsi Janków, gminy Ciosny udzielił zezwolenia na urządzenie kilku młodzieńcom zabawy tanecznej w swem mieszkaniu.

Na zabawę tę zjawił się również niejaki Stanisław Skibiński, który, będąc mocno roztargniony, począł zaczepiać niektórych uczestników, mając do nich widocznie jakieś urazy.

Skibiński zachowaniem swojem wywołał wielkie oburzenie wśród gości, którzy jednak zrazu na to nie reagowali.

Gdy Skibiński w tańcu w dalszym ciągu się rozbijał, uniemożliwiając zabawę innym, jeden z organizatorów zabawy Stanisław Majchrzak podszedł do niego i usiłował wyprowadzić go z izby.

W tym momencie Skibiński dobył scyzoryk i **zadał nim dwa silne ciosy Majchrzakowi w twarz. Ten ostatni, zalewając się krwią, padł nieprzytomny na ziemię.**

Onegdaj Skibiński stanął za to przestępstwo przed sądem okręgowym na sesji wyjazdowej w Tomaszowie, który skazał go na 1 rok więzienia.

Ciężko zraniła młodą dziewczynę

Tragiczny finał zatargów sąsiedzkich

Tomaszów, 12 sierpnia.

Od dłuższego już czasu istniał spór pomiędzy Mikulską (ul. Główna 35), a Hornichową (ul. Główna 32) na tle nieporozumień sąsiedzkich.

Otóż przyległe posesje tych kobiet nie są odgrodzone płotem i wskutek tego drób i bydło Hornichowej często przedostawało się na pole Mikulskiej, wyrządzając poważne szkody.

Onegdaj doszło na tem właśnie tle pomiędzy kobietami do ostrej utarczki słownej, w którą wmieszała sie również 18-letnia córka Hornichowej. Nie chcąc przedłużać tej awantury, nakłoniła matkę, by udała się do domu, używając przytem wyrażenia: **„idź do domu, bo niema z kim mówić".**

Słowa te tak mocno podrażniły ambicję Mikulskiej, że schwyciła duży kamień i rzuciła nim w kierunku dziewczyny, **raniąc ją bardzo poważnie w głowę w okolicę nasady czaszki.**

Uderzenie było tak silne, że dziewczyna upadła momentalnie nieprzytomna na ziemię, nie dając w ciągu półtorej godziny najmniejszego znaku życia.

Dzięki tylko zastosowaniu zastrzyków przez zamieszkałą w pobliżu akuszerkę udało się uratować ranną dziewczynę.

Stan zdrowia Hornichówny w dalszym ciągu bardzo groźny.

Powiadomiona o tem zajściu policja, spisała Mikulskiej protokuł i sprawę skieruje najprawdopodobniej na drogę sądową.

Piotrków Trybunalski

—::—

POŻAR NA WSI.

Onegdaj wybuchł pożar we wsi Kamocin, gm. Szybów w zabudowaniach Gustawa Jerskiego.

Pożar, który powstał wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem, strawił dom i oborę wartości 1400 zł.

KRADZIEŻ.

Z komórki domu przy Al. III-go Maja Nr. 20 niewykryci sprawcy skradli świnię, wartości 70 zł. na szkodę Zofji Dytkiewicz.

REJESTRACJA ROCZNIKA 1915.

Na podstawie ustawy z 1924 i 1933 r. o powszechnym obowiązku wojskowym w czasie od 1—18 września na terenie m. Piotrkowa przeprowadzona zostanie rejestracja mężczyzn, urodzonych w 1915 roku.

Rejestracja odbywać się będzie w Magistracie w Wydziale VI od 9—1-ej popoł.

Dnia 1 września A. B. C. 2 września D. E, F, 4 września G. H, I. 5 września J, K.; 6 września L. Ł, M.; 7 września — N, O, P.: 8 września — R, S.; 9 września — T, U, W.; 1 września Z. Ż.

Ci zaś, którzy przeoczyli swe terminy mogą dodatkowo rejestrować się w dniu 12, 14, 15, 16 i 18 września.

NOWY KOMENDANT LEGJONU MŁODYCH

Komendantem Obwodu Legjonu Młodych na miejsce prof. Michalaka, który objął stanowisko prof. w gim. im. Żeromskiego w Łodzi wybrany został p. mgr. Juljan Idziak.

Na stanowisko Inspektora Legjonu Młodych wybrano p. mgr. Kaczora.

Życie pisze kryminalne powieści...

Sentymentalna historja o pięknej maszynistce, która miała dwóch ojców.—Rewolta w szpitalu.

Belgrad, w sierpniu.

Podziwiamy często fantazję autorów powieści kryminalnych, którzy stawiają swych bohaterów w niezwykle trudnych sytuacjach życiowych, każąc im przeżywać najbardziej niesamowite przygody i nie widzimy, że **najlepszym autorem jest życie, stwarzające nieraz sytuacje, mogące służyć jako najwspanialsza treść sensacyjnego filmu.**

W ciągu ostatnich kilku tygodni życie zedamonstrowało publiczności jugosłowiańskiej szereg prawdziwych obrazów tragicznych, sentymentalnych i kryminalnych, jakgdyby ściągniętych z powieści Wallace'a...

Oto na początek historja sentymentalna, której bohaterką jest **młoda i piękna maszynistka z biura rady ministrów.** Beba Sawicz rozpoczęła życie w domu podrzutków. Szczęście uśmiechało się do niej. Bezdzietni małżonkowie Sawiczowie zaadoptowali Bebę. Dziewczynka rozwijała się w dostatku — jej ojczym był **wydawcą wielkiego pisma w Belgradzie i właścicielem domu.** Lecz nadszedł kryzys, pismo przestało wychodzić, a w związku z tem topniał również majątek. Marzenia Beby o studjach zagranicą spełzły na niczem i urodziwa panna musiała się zgodzić na karjerę maszynistki.

Nagle — w dwudziestym roku życia spotyka ją wielka zmiania. **Beba otrzymuje list od swych rodziców, mieszkających w Anglji.** Okazało się, że ojciec jej z pochodzenia Anglik i matka, również Angielka, przed 20 laty przebywali w Serbji, skąd musieli po wybuchu wojny uciekać, nie zdążywszy zabrać ze sobą ukochanego dziecka. Teraz, po odnalezieniu córki, wezwali ją do siebie...

Po dłuższej, wyczerpującej korespondencji Beba zgodziła się pojechać do swych rodziców, lecz **belgradzki ojciec domagał się ciągle jej powrotu.** Niewiadomo czem zakończyłaby się ta wojna między dwoma ojcami, gdyby na scenie życia nie ukazała się nowa postać, **młody, zdolny urzędnik Sławko Grgicz, kochający oddawna Bebę i dawno przez nią kochany.** Ojcowie, nie chcący sobie nawzajem odstąpić córki, odstąpili ją narzeczonemu. Beba wróciła niedawno do Belgradu, by pobrać się Grgiczem. Ślub pogodził poważnionych ojców i pisma z zadowoleniem podały happy end owej romantycznej historji, od roku trzymającej w szachu całą stolicę jugosłowiańską.

***

Niezłym tematem filmowym byłoby prawdopodobnie również życie i śmierć słynnego bandyty Szermana. Miał on na sumieniu niejedno życie ludzkie i nieraz już uciekał z więzienia, zdobywając się na heroiczne wyczyny, godne lepszej sprawy.

Ostatnio również przesiadywał w więzieniu, oczekując rozprawy sądowej. Przed kilku dniami Szerman, okuty w kajdany, wracał z dozorcą ze spaceru. W tym czasie na korytarzu **— czyżby przypadkowo? —** wynikła awantura między dwoma aresztantami. Dozorca pobiegł do nich, by ich rozdzielić. Szerman skorzystał z okazji, **rzucił się na dozorcę, rozbroił go i zamknął w swej celi.** Uzbrojony w karabin, **wziął „do niewoli" jeszcze dwuch dozorców, zabrał im klucze od bram i kajdan, poczem zwolnił siebie oraz swych towarzyszy...**

W więzieniu powstała rewolta... Zwolnieni więźniowie rzucili się przedewszystkiem na śpiżarnię z zapasami żywnościowemi. W tym czasie ktoś zapukał do bramy więziennej... Okazało się, że **policjant sprowadził nowego aresztanta.**

Szerman, który w międzyczasie przebrał się już za dozorcę więziennego (czy nie jak w powieści kryminalnej?) przyjął nowego towarzysza i **po przyjacielsku pożegnał się z policjantem, który nie miał pojęcia o tem, co się dzieje w więzieniu...**

Gdy zapadł wieczór, Szerman wraz z dwoma innym towarzyszami, również przebranymi, wykradł się z więzienia. Ucieczki ich nie zauważonoby prawdopodobnie do rana, gdyby pozostali więźniowie nie wszczęli okropnego hałasu. W śpiżarni oprócz zapasów żywnościowych znaleziono również wódkę, co stało się powodem wielkiej wesołości i jeszcze większych krzyków... Władze więzienne zaalarmowały natychmiast policję i w więzieniu przywrócono porządek.

Szerman ze swymi towarzyszami włókł się od wsi do wsi, od miasteczka do miasteczka, tropiony przez policję. Aż wreszcie został osaczony. W rozpaczliwej walce zranił jednego z policjantów ciężko w brzuch, **lecz wkońcu sam padł, przeszyty kulami...**

Film ten mógłby śmiało konkurować z naplepszemi obrazami kryminalnemi, albowiem jego twórcą jest najlepszy reżyser świata — życie...

E. M.

Hitler w domu noclegowym.

Wspomnienia jedynego przyjaciela z lat młodzieńczych. - Hitler pędził żywot nędzarza i twierdził, że prawdziwy polityk nie waha się przed użyciem nieuczciwych metod.

:o:

Jak Hitler chciał namalować arcydzieło?

Wiedeń, w sierpniu.

W Leopoldstadtcie, w biednej dzielnicy Wiednia — jest mała wąska uliczka, przy której stoi duży ponury dom, którego szara, odrapana fasada zdradza wymownie nędzę jego mieszkańców. W domu tym mieszka Hanisch, przyjaciel i towarzysz młodości Hitlera. Wciągu prawie dwuch lat w tym właśnie miejscu **pędzili wspólnie żywot nędzarzy.**

— Przypuszczam, że jestem jednym z niewielu ludzi, mogących coś powiedzieć o młodości Hitlera — rzekł na wstępie do korespondenta „Daily Express".

— Dwadzieścia cztery lata upłynęły od tej chwili, kiedy po raz pierwszy spotkałem Hitlera. **Byłem wówczas ubogim włóczęgą** i przywędrowałem do Wiednia we wrześniu 1909 roku. W kieszeni nie miałem nic, prócz kilku adresów, a w pierwszym rzędzie — **adres bezpłatnego domu noclegowego.**

Pierwszego zaraz wieczora zauważyłem siedzącego obok mego łóżka jakiegoś człowieka, którego całe ubranie stanowiła para zniszczonych, podartych spodni.

TO BYŁ HITLER.

Odzywał się w sposób entuzjastyczny o Niemczech. Opowiedział mi, że **utrzymuje się z ulicznej żebraniny.** Podzieliłem się z nim całym swym ówczesnym majątkiem w postaci bochenka chleba. Wyznał mi, że **przez cały dzień nie miał nic w ustach.**

Trzeba było pomyśleć jednak o tem, aby zarobić parę groszy, bowiem w przytułku można było nocować bezpłatnie zaledwie przez kilka dni. Zapytałem Hitlera, co on potrafi, na co mi

ODRZEKŁ Z DUMĄ, ŻE JEST MALARZEM.

Myślałem początkowo, że jest malarzem pokojowym, lecz wyjaśnił mi wyniośle, że jest „artystą". Nie widziałem zupełnie możności zarobienia grosza w tym „fachu" — **pomagaliśmy więc przy trzepaniu dywanów, noszeniu ciężarów, lub jako pomocnicy murarscy.** Udawało nam się w ten sposób zarobić parę krajcarów dziennie.

Skoro nadeszła zima, **poradziłem Hitlerowi, aby zabrał się do malowania kart,** które następnie sprzedawał. Zyski miały być dzielone do połowy.

Powiodło się lepiej, niż przypuszczałem. Czasami udawało nam się zarobić więcej, niż potrzebowaliśmy na życie. Wówczas **Hitler porzucał pracę. Włóczył się bezczynnie po domu, żył tylko chlebem i zupą, rozprawiał o polityce, wdając się w gorące dysputy.**

Polityczne jego poglądy ówczesne pokrywały się z poglądami przeciwników socjal-demokracji. Nie bardzo wydawał się sprzyjać chrześcijańskim socjalistom. Utrzymywał, że **cel uświęca wszelkie środki oraz, że prawdziwy polityk nie zawaha się przed użyciem nieuczciwych metod.**

Nieustannie namawiał mnie **do zorganizowania nowej partji.** Nie mogliśmy jednak nigdy wydostać od niego **żadnej sprecyzowanej idei. Nie umiał nauczać umiał tylko krytykować.**

W interesach, mieliśmy do czynienia prawie wyłącznie z żydami, albowiem im sprzedawaliśmy nasze obrazki.

Hitler miał wybitną słabość do osób dobrze urodzonych. Twierdził on, że wskutek długich lat wychowania, arystokracja nabyła rodzaj wrodzonej szlachetności.

Jednym z jego ulubionych koników była religja. **Był on nieprzejednanym wrogiem katolicyzmu.**

Uważał, że luteranizm bardziej odpowiada niemcom, mimo to jednak był zdania, że wiara Chrystusa nie przyniosła żadnego pożytku Germanji.

Całe swoje pieniądze wydawał na gazety. Drugą jego pasją — były rurki z kremem, które pochłaniał w nieprawdopodobnych ilościach.

Pewnego dnia Hitler oznajmił mi, że zamierza malować arcydzieło: wielką akwarelę, przedstawiającą **gmach parlamentu, swego ulubionego budynku.** Chciał sprzedać ten obraz do jednego z wielkich sklepów na Ringu. Nie chcieli go jednak tam przyjąć nawet za darmo.

Wreszcie polecił mi sprzedać obraz za jaką się da cenę. Sprzedałem go za 12 koron i dałem tego samego dnia połowę Hitlerowi. Ten jednak zarzucał mi, że osiągnąłem zań 50 koron. Kłótnia trwała przez kilka dni.

Wreszcie, opuściłem przytułek. Przez długie lata nie słyszałem nic o Hitlerze. W roku 1920 ujrzałem jego nazwisko w gazecie, ale **nie wiedziałem, czy to był ten, czy inny Hitler.**

Dopiero później, gdy zobaczyłem jego fotografję — zrozumiałem, że **polityka zawiodła go dalej, niż malarstwo.**

(aa).

Hitler zbierał fundusze

zagranicą na rzecz ruchu „Nazi". 350 miljonów marek w ciągu 5 lat.

(z) W Londynie wyszła z druku książka Johannesa Stiela byłego bliskiego współpracownika Hitlera. Książka ta zawiera **sensacyjne dane o związku Hitlera z zagranicznymi kapitalistami.**

Stiel opuścił Niemcy przed paru miesiącami, **w obawie, iż spotka go los dr. Bella,** który, jak wiadomo, **zamordowany został przez hitlerowców za to, iż zbyt wiele wiedział o stronie zakulisowej ruchu narodowo - socjalistycznego.**

Autor podaje w swej książce rewelacyjne fakty o tem, jak **Hitler wyłudzał od kapitalistów zagranicznych** znaczne kwoty pieniężne na podtrzymanie ruchu narodowo - socjalistycznego. W ciągu ostatnich 5-ciu lat wódz trzeciej Rzeszy otrzymał w ten sposób od kapitalistów różnych krajów **350 miljonów marek.** Agenci Hitlera objeżdżali Niemcy, Anglję, Szwecję, Francję, Amerykę itp., zbierając „zapomogi" zaledwie nieznaczna część tych agentów należała do partji narodowo-socjalistycznej, **większość pracowała jedynie dla zysku, otrzymując przyzwoitą pensję i djety w czasie podróży.**

Agenci, uprawiający propagandę w Ameryce, **pracowali pod bezpośredniem kierownictwem d-ra Schachta.** Agenci wysuwali argument, iż po dojściu do władzy Hitlera wszystkie zapomogi zamortyzują się wielokrotnie. W rezultacie w Ameryce zebrano kilka miljonów dolarów.

Stiel podaje szereg nazwisk ofiarodawców, wymieniając m. in. bank **Morgana, który ofiarował 50.000 i 35.000 dolarów,** oraz „General Motors", koncern automobilowy, który nabył w Niemczech koncern Oppla.

Największe subsydja uzyskał jednak Hitler od magnatów ciężkiego i wojennego przemysłu; **wspomagał go również Ivar Kreuger i wreszcie pewna firma szwedzka, zaprzyjaźniona z Kruppem.**

CASINO „BIAŁA LILJA".

Victor Fleming, jeden z najzdolniejszych reżyserów, realizując „Białą Lilje" posłużył się częściowo fabułą rozgłośnego w swoim czasie filmu „Biała Siostra" z Liljaną Gish.

Tym razem rolę kobiecą powierzono niepospolicie utalentowanej aktorce Helenie Hayes.

Clark Gable ukazuje się tym razem w mundurze oficera. Film o wysokiem napięciu dramatycznem udolnie reżyserowany, pozostawia niezatarte wrażenie.

Komorne płacone różami

Wielu lokatorów opłaciłoby z pe... nością komorne różami, przynos... kosz pachnących kwiatów dla wyró... nania rachunku. Ale taki sposób zał... twiania należności pozostaje w dzied... nie błogich marzeń lub utopji. W An... natomiast, gdzie stare obyczaje żyją ... dziś dzień, istnieją szczęśliwcy, któr... w ten właśnie poetyczny sposób reg... lują czynsz dzierżawny.

Szczęśliwcem tym jest lord Ath... jeden z najbogatszych zresztą ludzi ... Anglji, który na podstawie tradycji ob... wiązany jest corocznie wręczyć król... wi białą różę. Obowiązek ten spełn... musi lord wówczas, gdy król gości ... jego zamku. Sposób płacenia różami b... rozpowszechniony w Anglji w czasa... średniowiecza. Róża oznaczała symb... liczny hołd złożony królowi przez le... nika, który spłacał w ten sposób nale... ne królowi lenno. W okresie panowa... króla Edwarda I 10 proc. wszystkich dóbr lennych spłacało daninę w post... róż, które w lecie należało złożyć ... dworu.

Inny rodzaj spłaty czynszu ciąży ... księciu Marlborough musi on co r... posyłać królowi małą chorągiewkę ... białego jedwabiu. Ród książąt Marlb... rough zobowiązał się do tego symb... cznego lenna po otrzymaniu w darze ... króla pałacu Blenheim. Bądź co bądź ... nansów księcia nie obciąża zbytnio ... datek na chorągiewkę jedwabną, któ... jest jedynym ekwiwalentem za podar... wany pałac.

DZIŚ ULGOWY PRZEJAZD DO KRYNICY I TRUSKAWCA.

Dziś odbędą się ulgowe przejazdy do Kry... nicy i Truskawca, zorganizowane staraniem ... tejszego oddziału Wagons-Lits Cook.

Odjazd do Krynicy nastąpi dziś o godz. 21.40 z dworca Fabrycznego, pociągiem bez... średnim. Miejsca rezerwowane.

Przejazd wynosi: kl. III — zł. 22.80, kl. II — zł. 34.20.

Odjazd do Truskawca nastąpi dziś o godz. 20.08 pociągiem bezpośrednim z dworca Ka... skiego, pośpiesznym od Przemyśla do Truskaw... ca. Miejsca rezerwowane. Przejazd wynosi: kl... są III — zł. 26.90, kl. II — zł. 38.10.

Pozostałą niewielką ilość biletów nab... można jeszcze dziś od godz. 10 do 12 w ... w biurze Wagons-Lits Cook (Piotrkowska ...).

ULGOWY PRZEJAZD DO GDYNI.

Łódzki oddział Wagons-Lits Cook orga... zuje na wtorek, dnia 15-go b. m. ulgowy prze... jazd do Gdyni. Odjazd nastąpi we wtorek o ... dzinie 21.25 z dworca Kaliskiego pociągiem b... pośrednim. Miejsca rezerwowane. Przejazd ... nosi kl. III zł. 18. Bilety nabywać można dziś w biurze Wagons-Lits Cook (Piotrkow... ska 64).

Krwawa zabawa taneczna

Łomża, 12 sierpnia.

We wsi Szczepankowo na zabawie tanecznej **został zabity kanonier** 18 ... **A. K. Paras Bolesław.**

Sprawców zabójstwa poszuk... władze policyjne i żandarmerja.

Nowoczesne zawodowe **KURSY KROJU, MODELOWANIA i SZYCIA** damskiego i dziecinnego koncesjonowane przez Min.W.R. i O.P. długoletniej instruktorki T-wa „Praca” w Łodzi, dypl. mistrzyni Izby Rzemieślniczej — **LINY KAUFMAN** Łódź Narutowicza **49** tel. 207-23

Kancelarja czynna od g. 9 r. do 13 i od 15 do 19 wiecz. —

— Po ukończeniu kursu wydaje się dyplomy. — CENY PRZYSTĘPNE.

DŹWIĘKOWE GRAND KINO

Dziś premjera!

Dziś pocz. o g. 12.30 pp.

40—4

Największy film sezonu jesiennego! reż. genjalnego Mikołaja Jewreinowa p. t.

„TYLKO NIE w USTA”...

W roli gł. rasowy **Mikołaj Rimskij** i przepiękna **Alicja Tissot.**

Niebywały humor! — Nieustanny śmiech do łez! — Przepych wystawy! — Koncertowa gra całego zespołu!



Tysiące naszych uczenic mają już zapewniony byt!

Znana w Polsce nauczycielka kroju i szycia Grynblatowa, naucza już od 1902 r., sprowadziła nowe siły z Paryża. Teraz nauka odbywa sie według systemu najwyższej Akademji Paryskiej „Daydon”, największej szkoły w Paryżu „Ecole Moderne de coupe de Paris”, szkoły subwencjonowanej przez magistrat Paryża.

Oprócz nauki kroju odbywa się nauka modelowania na materjałach według patronów, sprowadzonych z najsłynniejszych domów modelowych w Paryżu, jak: Patou, Potin.

Nauka trwa 3 miesiące i kosztuje **TYLKO 75 ZŁ.** Każda uczenica ma prawo uszyć kilka sukni. Za gruntowne nauczanie gwarancja. Kończącym świadectwa.

Nauczam również bieliźniarstwa.

F. GRYNBLAT,

Żeromskiego 9 m. 35, fr. ofic. I piętro, tel. 231-03.

Uwaga! Nowego Przepisu

MUNDURKI i PŁASZCZE

Szkolne już do nabycia

u **MIGDAŁA**

Gdańska 59 tel. 108-30

Zawiadomienie

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Sz. Klijentelę, iż wystąpiłem z firmy L. Ejbuszyc, Narutowicza 2, gdzie pracowałem w charakterze kierownika. Jednocześnie komunikuję, że wkrótce otwieram własny magazyn Wyrobów Trykotowych p. f.

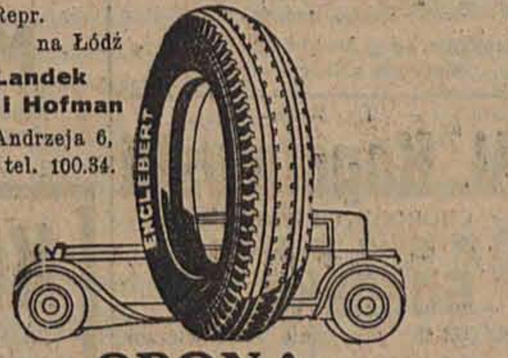
„MAW”

przy ul. Piotrkowskiej Nr. 33

z poważaniem

A. WOJLAND.

Repr. na Łódź **Landek i Hofman** Andrzeja 6, tel. 100.34.



OPONA ENGLEBERT

jest bezkonkurencyjna.

GABINET CHIRURGICZNY

Dr. Med. M. KANTORA

został przeniesiony na ulicę

Zieloną 5,

telef. 112-22.

Przyjmuje od 1—3 i od 6—8 po poł.

Ceny leczniczowe.

DR. MED.

Edward Ziegler

POWRÓCIŁ.

CHOROBY DZIECI.

Al. Kościuszki 93

tel. 162-15,

przyjmuje od 3—4-ej.

DR. MED.

M. Maślanka

choroby nerwowe i psychiczne

POWRÓCIŁ

ul. PIOTRKOWSKA 120

tel. 147-72

przyjmuje od 4—6-ej.

DR. MED.

M. DAWIDOWICZ

CHOR. WEWN.

POWRÓCIŁ

i PRZEPROWADZIŁ się na

ul. Narutowicza 37,

tel. 184-91.

LEKARZ-DENTYSTA

Rozen-Rawiczowa

powróciła

Kilińskiego 49, tel. 154-36

DR. MED.

M. Rundsztejn

AKUSZERJA I CHOROBY KOBIECE

PRZEPROWADZIŁ SIE NA ULICE

Pomorska 7, tel. 127-84

przyjmuje od 4—8-ej. 30

DR. MED.

Niewiażski

Chor. weneryczne, skórne i moczopłciowe

POWRÓCIŁ

Andrzeja 5, telef. 159-40

przyjmuje od 8—11 rano i od 5—9 w. w niedziele i święta od 9—1.

Indywidualna pielęgnacja

CERY i URODY syst „IBAR”

...przypadek winien decydować o ...orze kosmetyków. Cerę należy pie...ować rozważnie, systematycznie. ...ą środków „IBAR” kremy, lotio... pudry e. t. c. stosowane przez ...E RYDEL indywidualnie do ro... cery utrzymują skórę w czy..., nadaje prężność, miękkość, ...ą świeżość, usuwając zmarszczki ...otok, węgry, piegi e. t. c. ...ut de Beaute. Racjonalna kosmetyka.

...a Kosmetyczna, zał. 1924 roku, ŚRÓDMIEJSKA 16. Telefon 169-92. ...e informacji. Porady bezpłatne. Ceny kryzysowe.

Dr. B. LOEVY

powrócił, mieszka obecnie

Gdańska 43.

front, II piętro, m. 10.

Tel. 105-71.

DR. MED.

JÓZEF IMICH

LARYNGOLOG

POWRÓCIŁ

MONIUSZKI 1

telef. 209-97,

przyjmuje od 5—7 po pol. 30-2

LEKARZ - DENTYSTA

A. CIĘŻAR

przeprowadził się na ul.

Piotrkowska 73

Tel. 109-09.

Przyjm. od 10 rano do 7 w. 30—2

LEKARZ - DENTYSTA

B. NUSBAUMOWA

przyjmuje od 3—7 po pol.

Piotrkowska 51

telef. 121-23

LEKARZ-DENTYSTA

SPERLING

powrócił.

ZAWADZKA № 1

Tel. 143-06.

10 — 1 i 3 — 6.

Dr. med.

SOMMER

Ul. 6-go Sierpnia 1,

telefon 220-26.

choroby skórne, weneryczne i kobiece.

Od 9-1 i 5-9. Niedz. od 10-1.

Dr. HELLER

choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe

powrócił.

Traugutta 8 Telefon 179-89

przyjmuje od 8—11 rano i od 4—8 ppol

niedz. i święta od 11 do 2 po pol.

DR. MED.

J. SZMERŁOWSKI

AKUSZER-GINEKOLOG

POWRÓCIŁ

Piotrkowska 17

telef. 107-13

przyjmuje od 3—5 i od 7—8 wiecz.

Kierownik tkalni

specjalista wyrobów bawełnianych, pożyczy do fabrykacji **6 tysięcy złotych** pod warunkiem **współpracy.** — Oferty pod „Fabrykacja” do „Ilustr. Republiki”. 20-2



Dr. MED.

J. Makowski

POWRÓCIŁ

Śródmiejska № 25

Telefon 150-02.

przyjmuje od 3—5 po pol.

Dr. Med. HENRYK

Ziomkowski

specjalista chorób wenerycznych i skórnych.

6-go Sierpnia 2

przyjmuje od 2—4 i od 8—9 wiecz.

w niedziele i święta od 10—1 po pol. 30-2

DOKTÓR

H. Różaner

POWRÓCIŁ

Narutowicza 9, Tel. 128-98

Choroby: weneryczne, moczopłciowe i skórne.

Przyjmuje od 8—10 rano i 6—9 wiecz

DR. MED.

J. KAHANE

SPECJAL. CHOROBY WEWNĘTRZNE SERCA I PŁUC

POWRÓCIŁ

Przyjmuje od 5 do 7-ej.

Radwańska 4,

Tel. 187-27.

DR. MED.

Z. DATYNER

UROLOG

choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych

ZACHODNIA 59a

telef. 148-95

przyjmuje od 2—3 i od 6—8 wiecz.

LEK. DENT.

L. GECOWOWA

PRZYJMUJE

ZIELONA 3

I p. fr., tel. 131-91,

od 11—1 i 3—8 w. (dawniej w lecznicy „VITA”).

LEKARZ-DENTYSTA

Jakób Karmazyn

Południowa 2

powrócił

przyjm. od 9—1 i od 3—7.

30-2

Lekarz D-ta

H. Sznajder

Kilińskiego 49, tel. 153-08

powrócił. 30x2

Dr. H. Litmanowicz

wznowił przyjęcia.

DR. MED.

M. Jakobson

CHIRURG

POWRÓCIŁ

ul. D-ra STERLINGA 22

(Nowo-Targowa)

telef. 174-42.

Doktór

Ludwik FALK

Choroby skórne i weneryczne

NAWROT 7, tel. 128-07

Od 10-ej do 12-ej i od 5-ej do 7-ej

Zawiadomienie

Powróciłem z Paryża i pracuję nadal w zakładzie fryzjerskim u mojego ojca przy ul. 11 Listopada 51. Polecam się łaskawej pamięci Sz. Pań

Z poważaniem

HENRYK ROZENCWEJG.

Ceny zniżone.

KAPELUSZE DAMSKIE

na sezon letni

po leca

„HELENA”

9 Zawadzka 9

Wejście p. bramę

Dyrekcje Gimnazjów

i Szkół Powszechnych

TOWARZYSTWA SZKÓŁ ŻYDOWSKICH W ŁODZI

zawiadamiają, że kancelarje:

I Gimnazjum Męskiego, Magistracka 21, tel. 134-11.

II Gimnazjum Męskiego, Magistracka 22, tel. 134-12.

Gimnazjum Żeńskiego, Piramowicza 6, tel. 127-95

przyjmują w godzinach od 10—14 wpisy do gimnazjów i do wszystkich klas szkół powszechnych

Do pierwszej klasy szkoły powszechnej (dotychczasowej klasy A) przyjmuje się dzieci z ukończonym SZÓSTYM rokiem życia

Opłata na rok szkolny 1933/34 została obniżona.

Z początkiem roku szkolnego uruchamia Towarzystwo

NOWOCZESNE PRZEDSZKOLE

w lokalu przy ulicy Sienkiewicza 26.

Wpisy do przedszkola przyjmuje kancelarja Gimnazjum Żeńskiego, Piramowicza 6. 100—4

Z pełnemi prawami (Kategorja A)

GIMNAZJUM ŻEŃSKIE

i Prywatna Szkoła Powszechna

Marji Hochsteinowej

tel. 214-27 **WÓLCZAŃSKA 23** tel. 214-27.

Kancelarja przyjmuje zapisy nowowstępujących codziennie od godz. 9 do 14 i od godz. 17 do 19 50—4

Z PEŁNEMI PRAWAMI SZKÓŁ PAŃSTWOWYCH (kategorja A)

Gimnazjum Żeńskie oraz Koedukacyjna Szkoła Powszechna

Adeli Skrzypkowskiej

W ŁODZI, PIOTRKOWSKA Nr. 187, telefon 177-35.

Zapisy nowowstępujących od godz. 9 do 3 i od 6 do 7 wieczorem.

Egzaminy wstępne 21 i 22 sierpnia.

Opłata za naukę w szkole powszechnej obniżona.

Dyrektorka ADELA SKRZYPKOWSKA.

SPOŁECZNE POLSKIE GIMNAZJUM MĘSKIE

I SZKOŁA POWSZECHNĄ

POMORSKA 105, TEL. 132-18. 45x4

Zapisy do szkoły powszechnej oraz do klas gimnazjalnych przyjmuje sekretarjat codziennie od godz. 11—13.

Egzaminy wstępne rozpoczną się dn. 21 sierpnia o godz. 12.

Z PRAWAMI GIMNAZJÓW PAŃSTWOWYCH

Gimnazjum Żeńskie „Wiedza"

oraz szkoła powszechna

L. MAGALIFOWEJ

Tel. 175-38. PIŁSUDSKIEGO 62. Tel. 175-38.

Kancelarja przyjmuje zapisy nowowstępujących codziennie od godziny 11—14 i od 17—19. 45x4

Z prawami Gimnazjów państwowych

Gimnazjum Żeńskie JOZEFA ABA w Łodzi

oraz Szkoła Powszechna

ZIELONA № 10, telefon 122-12

Zapisy do klas gimnazjalnych oraz do szkoły powszechnej przyjmuje sekretarjat od 14 sierpnia w godzinach szkolnych.

Do klasy I szkoły powszechnej przyjmuje się dziewczęta i chłopców od lat 6 bez egzaminu.

Opłata za naukę w szkole powszechnej obniżona.

Egzaminy wstępne do wszystkich klas odbędą się od 21 sierpnia do 27 sierpnia r. b. 40-4

Dyrekcja Gimnazjum Żeńskiego

im. 50—4

Marji Konopnickiej

(dotychczas GIMN. TOW. KULTURA)

Z PRAWAMI SZKÓŁ PAŃSTWOWYCH

W ŁODZI, UL. WÓLCZAŃSKA 123, II wejście z ul. GDAŃSKIEJ 130, tel. 174-85.

zawiadamia, że egzaminy wstępne rozpoczną się dnia 16-go b. m.

Zapisy do gimnazjum i SZKOŁY POWSZECHNEJ przyjmuje Sekretarjat szkół codziennie w godz. od 9 — 13-ej.

Doktór

H. SZUMACHER

POWRÓCIŁ

Choroby skórne i weneryczne

PIOTRKOWSKA 56

tel. 148-62

od 1 i pół — 4, 6—9 wiecz. w niedziele i święta od 10—1

Ceny lecznicowe.

GABINET TERAPJI FIZYKALNEJ

Dr. Polaka

NAWROT Nr. 7

Tel. 164-21.

prąd wysokiego napięcia i frekwencji, radium, lampa Helium, DIATERMJA lampa kwarcowa, promienie pozaczerwone (cieplne) galwanizacja, faradyzacja, masaże i t. d.

Dr. med. 2—30

H. Lubicz

POWRÓCIŁ

Spec. chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych

Cegielniana № 7

telefon 141-32

Przyjmuje od g 8—10 12—2, 5—8 w niedziele i święta od 9—11

Dr. MED.

Al. Kopciowski

CHOROBY WEWNĘTRZNE

POWRÓCIŁ

Gdańska 37

Tel. 232-55. przyjmuje 7—8 wieczór.

DR. MED.

M. TAUBENHAUS

CHOR. KOBIECE I AKUSZERJA

Zgierska 11,

tel. 246-09.

Przyjm. od 4—8 w. 30-2

EKSIKANS ST. GÓRSKIEGO PO 1 UŻYCIU USUWA POT

ŻĄDAĆ WSZĘDZIE

DOKTÓR

KLINGER

spec. chor. wenerycznych, skórnych i włosów (porady seksualne)

Andrzeja 2, tel. 132-28

Przyjmuje od 9—11 rano i od 6—8 w W niedziele i święta od 10—12.

DOKTÓR

W. Łagunowski

Piotrkowska 70, tel. 181-83.

powrócił,

CHOROBY SKÓRNE, WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE.

Gabinet Roentgeno - leczniczy.

Przyjmuje od 8.30—10 r., 1 do 2 i pół i od 6 do 8 i pół wiecz. W niedziele i święta od 10—1.

Dr. Dorota LEWY

POWRÓCIŁ

CHOROBY PŁUC

(Roentgen)

Piotrkowska 124

przyjmuje od 5—7.

DR. MED.

J. BERLIN

Choroby kobiece i położnictwo

POWRÓCIŁ

KAROLA 8

tel. 224-52,

przyjmuje od 5—8 wiecz.

Dr. med. 30x2

Z. Pinczewska

Położnictwo, chor. kobiece

przeprowadziła się

Gdańska 74 m. 1 tel. 108-01

przyjmuje 1 6 po pol

Gimnazjum Żeńskie

(pełne prawa Szkół państwowych (kategorja A)

i Prywatna Szkoła Powszechna

im. Elizy Orzeszkowej

AL. KOŚCIUSZKI 21, tel. 141-91

zawiadamia, że egzaminy wstępne rozpoczną się do wszystkich klas dn. 18 sierpnia o godz. 9-ej. Sekretarjat czynny w dni powszednie od 9—14-ej.

GIMNAZJUM WIECZOROWE P.O.W.

DLA DOROSŁYCH w ŁODZI

ul. Śródmiejska 5-III. Tel. 226-48. 60x4

(Prawa gimn. państw.)

Zapisy do klasy I (według nowego ustroju) i klas IV — VII w kancelarji gimnazjum od godz. 18—21 w dniach od 16—19 sierpnia b. r. Egzaminy wstępne: 21-go sierpnia. Wiek wymagany: 18 lat, kandydaci w wieku 16—18 lat składają świadectwo pracy.

Szkoła Powszechna Prywatna

Z PRZEDSZKOLEM

Marji Pałaszewskiej

Al. Kościuszki 28 (ul. Piotrkowska 85) przyjmuje zapisy chłopców dziewczynek od g. 9—14. GIMNASTYKA FRANCUSKA — JĘZYK FRANCUSKI.

KONGRESS - ZEITUNG

Podczas trwania kongresu sjonistycznego w Pradze, który rozpocznie swoje obrady dnia 18/8, ukazywać się będzie codziennie

„Kongress - Zeitung"

oficjalne wydawnictwo Egzekutywy Sjonistycznej ze szczegółowem sprawozdaniem obrad kongresu.

Prenumeratę w cenie Zł 6.50 przyjmuje biuro dzienników H. Kozakiewicza, Piotrkowska Nr. 58 (telefon 161-71).

Istniejąca od roku 1909, przy ulicy Piotrkowskiej № 80

CENTRALNA LECZNICA ZĘBÓW i gabinet dentystyczny

LEKARZA DENTYSTY

A. ŻADZIEWICZA

przeniesione do własnego domu przy ulicy **PIOTRKOWSKIEJ № 164**, parter, Telefon № 127-83.

Dr. Jan Polak

ul. NAWROT Nr. 7

Tel. 164-21.

choroby wewnętrzne i allergiczne (astma, pokrzywka, migrena, reumatyzm)

Godziny przyjęć 6—7.

Do akt Nr. Km. 1810/33.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 14-go Stanisław Dulkowski zamieszkały w Łodzi przy ul. Aleja 1-go Maja Nr. 34 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 18 sierpnia 1933 r. o godz 11 w Łodzi przy ul. Gdańskiej Nr. 40 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: maszyny do pisania firmy: „Remington" i 2-ch szpulmaszyn firmy: „Bracia Lange i S. F. Grosser" oszacowanych na łączną sumę zł. 1000 gr. —, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 24 lipca 1933 r.

KOMORNIK (—) St. DULKOWSKI.

KASA CHORYCH w ŁODZI.

OGŁOSZENIE.

Kasa Chorych w Łodzi, opierając się na przepisach zawartych w art. ... p. 2-gi Ustawy z dnia 19.V.1920 ... (Dz. U. R. P. Nr. 44, poz. 272) wzywa niniejszem wszystkich PP. Pracodawców, których nazwiska lub nazwy firm rozpoczynają się **na litery: A, B, C, D, E i F, a którzy zalegają** w opłatach za ubezpieczenie na wypadek choroby zarówno pracowników umysłowych jak i fizycznych za czas do dnia 30 czerwca r. b., **do uregulowania tych zaległości** w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 28 sierpnia r. b.**

Po upływie tego terminu nieuregulowane należności przekazane zostaną niezwłocznie Urzędom Skarbowym do egzekucji.

KASA CHORYCH w ŁODZI.

Do akt Nr. Km. 1814/33.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 14-go Stanisław Dulkowski zamieszkały w Łodzi przy ul. Aleja 1-go Maja Nr. 34 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 18 sierpnia 1933 r. o godz. 12 w Łodzi przy ul. Zachodniej Nr. 59 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 39-ciu sztuk towaru ... nowego miary około 1.560 mtr. i ... chusteczek kolorowych oszacowanych na łączną sumę zł. 2600 gr. —, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 24 lipca 1933 r.

KOMORNIK (—) St. DULKOWSKI. 30—



TELEFON 110-63

MASZYN DO PISANIA, LICZENIA POWIELANIA i KOPJOWANIA, KAS NATIONAL i t. p. REPERACJE, ODBUDOWĘ KONSERWACJĘ, WYKONYWUJE TANIO i DOKŁADNIE

E. TELATYCKI

ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 90

Dr. MED.

M. Glazer

CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE

Zachodnia 64, tel. 185-49

przyjmuje od 12—2 i od 7—8.30 wiecz. w niedziele i święta od 10—12 wpoł

Dr.

W. BALICKA

POWRÓCIŁA

ul. Piotrkowska 200

róg Pustej

Nr. tel. 194-03.

Choroby skórne i weneryczne przyjmuje wyłącznie kobiety i dzieci od 1 do 3 i od 7 do 8-ej

Kupno i sprzedaż

Złoto BIŻUTERJE, SREBRO kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny Zakład Jubilerski I. FIJAŁKO, PIOTRKOWSKA 7.

MOTORY elektryczne nowe i używane okazyjnie. Najtańsze źródło. Naprawa, przewijanie motorów, toczenie kolektorów, wyrób rozruszników, kolektorów. Instalacje elektryczne inż. Reiter, Południowa 28, tel. 21-000. 5

AMERYKAN i koń arabek do sprzedania. Obejrzeć Wysoka 14. 13

SKLAD blawatów i galanterji handlowy punkt w Poznaniu, sprzedam tanio. — Oferty „Par", Poznań pod nr. 21.

MEBLE, sypialnie, brzoza, róża, orzech, dąb, stołowe orzech, garderoby, łóżka kredensy, stoły, krzesła, fotelnik mahoń używany, sprzedaje tanio na raty, zamienia, Stolarnia K. Ga... Warszawska 16, tel. 231-80.

Z POWODU samotności cukierenka do sprzedania naprzeciw boiska sportowego Widzew, Rokicińska 65 m. 7.

KUPUJĘ książki rosyjskie. Dzwonić ...-05.

DOMEK z placem 52x75 łok. za 7.500, w mieście do sprzedania. Wiadomość: Włodzimierska Nr. 41 u p. Rudnera.

MOTOCYKL model J. A. P. z przyczepką „M. P." do sprzedania. ... Arndt, Piotrkowska Nr. 104-a, m. 6.

OKAZYJNIE do sprzedania pokój stołowy, biurko gabinetowe i biurko damskie, garderoba z lustrem nieduża, kredens pokojowy i zegar stojący, otomana dywanowa i fotel klubowy, tanio u tapicera A. Brzezińskiego, Sienkiewicza 52.

KUPIĘ pianino lub fortepian krótki. Oferty pod „400" do „Republiki".

POSZUKIWANY powóz w dobrym stanie. Oferty do „Republiki" pod „A. R. 100".

TANIO!!! Wózek ręczny dwukołowy masywny nowy okazyjnie do sprzedania. Przejazd 14 m. 25.

FABRYKĘ 2500 mtr. kupię. Oferty do „Republiki" sub: „O. S.".

TANIO do sprzedania 2 domy z ogrodem przy Bałuckim Rynku za Zł. ...00 — i przy ul. Żelaznej za Zł. ...00. — Łatwa sposobność do przybudowania drugiej połowy frontu. — Wiadomość: Żelazna 15 u gospodarza.

Baczność, Letnicy

WIŚNIOWA GÓRA

CODZIENNIE „Republika" i „Express" „Co tydzień powieść" nabyć można u Jamnika, Willa Kowula, naprzeciw Chłodni Włoskiej.

HANDEL WIN, wódek i papierosów z powodu wyjazdu do sprzedania. — Oferty pod „Wódki".

OTOMANĘ skrzynkową, tapczan, leżankę, krzesła dębowe, otomanę używaną, robota solidna tanio sprzedam, Kilińskiego 160, Przeździecki.

POSZUKUJĘ sypialki okazyjnie lub używanej w dobrym stanie. Wiadomość w „Republice".

DO SPRZEDANIA domek murowany wraz z budynkami gospodarskimi, Ruda-Pabjanicka, Orzeszkowej 6 przy fabryce Meistra.

OKAZYJNIE do sprzedania samochód ciężarowy dwu-tonnowy i osobowy ... pierwszorzędnej marki, Perla i ...rski, Piotrkowska Nr. 69.

DOMEK 2 pokoje, sprzedam, ul. Ry...cza 17 za rzeźnią obok Łagiewnik. Łódź, Marysin I.

PLAC do sprzedania na Hipotecznej. Wiadomość: Hipoteczna 15 u gospodarza.

PIANINO zagraniczne w dobrym stanie, krzyżowe o pięknym tonie sprzedam tanio. Wiadomość: Rzgowska 39, m. 1.

MASZYNĘ do szycia gabinetową Singera w dobrym stanie za Zł. 100,— sprzedam. Oferty pod „Syrena".

SYPIALKA i salonik w b. dobrym stanie do sprzedania, Pomorska 30 m. 2, front parter, prawa strona. 16

KUPIĘ wózek dziecinny lekki używany. Of. do „Republiki" pod „J. P.".

ŻALUZJE drewniane do wystaw i okien nowoczesnych wyrabia mechaniczna Stolarnia, Bazarna 6, tel. 242-16

BRYLANTY, ZŁOTO, SREBRO, BIŻUTERJE, kwity lombardowe kupuję i płacę najwyższe ceny Magazyn jubilerski M. Mizes, Piotrkowska 30.

BRYLANTY, złoto, srebro, różną biżuterję, kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny. Magazyn jubilerski M. H. Lissak, Piotrkowska 5

KUPUJĘ ZŁOTO, SREBRO, BIŻUTERJĘ i kwity lombardowe po najwyższych cenach. Sumienna obsługa. I. SOŁOWIEJCZYK, Piotrkowska 27 (dawn. Śródmiejska 5).

Nauka i wychowanie

BERLITZA metoda 8 rok szkolny. Kursy języków obcych, uznane przez państwo. Konwersacja, literatura, korespondencja handlowa. Wykładają cudzoziemcy, specjalnie wyszkoleni pedagodzy. Najszybsze postępy. Informacje codziennie 12 do 1 i pół i 5—8. Piotrkowska 86, front. 26

JEŹDZIĆ rowerem nauczysz się na cyklodromie, Konstantynowska 16. — Tamże reperacja i wypożyczanie rowerów. 13

PROFESOROWIE gimnazjalni specjaliści każdego przedmiotu, przygotowują eksternów i uczniów do egzaminów powakacyjnych. Zamieszczają w szkołach (włókienniczych, seminarjach).— Grupy języków obcych. Wyniki zapewnione. Ceny przystępne. — Aleja I-go Maja 11, front m. 2.

MISS MARY udziela angielskiego, francuskiego, włoskiego i niemieckiego najnowszą i przyśpieszoną metodą Piotrkowska Nr. 24 m. 7 dawniej Traugutta 2.

LEKCYJ udziela rutynowany nauczyciel. Zapóźnionym metodą skróconą. Przygotowuje do wszelkich egzaminów (matury). Specjalność: matematyka, polski. Wólczańska 29, m. 1, front, parter

PRZEDSZKOLE W OGRODZIE prywatne L. Długoszkowej, Rzgowska 52, przyjmuje zapisy dzieci od 3—7 lat codziennie, prócz świąt, w godz. od 16 i pół — 20, a po rozpoczęciu zajęć od 9—14.

BEZROBOTNYM wymownym, energicznym okazja do zyskownej pracy. Codziennie zgłoszenia do 11-ej, Karola 3, m. 4.

BIEGŁA stenotypistka polska pragnie zmienić posadę z dniem 1 września. Łaskawe oferty sub: „Zdolna".

POSZUKIWANE panienki od zaraz, znające roboty szydełkowe i na drutach. Aleja I Maja 11 m. 2.

POSZUKIWANI zdolni agenci, wprowadzeni w branży tytuniowej do sprzedaży wytworów jednej z największych fabryk w Polsce, Gdańska 68, m. 8, od godz. 9—10 rano.

KELNERKI i panienki potrzebne, Kafe-Restaurant, Narutowicza 38, wejście przez Hotel.

SZUKAM zajęcia buchaltera, kasjera, inkasenta lub innego, mogę złożyć kaucję 2000 zł., Kilińskiego 42, m. 18.

POSZUKIWANA rutynowana sprzedawczyni do branży galanteryjnej. — Zgłosić się Zachodnia 15 m. 8 od 7—8 wiecz.

PIERWSZORZĘDNY pracownik (czka) damski potrzebny od zaraz, Zakład Fryzjerski, Pilichowski, Cegielniana 17.

Lokale

UMEBLOWANY pokój, wejście ze schodów odnajmę tanio, Grabowa 20, m. 9, II p., prawe wejście.

DUŻY frontowy elegancko umeblowany pokój do wynajęcia, Cegielniana 3 m. 7.

Rozmaite

Złoto BIŻUTERJE, SREBRO kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny Zakład Jubilerski I. FIJAŁKO, PIOTRKOWSKA 7.

DROBNE ogłoszenia w „Republice" są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedyńczy pokój, 3) sprzedać nieruchomość lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazyjnie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenia do „Republiki"

DYSKONTUJĘ bezpośrednio wyłącznie weksle lekarzom, adwokatom, aptekarzom na bardzo dogodnych warunkach. Of. do „Republiki" pod „Dyskonto". 13

PRACOWNIA SUKIEN szyje suknie bardzo tanio pg. najnowszych modeli Trębacka 16 m. 16.

ZAGINĄŁ pies rasy wilk. Odprowadzić za wynagrodzeniem, Rokicińska Nr. 13 u dozorcy. 13

RUTYNOWANA krawcowa przyjmuje do szycia wszelkie roboty po cenach niskich, wykończenie nader wykwintne. Piotrkowska 93 m. 9 front.

CHIROMANTKA MIRA przyjechała z Warszawy na 15 dni i przyjmuje Przejazd 16 — 10.

Radjo-technik

z wieloletnią praktyką zagranicą, po przyjeździe z Berlina, przyjmuje reperacje i udoskonalenia radjo-odbiorników.

ARNOLD SZYFMAN, tel. 236-46.



PROSZEK z „KOGUTKIEM" (MIGRENO-NERVOSIN) USUWA NAJUPORCZYWSZY BÓL GŁOWY MIGRENĘ, NEWRALGJĘ, BÓLE ZĘBÓW, GRYPĘ, PRZEZIĘBIENIA BÓLE ARTRETYCZNE, STAWOWE, KOSTNE i T. P.

PROSZKI TE WYRABIAMY I W POSTACI TABLETEK.

ŻĄDAJCIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW z „KOGUTKIEM"

KTO zdrowie szanuje Ten „**OLLA**" kupuje! „OLLA" PREZERWATYWY

Przyjmować tylko w oryginalnem opakowaniu z banderolą!

Matrymonialne! 25x3

Inżynier, młody, przystojny (łodzianin) materjalnie niezależny, na dobrym stałym stanowisku zagranicą — z braku odpow. znajomości w kraju, zapozna w celu matrymonjalnym przystojną młodą intel. pannę. (Pożąd. z wyższ. wykształc.) z lepszej żyd. majętnej rodziny. Interw. rodziców mile widziane. Poważne oferty sub.: „Szukaj a znajdziesz" kierow. do „Republiki".

WAŻNE DLA PP. OFICERÓW I PODOFIC. REZER. Krawiec wojskowy J. GRINER (egzystujący od r. 1902) 11-go Listopada (Konstantynowska) Nr. 68, parter wykonywa wszelkie roboty wojskowe najszybciej i najakuratniej po cenach i warunkach nader przystępnych. 15—3

Gustaw i Jerzy

b. pracownicy f-my Safjan, zawiadamiają swoją Sz. Klijentelę, iż otworzyli własny

ZAKŁAD FRYZJERSKI

przy **ul. Piotrkowskiej 39** (w bramie).

Golenie po **30 gr.** Strzyżenie po **70 gr.**

AGENT

wojażer

dobrze wprowadzony w spółdzielniach wojskowych

znajdzie

przy możności gwarancji

dobry uboczny zarobek

Oferty: Hotel „Savoy" sub. „Pierwszorzędne zastępstwo".

LEKCJE, korepetycje. Przygotowanie do wszelkich egzaminów. Języki obce. Wykładają specjaliści. Tanie zgłoszenia na komplety maturalne, korespondencję i buchalterję. Dorośli oddzielnie. Klasa 4 miesiące. Piotrkowska 20 m. 36 oraz Piotrkowska 82 m. 41.

POWRÓCIŁAM i wznowiłam lekcje. Nauczam gruntownie w ciągu 25 lekcji buchalterji podwójnej z gwarancją samodzielnego prowadzenia ksiąg sznurowanych miarodajnych dla Władz. Cena przystępna. Nauka pisania na maszynie Zł. 10.— Wólczańska 41, m. 32.

NIEMIECKI gruntowny: konwersacja, gramatyka, literatura, korespondencja handlowa. Piotrkowska 53, lewa oficyna II p. od 3—4 pp. od 8—9 wiecz.

DO SZKÓŁ zawodowych i średnich przygotawia sumiennie i tanio absolwent gimnazjum. Wiadomość: Piotrkowska 218 m. 3 od 6 wiecz.

LETNISKA I UZDROWISKA

PENSJONAT Inż. Minca na Wiśniowej Górze daje możność mile spędzić resztę lata i uspokoić swe skołatane nerwy. Okolica piękna, tuż przy parku Lichtenfelda. Ceny przystępne. 13

KAZIMIERZ DOLNY. Góry. Pensjonat „Willa Regina". Własny park, ogrody. Kuchnia zdrowa, smaczna. Ceny przystępne.

JAREMCZE, Karpaty. Słoneczne pokoje z wykwintnem utrzymaniem Zł. 5.— Łazienka. Woda bieżąca. Samochód. Zgłoszenia: pensjonat „Lotos", Jaremcze.

Posady

POSZUKIWANY nauczyciel-ka angielskiego języka z amerykańskim akcentem. Dzwonić 227-40 jutro—pojutrze do 9-ej rano i od 5—7 po poł.

POTRZEBNA wykwalifikowana „Gumiarka" i Stebnowaczka od zaraz. — Zgłosić się Południowa 46, fabryka trykotów.

ZDOLNEJ krawcowej poszukuje od zaraz Magazyn Konfekcji Damskiej R. Margulies, Piotrkowska 92.

MIESZKANIE dwupokojowe, kuchnia, wszelkie wygody, centrum, odstąpię. Tel. 163-05.

POKÓJ słoneczny umeblowany, telefon do wynajęcia, Żeromskiego 41 m. 5, front.

POSZUKUJĘ 3 pokoi z kuchnią, wejście z korytarza do każdego pokoju. Proszę dzwonić tel. 176-47 od 7 do 8 wieczór.

POŁOWA sklepu galanteryjnego do oddania. Nadaje się na każdą branżę. ul. Wólczańska 88.

DO BASENU I NA PLAŻĘ!!!



Niedoścignionej jakości trwały i nieszczypiący tusz do rzęs tonicyle „**MADELYS**"

Przedstawicielstwo na Polskę Perfumerja „Mascotte", Łódź, Piotrkowska 79 tel. 233-61.

Matrymonialne

TECHNIK dentystyczny lat 29, kawaler z bardzo dobrej rodziny, sympatyczny, poszukuje lekarki dentystki w celu współpracy — małżeństwo niewykluczone. Łask. oferty do „Republiki" pod „Technik".

PANIA do lat 21 inteligentną, zgrabną i dyskretną zapozna w celu towarzyskim solidny, sytuowany i kulturalny pan. Wyznanie obojętne. Zgłoszenia na Poste-Restante, odpowiedzi do gazet i anonimy bezcelowe. Oferty z podaniem dokładnego rysopisu, wieku i adresu do „Republiki" pod „Zależny".

TYLKO świecą Fumigatore - Cimex wytępisz bezpowrotnie pluskwy. Przeprowadzamy dezynfekcje mieszkań pod gwarancją. Zgłoszenia: „ELEKTRA", 6-go Sierpnia 1. Telefon: 237-80.

OSTATNIE 3 DNI — przed wyjazdem — przyjmuje i porad udziela Chiromanta Władek, znawca duszy ludzkiej. 6-go Sierpnia 33 m. 10, w godz. 10—1 i 4—8 wiecz. 15.8.

SENSACJA: Automatyczny Goal-Bilard amerykański w cukierni róg Andrzeja i Gdańskiej.

SZKOŁĘ powszechną i przedszkole dla izraelitów otwieram w Pabjanicach. Potrzebny spólnik z gotówką od 500 zł. (szkoła udziałowa). Dowiedzieć się w Pabjanicach, ul. Warszawska Nr. 6, u p. Szapocznika.

ARAGO ŻĄDAĆ WSZĘDZIE — ST. GÓRSKIEGO PEWNY NA WYNISZCZENIE ODCISKÓW

ODDAM suterynę z transmisją, motorem, urządzeniem. Piotrkowska 38, informacje Kilińskiego 42 m. 18.

PRZERABIAM, farbuję kapelusze damskie, aksamitne filcowe, 2.50, oraz nowe tanio. Lidzbarska, Zielona 6.

WSZELKIE informacje wyjeżdżającym na wyższe uczelnie załatwia Miss Mary. Piotrkowska 24 m. 7, dawniej Traugutta 2.

Zagubione dokumenty

MOSZEK BELFER zgubił metrykę urodzenia i kartę tożsamości.

Radosna Szkoła

(7-mio klasowa Prywatna Powszechna oraz Przedszkole

ST. PASZKÓWNY

— GDAŃSKA 94 —

przyjmuje zgłoszenia chłopców i dziewczat do klas: I, II, III, IV i Przedszkola w g. od 12—13 i od 17—19.

Do akt Nr. Km. 1569/33 i 1570/33.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 14-go Stanisław Dulkowski zamieszkały w Łodzi przy ul. Aleja I-go Maja Nr. 34 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 17 sierpnia 1933 r. o godz. 12 w Łodzi przy ul. Śródmiejskiej Nr. 12 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: kasy ogniotrwałej, żyrandola, urządzenia sklepowego, dywanu, maszyny do szycia cholewek f. Singer", garderoby męskiej, obrazu, 11-stu par cholewek bronzowych i 25-ciu par pantofelków damskich oszacowanych na łączną sumę zł. 1560 gr. —, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 1 sierpnia 1933 r.

KOMORNIK (—) St. DULKOWSKI.

Dr. S. Halborn

CHOROBY DZIECI PRZEPROWADZIŁ SIĘ I MIESZKA OBECNIE PRZY

ul. Gdańskiej 65a.

Nr. tel. 228-82. 5o-2

DR. MED.

I. Rozenfeld

chor. uszu, nosa i gardła POWRÓCIŁ

ul. Zawadzka 8

tel. 241-53, godz. 2.30—4.30.

LEKARZ - DENTYSTA

H. PRUSS

LECZNICA ZĘBÓW I JAMY USTNEJ przeniesiona została

na ul. Piotrkowską 142

DR. MED.

L. NITECKI

SPEC. CHORÓB SKÓRNYCH WENERYCZNYCH I MOCZOPŁCIOWYCH

NAWROT 32. Tel. 213-18

przyjmuje do 9 rano i od 4 — 8 wieczór, w niedz. i święta od 9—12

Lokale

„GEGUZ" Tel. 17-111

został przeniesiony PIOTRKOWSKA 62, fr. II p., poleca nadal wszelkie lokale, mieszkania oraz pokoje umeblowane.

POKÓJ elegancki niekrępujący z wszelkiemi wygodami dla 1—2 osób ewentualnie z całodziennem utrzymaniem. 11 Listopada 47, m. 45. 13

LUKSUSOWE 5-cio pokojowe mieszkanie w pięknym i dużym ogrodzie, oraz duży lokal nadający się na biura razem lub każdy z osobna do wynajęcia od 1 października. Wiadomość: ul. Kopernika 3.

2 POKOJE z kuchnią, wszelkiemi wygodami do wynajęcia, Wólczańska Nr. 253. Wiadomość u dozorcy. 13

MIESZKANIE
5—6 pokojowe, komfortowe w ogrodzie
natychmiast poszukiwane.
Oferty pod **„A. G."** w adm.

LUKSUSOWE 4-ro pokojowe mieszkanie ze wszelkiemi wygodami w centrum miasta I-sze piętro front świeżo remontowane z całkowitem nowoczesnem luksusowem umeblowaniem i urządzeniem sprzedam tanio z powodu wyjazdu. Oferty sub: „Luksus" Piotrkowska 50. Akwizycja Fuchsa.

UMEBLOWANY pokój z niekrępującem wejściem, z utrzymaniem lub bez, do wynajęcia. Andrzeja 32. m. 7. front.

DWU, trzypokojowe lokale słoneczne zaraz do wynajęcia, Al. Kościuszki 41 dozorca.

NOWOCZESNE 3-pokojowe mieszkania naprzeciw parku Staszyca do wynajęcia. Wiadomość: Cegielniana 82. 15

POKÓJ umeblowany zaraz do wynajęcia. Kilińskiego 30 m. 6 front II piętro.

POKÓJ z niekrępującem wejściem oddam solidnemu panu. Skwerowa 15 front I p. mieszk. 3.

DWUOKIENNY ładny pokój umeblowany, wygody, telefon do wynajęcia. Andrzeja 7 m. 8 front.

2 DUŻE frontowe pokoje z osobnem wejściem, ewentualnie z telefonem zaraz do oddania. Telefon 111-40.

MIESZKANIE 3-pokojowe, 6-pokojowe, lokale parterowe na fabryczkę, garaż, suche piwnice do wynajęcia, Południowa 28.

2 POKOI kuchni wygód poszukuję niedaleko „dziesiątki". Zgłoszenia „Nauczyciel" do Administracji.

POKÓJ umeblowany z osob. wejściem. Wszelkie wygody, I piętro, od zaraz do wynajęcia, Narutowicza 58, m. 15.

POSZUKUJE 4-pokojowego mieszkania słonecznego z wszelkiemi wygodami nie wyżej drugiego piętra, najchętniej w ogrodzie. Telefon 215-79 od 2—4 p. p.

1 LUB 2 POKOJE frontowe elegancko umeblowane, światło elektryczne, wygody, wejście osobne do wynajęcia, Gdańska 135, m. 6.

MŁODE małżeństwo z 8-mio letniem dzieckiem poszukuje 2 pokoi częściowo umeblowanych z używalnością kuchni i łazienki w czystym domu w centrum miasta. Oferty do adm. sub: „A. B. C.".

POKÓJ parterowy dwuokienny do oddania, Śródmiejska 21 lewa ofic. m. 21 tel. 168-28.

DO WYNAJĘCIA 2 pokoje z kuchnią z wszelkiemi wygodami, I piętro w czystym domu, Cegielniana 53. Wiadomość na miejscu w admin. domu 3—4 popoł.

POKÓJ ładnie umeblowany, wygody, telefon, świeżo remontowany, nie krępujące wejście, Zawadzka 46 m. 7.

DO WYNAJĘCIA MIESZKANIA
pięknie położone tuż przy parku Juljanowskim, dzielnica zdrowa 5 minut od przystanku tramwajowego. 3 i 4 pokoje z centralnem ogrzewaniem, gazem i wszelkiemi wygodami. Informacje telef 134-10 w godzinach 14—15 i 20—21.

MŁODE małżeństwo przyjmie panienkę na mieszkanie. Wiadomość Zachodnia Nr. 57. m. 15. Werner, od 4—6.

FRONTOWY umeblowany pokój z niekrępującem wejściem do wynajęcia ul. Gdańska Nr. 6. m. 9 II piętro.

POKÓJ umeblowany z niekrępującem wejściem i z używalnością łazienki do wynajęcia inteligentnej osobie, Żeromskiego 41 m. 3.

DO WYNAJĘCIA różne mieszkania. Informacji udziela Sekretarjat Stowarzyszenia Właścicieli Nowowybudowanych Domów w Łodzi, Piotrkowska nr. 101.

DUŻY słoneczny pokój ładnie umeblowany, wejście z klatki schodowej do wynajęcia. Al. Kościuszki 21. m. 11.

POKÓJ do wynajęcia dla 2 panów lub uczni. Lipowa 19 m. 16.

DO WYNAJĘCIA pokój umeblowany, słoneczny z wszelkiemi wygodami solidnemu panu. Piotrkowska 64 m. 58.

SŁONECZNY pokój umeblowany do wynajęcia. Śródmiejska 28 m. 12. — Obejrzeć od 11 do 4.

3 POKOJE z kuchnią i wszelk[...] wygodami, wyremontowane, zaraz [...] wynajęcia. Zielona 44. Wiadomość [...] dozorcy.

ODNAJMĘ ładny umeblowany p[...] wraz z kąpielowym, Andrzeja 29, [...]wa oficyna m. 14.

POKÓJ lub dwa frontowe, wszys[...] wygody odnajmę. Lipowa 27 m. [...]

POKÓJ umeblowany świeżo w[...] montowany, słoneczny z wygod[...] zaraz do wynajęcia. Wiadomość [...]romskiego Nr. 39 m. 7-a.

2 POKOJE umeblowane razem [...] pojedyńczo do wynajęcia w czys[...] spokojnym domu. Wólczańska 78 [...]

4 POKOJE z kuchnią oraz sklep [...] października do wynajęcia. W[...] mość u gospodarza Pomorska [...] dziennie od 12—1 popoł.

DO WYNAJĘCIA sklep z oknem [...] stawowem na Piotrkowskiej za Z[...] miesięcznie. Oferty pod „Merk[...]

POKÓJ częściowo umeblowany [...] wszelkiemi wygodami, telefonem [...] krępujące wejściem dla młodego [...]żeństwa poszukiwany. Oferty [...] „Małżeństwo".

2POKOJE w podwórzu na parterze [...] centrum natychmiast do oddania [...] biuro, lokal handlowy. — Oferty [...] „Z. 45".

POKÓJ umeblowany niekrępujący [...] wynajęcia. Piotrkowska 6 m. 10.

POKÓJ umeblowany z utrzymaniem [...] lub bez do wynajęcia, Sienkiewicza [...] m. 4.

FRONTOWY dwuokienny, słoneczny [...] umeblowany pokój do wynajęcia [...] być z utrzymaniem, Kilińskiego [...] m. 5.

FRONTOWY, dwuokienny pokój ume[...]blowany do wynajęcia. Wygody, tele[...]fon. Piotrkowska 130 m. 5.

POKÓJ umeblowany z niekrępującem wejściem zaraz do wynajęcia, Pozna[...]ski. Wólczańska 21.

POKOJE: umeblowany, niekrępujący, dwuokienny, słoneczny, ewentualnie bezdzietnemu małżeństwu odnajmę. Żeromskiego 4. front II p. m. 10.

2 ELEGANCKIE, frontowe pokoje [...] piętro, telefonem do wynajęcia. [...] Śródmiejska 52. m. 5 od 9—11 i [...]

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat redakcji 127-24. referaty: miejski i sportowy 136-44; referat gospodarczy i sekretarjat nocny: 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O Wydawnictwo „Republika" 68-148.

Prenumerata „Republiki"
w Łodzi zł. 4.— za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie: z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—, zagranicą zł. 10.— „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł 7 miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm×280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm. CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie I — zł. 2 za wiersz mm Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. - Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr. najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Za zastrzeżenie miejsca dopłata 20 proc. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia, lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawnictwo „Republika", Sp. z ogr. odp. i redaktor odpow. Wacław Smólski. W druk. „Republiki", sp. z ogr. odp. w Łodzi. Piotrkowska 49

Dodatek Literacko-Naukowy

Hitleryzacja muzeów.



— A więc aryjski charakter tutaj jest wyraźny... Ale kto wie, kim była i jak sprawowała się jego babka?..

Defraudacje, samobójstwa, morderstwa

oto straszliwy plon narkomanji na całym świecie.

Na liście ofiar „białej trucizny“ widnieją nazwiska wielu znakomitych artystów i artystek.

(lu). — Oprócz drogi, prowadzącej poprzez morze, teren wojenny, kolorowe i białe oddziały wojsk, środki odurzające przedarły się do Europy w inny jeszcze sposób. W szpitalach leżeli ranni, cierpiący żołnierze, których liczba sięgała miljonów. **Lekarze usiłowali zmniejszyć ich nieludzkie męki przy pomocy morfinowych zastrzyków.** W ten sposób wielu z nich przyzwyczaiło się do tej dobroczynnej trucizny, nie mogąc się wyzwolić z pod władzy tego tyrana nawet po opuszczeniu łoża szpitalnego. A ponieważ wiadomą jest rzeczą, że narkomani, niczem zakaźnie chorzy, zarażają swe otoczenie, przeto nie należy się dziwić, że

droga ta dała ujście nowej, potężnej fali narkomanji...

Skutki tej wszechogarniającej namiętności dały się wkrótce dotkliwie we znaki. Ofiarą jej padali coraz częściej zdrowi, pełni życia ludzie. Tragedje, rujnujące całe rodziny, były na porządku dziennym. Ludzie, którzy cieszyli się jaknajlepszą opinją, stawali się oszustami, złodziejami, defraudantami i szantażystami tylko w tym celu, aby

zdobyć tak upragnioną, lecz bardzo drogą truciznę...

Córki z najporządniejszych rodzin włóczyły się po zakazanych tingel-tanglach i stawały się bezwolnemi niewolnicami tych, którzy zaopatrywali je potajemnie w odurzające środki.

Wkrótce **zakłady dla umysłowo chorych okazały się zbyt ciasne na przyjęcie wszystkich narkomanów.** Obok alkoholu morfina i kokaina dostarczały największego kontyngentu osób, które musiano internować w zamkniętych zakładach. **Statystyki samobójstw stawały się z dnia na dzień wymowniejsze.** Niezliczona ilość narkomanów„ zniszczonych moralnie i materjalnie, doszła do wniosku, że istnieje dla nich tylko jedno zbawienie —

śmierć...

Max Linder i Marja Orska

Znaczna jest liczba artystów, którzy **tragicznie zeszli z tego świata wskutek odurzania się „białą trucizną“...** Na liście ofiar narkomanji spotyka się nazwiska o wszechświatowej sławie. Największy komik filmowy z czasów przedwojennych, słynny **Max Linder,** również figuruje na tej liście. Dziś jeszcze w sądach paryskich toczą się procesy jego spadkobierców. Linder, który wraz ze swą żoną odebrał sobie życie w hotelu paryskim, ubezpieczony był na miljonowe sumy. Towarzystwo asekuracyjne odmówiło wypłacenia tej sumy krewnym znakomitego komika. Rodzina twierdziła, że

Max Linder i jego żona odurzali się morfiną od wielu lat

i samobójstwo popełnili w chwili zamroczenia umysłowego.

Drugą osobą z tej smutnej listy jest **Marja Orska,** znakomita artystka wiedeńska, Polka z pochodzenia. Ostatnie lata były dla niej niemożliwą do zniesienia męczarnią. Artystka kilkakrotnie usiłowała pozbawić się życia, aż wreszcie znalazła upragnioną śmierć.

Życie jej było wielką tragedją. Przez dłuższy czas przebywała w zakładzie dla narkomanów, gdzie lekarze napróżno starali się odzwyczaić ją od narkotyków.

Wieczorami widziano ją w garderobie teatralnej zmęczoną, ospałą, żądną niczem niezastąpionej morfiny. Przed każdem wyjściem na scenę

lekarze musieli jej wstrzyknąć tę truciznę,

bez której Orska nie mogła występować... Ale po zastrzyku czuła się odmłodzona, odżywał w niej płomienny temperament, artystka wstrząsała swą grą i zachwycała tłumy. Nie wszyscy z pośród publiczności wiedzieli czemu należy przypisać tę wybitnie nerwową grę artystki.

Morfina zdewastowała przedwcześnie jej ciało, artystka postarzała się szybko i zbrzydła. W ostatnich miesiącach życia z wielkim trudem mogła wydobyć ze siebie głos. Coraz częściej powtarzały się ataki szału. Po ostatniej próbie samobójczej wystąpiło zapalenie płuc, wreszcie dołączyły się również niedomagania sercowe. Taki był koniec tej wielkiej artystki.

Działanie poszczególnych narkotyków,

Działanie wszystkich narkotyków sprowadza się do tego, **że rozdrażniają one nerwy do najwyższego stopnia.** Przebieg tego procesu napinania nerwów jest jednak odmienny i

zależny od środka odurzającego.

Kokaina stwarza uczucie pewnego błogostanu, wszystkie narządy przyspieszają swe funkcje wskutek czego powstaje iluzoryczne poczucie siły i zdrowia. Ale wkrótce

następuje reakcja...

Zamiast błogiego samopoczucia wkrada sie niepokój, występuje ogólne osłabienie, narkolepsja, objawiająca się w napadach snu, a przedewszystkiem niepohamowana żądza powtórnego odurzenia się kokainą.

Podobne jest również działanie opjum, morfiny i heroiny. Przy odurzaniu się opium występują często męczące sny erotyczne.

Mofiniści używają narkotyków przeważnie w celu pobudzenia swych nerwów, które bez injekcji niezdolne są do żadnej funkcji.

Najbardziej jednak skoncentrowanym opjatem jest heroina. Najmniejsza ilość tej trucizny (dwudziesta część dozy morfiny) wystarczy na „ożywienie“ nerwów.

Od pewnego czasu kokaina, morfina i heroina zyskały konkurentów dla ludzkości stokroć groźniejszych. Nowe te środki odurzające znane są pod ogólnem mianem **„Phantastica“.** Są to wybitne trucizny alkoloidowe, które w przeciwieństwie do kokainy, morfiny i opjum nie działają przytępiająco na zmysły, lecz przeciwnie —

pobudzają je nader intensywnie.

Z pośród tych środków wymienić należy **meskalinę i kantarydę** jako środki podniecające, stosowane przez okultystów podczas seansów. Meskalina ma do zawdzięczenia swe rozpowszechnienie głównie właśnie fali spirytystycznej, która zalała ostatnio Europę. Trucizny tej używa się do wprowadzenia w trans medja, które pod wpływem sztucznych podniet wykazują „lepszy kontakt“ z widzami. Według orzeczeń fachowców stan, w jakim znajduje się osoba odurzona meskaliną, różni się od

zwykłego pomieszania zmysłów

tylko tem, że meskalinista zdaje sobie podświadomie sprawę ze swych nienaturalnych podniet. Pod wpływem meskaliny następuje w człowieku rozdwojenie jaźni, mimo to meskalinista potrafi logicznie rozumować, przyczem, opowiadając o swych wrażeniach, czyni to tak sugestywnie, że słuchacze sami zapadają powoli w trans.

Skutki odurzenia się meskaliną są okropniejsze niż innemi narkotykami. Zbudzone medjum odczuwa ogólne osłabienie, silny ból pod czaszką i wielkie zmęczenie. Już po kilku tygodniach meskalinista staje się własnym cieniem niezdolnym do żadnej pracy fizycznej ani umysłowej.

E. G.

Kształt czaszki świadczy o charakterze człowieka.

Normalni ludzie winni mieć głowy trójkątne i prostokątne.

Okrutnicy mają czaszkę jajowatą

Paryż, w sierpniu.

(aa) **Prostokąty i trójkąty** — oto figury geometryczne, które powinny powtarzać się najczęściej w formach naszych czaszek, jeśli istotnie chcemy uchodzić za istoty „wyższe“. Taką teorję wygłasza doktór P. Desfosses, na łamach paryskiej **„Presse Medicale“,** opierając się na materjałach, dostarczonych przez obserwację na przestrzeni całych stuleci.

Dotychczas nauka ścisła nie brała tych spostrzeżeń pod uwagę.

Ale ostatnich kilka lat umożliwiło laboratorjum sprawdzenie teorji o charakterach na podstawie fizjognomji.

— Nadszedł obecnie właściwy moment — twierdzi dr. Desfosses — aby wyciągnąć wnioski, które się nieodparcie narzucają.

Twarz idealnie prostokątna, składa się z trzech partji, z których każda tworzy idealny prostokąt. Twarz taka znamionuje zrównoważoną siłę i potęgę. — Zdradza ona wolę silną, twórczą, pełną odwagi i męskości — cechującą wielkich ludzi. Takie twarze mieli: Pasteur, Foch, Joffre i jeszcze przed nimi — Beethoven.

Twarze prostokątne zdarzają się jeszcze częściej u leaderów politycznych, wodzów wojskowych i pionierów przemysłu. Twarz taka zdradza najpiękniejsze zalety, na jakie zdobyć się potrafi ludzkość. — Z taką właśnie twarzą mistrzowie greccy wyobrażali sobie Jupitera.

Twarz w kształcie trójkąta, którego wierzchołek jest na dole, oraz twarz w kształcie trapezu, którego podstawa jest na górze — wskazuje na przewagę intelektu.

Głowy tego rodzaju spotyka się najczęściej wśród myślicieli: matematyków pisarzy, artystów. Widzi się ją również u niektórych z pośród najwybitniejszych mężów stanu, jak Cesar, August, Richelieu. —

Ludzie, posiadający czaszkę tego kształtu, odznaczają się mniejszem zrównoważeniem, posiadają mniej rozsądku i zimnej krwi, ale za to zdobi ich wyobraźnia i zmysł twórczości, której nie posiadają ludzie o czaszce prostokątnej.

Kształt jajowaty zbliża się do kształtu trójkątnego. Z drugiej strony, podobny jest cokolwiek do typu owalnego o trochę rozszerzonej górnej części.

Ten rozwój górnej partji czaszki znamionuje wielką siłę umysłu i wskazuje jednocześnie na dumę i ambicję danej osoby.

Dr. Desfosser zaznacza, że pomiędzy reprezentantami tego typu znajdują się dwaj ludzie, którym nie można bynajmniej przypisywać słodyczy charakteru, są nimi: Filip Strozzi i Włodzimierz Uljanow, znany pod nazwiskiem **Lenina.** — Filip Strozzi, urodzony w Wenecji w roku 1541, zasłynął jako generał armji francuskiej ze swego okrucieństwa. — Uljanow-Lenin, należy zaś do najnowszej historji, o której nie trzeba przypominać czytelnikom.

Obok tych wybitnych przedstawicieli — należy wspomnieć jeszcze o królowej Anglji: Elżbiecie.

Niesłychanie inteligentna i wykształcona — młoda królowa, mając zaledwie 16 lat, mówiła biegle po włosku, francusku, łacinie i grecku.

Wysokiego wzrostu, o regularnych rysach, wielkiem czole pod koroną wspaniałych, rudych włosów, o wąskich wargach — **odznaczała się niezwykłą pięknością.**

Impulsywna, dumna aż do drażliwości pełna wzgardy dla otoczenia, niewrażliwa na łzy i nędzę — nigdy nie wybaczała swych uraz.

Potrafiła ona, **na zimno skazać na śmierć Marję Stuart, przetrzymawszy ją uprzednio przez 19 lat w więzieniu.**

Dla swych przeciwników politycznych była nieubłagana i wymyślała dla nich okrutne tortury.

Twarz owalna, różni się od jajowatej harmonijnością linji, która ją charakteryzuje.

Ten rodzaj twarzy — mówi dr. Desfosses — spotyka się najczęściej wśród kobiet i zwiastuje słodycz charakteru i wrażliwość. Typ ten posiada kilka odmian — czasem bywa bardzie okrągły, kiedyindziej znów — wydłużony. Podłużny owal wskazuje na przewagę nerwowości ze skłonnością do limfatyzmu.

Twarze sześciokątne zdradzają energję fizyczną, skłonność do sprzeciwu i chęć do pracy. Ludzie, żyjący na łonie natury, często odznaczają się tego rodzaju kształtem czaszki.

Twarze „trapezoidalne“, posiadające szerszą podstawę u dołu — wyrażające się silnie rozwiniętą szczęką, często — ukrytą pod grubą warstwą tłuszczu — są odznaką natury spokojnej, obdarzonej zmysłem praktycznym i skłonnością do łakomstwa.

— Mimo wszystko — kończy francuski uczony — w fizjonomji, zarówno jak i w medycynie, trzeba bardzo wiele obserwacji i wskazań, zanim można postawić djagnozę.

Forma głowy jest jednem z cwych wskazań — lecz nigdy nie należy jej uważać za dowód wystarczający.

Propaganda przeciwgazowa w Japonji



W Japonji prowadzi się obecnie usilną propagandę, celem przygotowania ludności do obrony przeciwgazowej.

DESIDER KOSZTOLANYI.

Z mojego notatnika.

—o—

Przygoda.

Marja, stara panna, miała modny kapelusz. Jej przyjaciółka, młoda kobieta, podczas odwiedzin pożyczyła kapelusz na kilka dni. Następnego dnia uciekła w tym kapeluszu ze swym przyjacielem zagranicę.

I oto kapelusz Marji, który dotychczas widział tylko ciche uliczki prowincjonalnego miasteczka i raz na tydzień — w niedzielę — przestępował próg kościoła, ruszył w daleki, nieznany świat, aby zaznać prawdziwe życie.

Oto trzęsie się w denerwujących ekspresach nocnych, kąpie się w blaskach słońca nad morzem, miga w hallach międzynarodowych hoteli, a nad ranem kolorowe lampy nocnych lokali rzucają nań złowrogie cienie... Kto wie, czy wróci kiedykolwiek do rodzinnego miasteczka...

Marja z dumnym uśmieszkiem opowiada znajomym co się stało z jej kapeluszem. Nie żałuje tego wcale. Jest podniecona. Ma się wrażenie, jakgdyby ona była szczęśliwa po raz pierwszy w życiu.

Nareszcie jakaś przygoda w życiu!.. A jeśli sama jej nie przeżywa, to przynajmniej jej kapelusz!

Biedna krewna.

Często o niej mówiono.

Gdy tylko bogaci krewni zbierali się na wystawne przyjęcia przy stole, natychmiast, jakgdyby dla lepszego trawienia, wszczynano rozmowę na temat jej smutnego losu.

Podkreślano z wielkiem współczuciem, że po śmierci męża z dnia na dzień malał jej majątek, aż wpadła w nędzę i teraz poprostu cierpi głód, opuszczona przez wszystkich, podobna już do własnego cienia..

— Ona stała się szczupła, jak mój palec..— dodawali przytem bogaci krewni i w tej chwili wznoszono ku górze około dwunastu utuczonych palców, by pokazać sobie nawzajem jak szczupło wygląda biedna ciotka Franciszka przez wszystkich opuszczona i zapomniana..

Tłum. Lu.

KRYZYS W KASYNACH GRY.

Kasyna gry we Francji ucierpiały mocno z powodu kryzysu, jak widać ze sprawozdań rocznych tych przedsiębiorstw za r. 1932/33. Wielkie nowe wspaniałe kasyno w Nizzy wykazało 6 miljonów fr. za ubiegły sezon zimowy, wówczas gdy w zimie 1931 roku obrót wynosił 11,2 miljona franków. Kasyno na Jetee w Nizzy miało obrót 6.73 miljona fr. wobec 10.7 milj. fr., kasyno miejskie w Cannes wykazało w r. 1932 obrót tylko 7.8 milj. fr., wówczas gdy w roku 1931 suma ta wynosiła 21.8 miljona franków. W takim samym stosunku zmniejszyły się obroty wszystkich prawie domów gry na Riwierze francuskiej.

Ekscentryczna amerykanka Mabel Dodge

wywarła wielki wpływ na twórczość autora „Lady Chatterley".

—:o:—

Lawrence był podejrzany o szpiegostwo.

(r) Wiele wrzawy w świecie literackim i w najszerszych kołach czytelników całego świata, wywołała przed kilku miesiącami książka Lawrence'a „Kochanek lady Chatterley". Książka ta była zresztą rewelacją literacką, nic dziwnego więc, że zainteresowanie nią było ogromne, a szereg krytyków w licznych artykułach zamieszczanych na łamach czasopism fachowych, starał się dociec, kto wywarł tak przemożny wpływ na autora, że potrafił wydobyć on z siebie maksimum talentu pisarskiego i stworzyć podobne dzieło.

W ostatnim numerze miesięcznika „La France Litteraire" ukazał się artykuł znanego artysty-malarza J. E. Blanche'a, który zdradza tę tajemnicę. Pisze on, że Lawrence istotnie znajdował się pod wpływem pewnej osoby, kobiety. W artykule swym Blanche opowiada barwny życiorys tej kobiety, który sam przez się, jest wspaniałą powieścią fantastyczną.

Przed wojną, będąc znanym malarzem-portrecistą Jaques Emil Blanche zaproszony został do Florencji, gdzie malować miał portret bogatej amerykanki Mabel Dodge. O Mabel Dodge krążyły już wówczas legendy. Opowiadano sobie, że ta piękna, czarująca kobieta wywierała tak potężny, magiczny wpływ na swe otoczenie, **że wszystko z biegiem czasu musiało dziać się według jej woli i życzeń,** że działy się nawet rzeczy nieprawdopodobne.

We Florencji mieszkała ona w historycznej willi „Curonia", która zbudowana była niegdyś według planu Rafaela, a odrestaurowana przez architekta Edwina Dodge'a, drugiego męża Mabel. Gdy Blanche przyjechał do Florencji, Edwin Dodge zajęty był pisaniem sztuki dramatycznej. Pod wpływem Mabel porzucił on architekturę i zabrał się do pisania. Mabel prowadziła z nim długie rozmowy na temat sztuki scenicznej, i oto architekt, który nigdy nie myślał, iż może władać piórem tak, jak włada cyrklem, **napisał sztukę, która w Ameryce wywołała sensację.**

Blanche po poznaniu Mabel, również uległ jej przemożnemu wpływowi. Zresztą nie on jeden. Każdy artysta, pisarz, bogaty cudzoziemiec, snob, przyjeżdżający do Florencji, po poznaniu Mabel, pozostawali w kręgu jej najbardziej oddanych przyjaciół. **Codziennymi niemal gośćmi w jej willi była Eleonora Duse, Vernon Lu, Gardon Cragg,** i szereg wybitnych uczonych.

Mabel, córka bogatego przemysłowca z New Yorku, umiała sobie zjednywać ludzi w niepojęty wprost sposób. Piękna, mądra, płomienna, uczuciowa, świetnie orjentująca się w sztuce i posiadająca wspaniały gust i smak, **ze swej podróży po Europie uczyniła jakgdyby triumfalny pochód.** Blanche również nie mógł oprzeć się jej przemożnemu wpływowi.

Wybucha wojna i Mabel, rozwiedziona ze swym drugim mężem, **udaje się na front zachodni** w charakterze pielęgniarki Czerwonego Krzyża. W miesiąc później bawi ona w New Yorku **gdzie stoi na czele ruchu komunistycznego, krocząc w pierwszym szeregu pochodu, zorganizowanego przez Gordona Cragga.** Niebawem wychodzi ona poraz trzeci zamąż, za rosyjskiego artystę Michała Iwanowa.

W 1920 roku jej paryscy przyjaciele dowiadują się, że Mabel jest już w Nowym Meksyku, w jakimś Taosie, którego niema nawet na mapie geograficznej i że **wyszła zamąż za wodza plemienia czerwonoskórych** Tony Lougana. Czerwonoskórzy walczą o niezależność i królowa florenckiej i paryskiej literacko-arystokratycznej bohemy, ubierająca się u Poireta, według rysunków, które specjalnie dla niej robił wielki Bakst, stawia sobie za cel **wywalczyć dla indian niepodległość.**

Ale biegając nawpół nago po Taosie, Mabel nie umie zapomnieć o swem wychowaniu i swej kulturze. Czyta bardzo wiele i tam poraz pierwszy zapoznaje się z książkami Lawrence'a. Po przeczytaniu jego książek „Morze i Sardynja", „Ptaki", „Zwierzęta i kwiaty", **pisze do niego płomienny list, za nim drugi, trzeci i wzywa go do przyjazdu do Taos.** Tylko on jeden może opisać Nowy Meksyk tak, jak ten kraj zasługuje, tylko jego pióro i pędzel — Lawrence jest pisarzem i malarzem — mogą odkryć światu ten niezwykły kraj.

Mabel hypnotyzuje go na odległość. I Lawrence decyduje się. Mieszkał on wówczas we Włoszech. Anglię, swą ojczyznę, nienawidzi. **Nie może darować, że w jego kraju rzucono na niego podejrzenie, iż w czasie wojny był szpiegiem na rzecz Niemiec,** dlatego tylko, że przyjaciółka jego była niemka, Fryda von Richthoffen, która porzuciła dla niego męża i dzieci.

Lawrence jedzie wraz ze swą przyjaciółką. Tego Mabel nie spodziewała się. Uważa ona, że jest potrzebną Lawrence'owi, że przy jej pomocy będzie on tworzył arcydzieła i rozpoczyna walkę z Frydą Richthoffen.

Ale Fryda była zbyt sprytna, by nie dostrzec niebezpieczeństwa. Lawrence mówił o niej:

— Niemiecka psychika. Żołnierska, zdrowa dusza. Sprytna...

Fryda opowiada Mabel o Lawrencie. Opowiada jak bardzo się kochają. I z niemiecką, graniczącą z bezwstydem, szczerością, opowiada jej o swem intymnem życiu małżeńskiem, pokazuje jej znaki i siniaki na swem wspaniałem ciele: **ślady nocnych pieszczot.**

Mabel nie poddaje się. Świetnie znając psychoanalizę, zaczyna swą walkę o Lawrence'a w bardzo misterny sposób. Przegrywa. Fryda von Richthoffen zabiera Lawrence'a do Tybetu. Ale wpływ przepotężny wpływ, jaki wywierała Mabel na swe otoczenie — pozostał.

Mabel powraca do życia kulturalnego, do New Yorku i stamtąd prowadzi nieustanną korespondencję z Lawrence'm. Dzięki temu wpływowi zdala pisze on szereg wspaniałych książek, które dają mu nazwisko. Przesyłała mu swe uwagi — wspaniałe świadectwa głębokiego, krytycznego umysłu. Jej myśli natchnęły go do napisania książki „Kochanek lady Chatterley", która ukoronowała całą jego literacką działalność i stała się rewelacją księgarską. **A. D.**

Detektyw na urlopie.

Słynny detektyw, John Smith, bawił na urlopie i... nudził się. Zamieszkał w jakiejś dziurze na północy Szkocji, w nadziei, że tu wypocznie należycie po całorocznej, denerwującej pracy. I rzeczywiście, pierwszy tydzień spędził znakomicie. Już jednak po kilku dniach bezczynność mu się sprzykrzyła i detektyw zaczął tęsknić za jakąś awanturą.

Błądząc bez celu po okolicy, zauważył stojący na uboczu, opuszczony zameczek, który wydawał się być niezamieszkały, w oknach którego jednak świeciło małe światełko. Zaciekawiło go, kto mógł zamieszkiwać tę ruderę i postanowił zasięgnąć informacji u swego gospodarza.

Rezultat tych dociekań był zgoła rewelacyjny; okazało się bowiem, że w opuszczonym zamku mieszka słynna ongiś lady Ruth Morton, która przed trzema laty znikła z widowni życia towarzyskiego Londynu, aby zaszyć się w tem pustkowiu. Detektyw pamiętał dokładnie wrażenie, jakie jej zniknięcie wywołało w arystokratycznych sferach Londynu: piękna kobieta, blondynka o cudownych zielonych oczach, bogata i niezależna (rodzice jej już dawno nie żyli), miała, zda się, wszystko, czego człowiek może zapragnąć. A jednak uciekła od świata! Smith przypomniał sobie, co opowiadano wówczas o jej dziwactwach i o sporadycznych wypadkach szału w rodzinie Mortonów — ogólnie bowiem przypuszczano, że takie jest podłoże jej nagłego zerwania ze światem. Wkrótce też przestano się zajmować jej osobą, tembardziej, że nie miała ona żadnych krewnych, ani bliższych przyjaciół, którym mogłoby zależeć na wyświetleniu tej zagadki.

Te wszystkie szczegóły przypomniały się Smithowi z całą wyrazistością, gdy słuchał opowiadania swego gospodarza.

— Lady Morton — mówił on — mieszka tu, z jednym tylko służącym, już od trzech lat. Przyjazd jej, pamiętam to dobrze, zaznaczył się tragicznym wypadkiem. Jej służąca, czy pokojówka, trzepiąc rzeczy na balkonie,

przechyliła się

i spadła na bruk podwórka, zabijając się na miejscu. Wyprawiono pogrzeb i od tego czasu lady Morton nigdzie się nie pokazuje, ani nikogo nie przyjmuje; całemi dniami przechadza się, podobno, po swoim dzikim parku — raz widziałem ją sam przez parkan: siedziała na ławce z załamanemi rękami i płakała... Piękna kobieta, ale zniszczona: jasne włosy i płomienne, czarne oczy...

— Co pan mówi? — przerwał mu żywo Smith. — Czarne oczy? Chyba się panu zdawało?!

— Nigdy w życiu, mój panie! — zaprzeczył gorąco gospodarz. — Byłem może o dziesięć kroków oddalony i słońce wtedy mocno świeciło; kiedy podniosła twarz, widziałem wyraźnie czarne, zapłakane oczy! Czarne jak noc, powiadam panu; pięknie odbijały od jasnych włosów!

Smith dłużej się nie sprzeczał; tylko twarz jego przybrała dziwnie tajemniczy wyraz, gdy podziękował gospodarzowi za informacje i oznajmił, że kładzie się spać.

Nazajutrz wstał wcześnie i udał się wprost w kierunku zamku lady Morton. Doszedłszy do parkanu, okalającego zapuszczony ogród, rozglądał się przez chwilę, poczem zręcznie go przesadził i spokojnie udał się w stronę zamku szeroką aleją, obecnie porośniętą trawą.

Uszedł może dwadzieścia kroków, gdy nagle stanął, jak wryty: na małej ławeczce siedziała młoda kobieta. Na odgłos zbliżających się kroków, zerwała się, i, z płonącemi gniewem oczyma, krzyknęła:

— Jakiem prawem pan tu wszedł?

— Przepraszam panią najmocniej, jeśli przeszkodziłem w czemkolwiek; Wszedłem rzeczywiście nieproszony, gdyż pewien byłem, że miejsce to jest niezamieszkane — i gotów jestem wynieść się natychmiast, jeżeli pani sobie tylko tego życzy!

— Jest pan tu pewno od niedawna? — spytała, już znacznie łagodniejszym głosem. — Z Londynu pan przyjeżdża? Cóż tam nowego?

— O gotów jestem udzielić pani najnowszych informacyj! — rzekł wesoło i zaczął opowiadać w niezwykle malowniczy sposób o codziennem życiu Londynu, przeplatając obrazy z życia najwyższych sfer, opisami drobno-mieszczańskich uciech i rozrywek. Przez cały czas nie spuszczał przytem oka z twarzy swej słuchaczki. Odbijały się na niej kolejno: najpierw obojętność, gdy mówił o życiu wielkiego świata, o ostatnich wyścigach i otwarciu kilku nowych, nocnych klubów; następnie żywe zainteresowanie, gdy zaczął opowiadać o wycieczkach zamiejskich, rowerem lub tramwajem, o nowych kinach i nowo-wybudowanych dzielnicach robotniczych pod Londynem. Gdy skończył, głowa słuchającej opadła na piersi i kilka łez stoczyło się po bladych policzkach.

Detektyw pokiwał głową, poczem nagle chwycił ją za rękę:

— Porzuć pani tę komedję, Mary Wilson!

— Skąd pan wie? — krzyknęła, zrywając się na równe nogi. I, rzecz dziwna, w głosie jej nie było strachu, tylko ulga, głęboka ulga.

— To już moja rzecz — odrzekł detektyw spokojnie. — Nie wierzę, że przyczyniła się pani do śmierci lady Morton — nie wygląda pani na to — a ja takie rzeczy poznaję. Proszę mi więc powiedzieć, dlaczego pani to zrobiła?

— Widzę, że jest pan dobry i mądry, może więc pan uwolni mnie z tego okropnego więzienia. — Opowiem panu wszystko: lady Morton groziła mi ciągle, że mnie zabije... wie pan, była niezupełnie normalna... raz, przestraszyłam się okropnie i krzyknęłam, że się nie dam, bo jestem silniejsza: a ona — nie wiem, co sobie pomyślała, czy może do reszty rozum straciła — dość, że... i dziewczyna, zakrywając twarz rękoma, wybuchnęła głośnym płaczem.

— No, no, niech się pani uspokoi, drogie dziecko! Wiem już wszystko: lady Morton w przystępie szału rzuciła się z balkonu na dół, a pani, obawiając się posądzenia, postanowiła zagrać jej rolę... Tak, tak, bogatej damy policja nie badałaby zupełnie, a biednej pokojówce nie danoby spokoju! No, ale teraz ja panią wezmę w obronę! Nareszcie opuści pani to straszne pustkowie i wróci do ludzi, do Londynu!

— Ach, z pana jest naprawdę czarodziej! — krzyknęła Mary, uszczęśliwiona.

Tym razem, John Smith nie potrzebował sobie robić wyrzutów, że bezczynnie spędził wakacje...

Tłum. Rot.



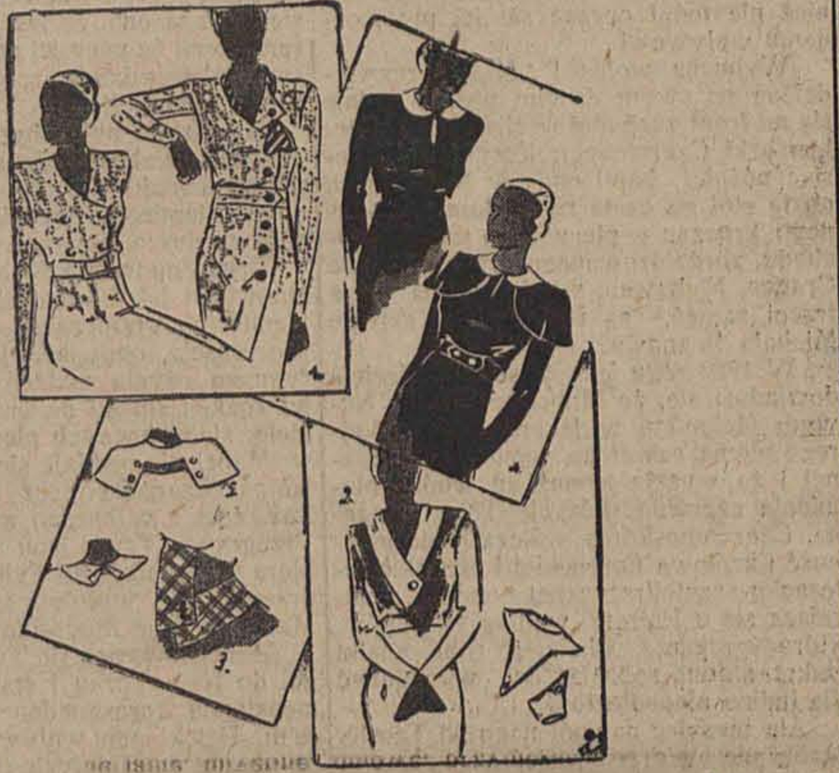
Pierwsze jaskółki jesieni.

Lisy i futra.—Cieplejsze materjały.—Diagonal na płaszcze.— Co nosić podczas week'endowych wycieczek?

Linja stanu pozostała bez zmian.

(i) Lato już się kończy. Już najbliższe dni przyniosą nam jesienną modę z szeregiem niespodzianek i całą masą nowych, atrakcyjnych szczegółów. Co przyniesie nam nowa moda? Już dziś możemy uchylić rąbka tajemnicy i zdradzić przed czytelniczkami niektóre szczegóły.

Przedewszystkiem tkaniny. Wysuną się na front **materjały o charakterze**



welurowym: velours de laine, duvetine, zibeline i t. d. W dalszym ciągu wielką **popularnością cieszyć się będą materjały desenlowe, a przedewszystkiem prążkowane i kratkowane w najrozmaitszych układach i warjantach.** Głośną i mocno lansowaną przez największe domy mód **nowością będą materjały luźno tkane z wełny i jedwabiu** t. zw. frises. Na płaszcze będziemy w dalszym ciągu używali ulubione djagonale, angielskie tweedy, wełniane krepy, corde i t. d.

Z innych materjałów na suknie wymienić należy **krepony o asymetrycznych wzorach, delikatną angorę, djalap.** Na suknie o charakterze sportowym będziemy używali przeważnie **tkaniny sznurkowe i jersey.**



Jeśli chodzi o linję mody jesiennej, należy skonstatować, że równem powodzeniem cieszyć się będą wcięte żakiety jak i szerokie. **Ogólną ich cechą będzie poszerzona linja ramion** przez rozmaite naramienniki, fruwaki i t. d. Linję ramion będziemy bardzo często poszerzać również zapomocą malutkich ozdobnych fałdeczek, bądź też przez zastosowanie sztywnego płótna lub watoliny.

Dużem powodzeniem cieszyć się będą trzyćwierciowe żakiety, coś pośredniego między żakietem a płaszczem. Będą noszone przy najrozmaitszych okazjach. Na szczególną uwagę zasługują nowe **kostjumy i płaszcze popołudniowe, przybierane bogato futrem** w rodzaju szerokich plis z płaskich skór o krótkim włosie, naramienników i inkrustacyj, przekraczających linję ramion. Poza brajtszwancami, bibretami, panterą — bardzo **popularne będą lisy,** dobierane do koloru płaszczów. W dziedzinie lisów **królować będą lisy czarne, alaska, niebieskie i srebrne.** Chętnie będą również noszone lisy rude, najtańsze z pośród innych gatunków.



Suknie w sezonie jesiennym będą nieco dłuższe, zachowają jednak swą dyskretną prostolinijność i skromny charakter. Dystyngowana prostota będzie dotyczyła nietylko sukien przedpołudniowych, ale i eleganckich wizytowych, przybieranych pelerynkami, kokardami i żabotąmi. Linja ramion pozostała szeroka, należy jednak w tym względzie unikać przesady, by nie wpaść w śmieszną deformację. Obok długich i trzyćwierciowych rękawów, dyskretnych bufek i falbanek na ramionach — stosowane będą do tegorocznych sukien również rękawy gładkie i długie.

Podczas gdy całą naszą uwagę skupiamy na górnej połowie sukni — spódniczki pozostałą w dalszym ciągu skromne i bezpretensjonalne, jedynie nieco odmienny wygląd nadawć im będą szwy poprzeczne lub ukośne, plisy i bawety na biodrach.

Wycięcia przy sukniach będą w jesiennym sezonie zdecydowanie umiarkowane. Nawet **suknie wieczorowe „zredukowały" mocno dekolty i monstrualne dotychczas wycięcia ztyłu.**

Wytworne toalety wieczorowe będą w tym roku szyte przedewszystkiem z mousseline, koronki i organdyny — na spodach z tafty lub satin. Przybrania ich stanowią riuszki i falbanki. Pozatem przewidziane są na popołudnie i wieczór efektowne toalety z matowych i błyszczących crepe-satin, flamisolu, marocain, tafty, romain, jedwabnego rypsu i t. p. jedwabiów.

Na przełomie lata i jesieni musimy również pamiętać o sukniach wieczorowych. Obok jednobarwnych materjałów mamy na te suknie mnóstwo deseniowych, w kwiaty, wzory geometryczne, w kolorach bardzo żywych i oryginalnie połączonych. Mimo przewagi barw pastelowych, kolor czarny wcale nie został wyłączony, gdyż panie nie rezygnują z eleganckiej, smukłej linji, którą czarna sukna podreśla bardziej, niż jakakolwiek inna. W tym wypadku jednak trzeba dużo uwagi poświęcić przybraniu, aby przez nie wywołać wrażenie weselsze i żywsze. Muśliny i organdyna otwierają w tym zakresie szerokie możliwości. Pastelowe jedwabie różnych odcieni oraz nowe rodzaje muślinów używane są od paru tygodni, najchętniej do sukien o kilku rzędach falbań, przyczem te ostatnie zaczynają się bardzo nisko, aby zachować smukłość postaci.

Jeśli materjał jest barwny i wzorzysty, sprawia sam w sobie malownicze wrażenie, tak, że w tym wypadku należy dbać raczej o wygląd ogólny, niż o drobiazgowe wykończenie szczegółów, które zginą zresztą wśród urozmaiconego wzoru. Dlatego przy sukniach z tego rodzaju materjałów, najlepiej zrezygnować z wszelkiej ozdoby.

Do tego rodzaju toalet **używane są jednobarwne okrycia,** w formie krótkich żakiecików lub pelerynek. Jednolity ich kolor podkreśla w sposób korzystny deseń sukni. Nowy rodzaj kloszowych rękawów przyozdabia owe żakieciki, nadając im wiele lekkości.

***

Na zakończenie dzisiejszej naszej re-wji mody pragnę zadowolnić liczne na-sze czytelniczki, które zwracały się o-



statnio do nas w sprawie kompletów na wyjazd:

Chodzi o to, iż coraz bardziej roz-wszechniają się u nas, wzorem zagrani-cy, krótkotrwałe wycieczki na jeden lub dwa dni, przeważnie w końcu tygodnia. Do takich **wyjazdów** wycieczkowych potrzebna **jest specjalna** suknia, która byłaby połączeniem praktyczności z elegancją. Zawsze nieoceniony jest kostjum, który wyróżni się elegancją zarówno w zwyczajnej prowincjonalnej restauracji jak i w pierwszorzędnym hotelu.

Doskonałe są **również** suknie o ... norakiem zastosowaniu. Jest to w... wie suknia, składająca się z dwu... kien, wkładanych jedna na drugą.

Wierzchnia suknia jest ciemna, ... nica lekko kloszowa, wszyta w p... zapięta zprzodu na kilku guzików ... niej nosi się króciutkie bolerko ... samego materjału, zapięte pod ... Suknia spodnia **zrobiona** jest z ... jedwabnego lub wełenki w kratkę ... nierzyk nosi się zapięty lub ro... rękawy trzy ćwierci długości, ... w dole. Po zdjęciu wierzchniej s... ciemnej, pani ukazuje się w sukni ... nej, świeżej i eleganckiej. Cały s... sukni polega na umiejętnem i gust... nem sharmonizowaniu materjałów i ko-lorów.

Do takiej sukni można zrobić ... płaszcz szeroki, raglanowy, zrob... dwustronnie. Z jednej strony daje ... materjał użyty na wierzch, z drugiej materjał sukni. Płaszcz taki można no-sić po jednej i drugiej stronie.



Jeśli pani chce być zupełnie ładnie ubrana, sprawi sobie również kapelusz i pantofle z tego samego materjału.